



JUŻ W TĘ NIEDZIELE

POMÓŻ

Weseli Ogrodnicy będą zbierać pieniądze na pomoc dzieciom chorym i niepełnosprawnym

SZCZEGÓŁY NA TEMAT AKCJI WESOŁYCH OGRODNIKÓW ► s. 11m-14m



GAZETA

Jarocińska

Nr 12 (1171) 22 marca 2013

ISSN 1230-851X

Nr indeksu 34382X

Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

Niedziela Palmowa
24 marca
godz. 9.00 - 17.00
Rynek Jarocin

**POWIATOWY
KIERMASZ
WIELKANOCNY**

CO DZIAŁO SIĘ W UBOJNI „SALUS”?

TUŁAZA IM ZAUFał

► Członkowie rady nadzorczej i współpracownicy Andrzeja Tułazy, nieżyjącego prezesa Zakładów Mięsnych „Salus”, opowiadają o tym, co działo się w firmie. - *Zaufałem nie tym, którym powinienem* - powiedział prezes kilka dni przed popełnieniem samobójstwa.

JAKĄ ROLĘ PEŁNIŁ JANUSZ WOJTCZAK W ZARZĄDZANIU ZAKŁADEM? ► s. 10-11

► ŻERKÓW

Autobus pełen ludzi wpadł do rowu



► Autobus pełen ludzi po zderzeniu z oplem wpadł do rowu. W autokarze uwięzionych zostało 26 osób.

► s. 3

WYPADEK

Potrącona kobieta zmarła w szpitalu

► s. 4

► Z POLICJI



TIR PRZEWROCİŁ SIĘ NA RONDZIE, KIEROWCA NIE MIAŁ PRAWA JAZDY

► s. 4

► NOWE MIASTO

Droższa woda i ścieki

► s. 9

► ROLNICTWO

SPADAJĄ CENY BYDŁA. BĘDĄ PROTESTOWAĆ W WARSZAWIE PRZECIWKO ZAKAZOWI UBOJU RYTUALNEGO

► s. 14

► JAROCIN

Trzech kumpli na burmistrza

► s. 5

► KOTLIN

RADNY UWAŻA, ŻE „GAZETA” SZCZUJE LUDZI NA NAUCZYCIELI

► s. 7

► JARACZEWO

Protest 200 mieszkańców

► s. 15

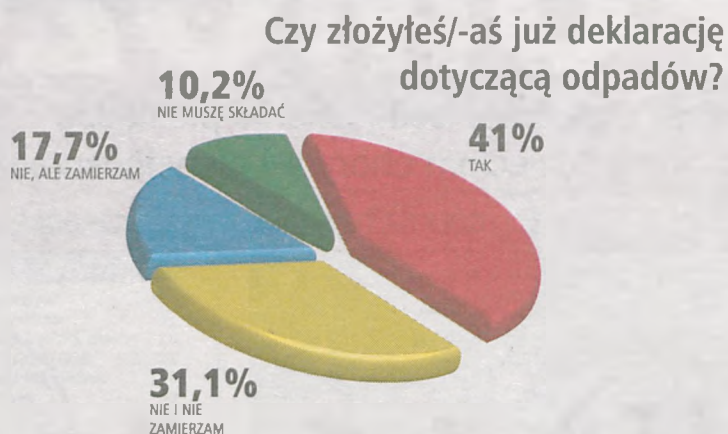
9 771230 851304

NASZA SONDA

Jedna trzecia nie złoży deklaracji

Zapytaliśmy użytkowników portalu jarocinska.pl, czy zanieśli już do urzędu deklaracje śmieciowe. Zrobiło to 41% internautów. Blisko jedna trzecia zapewnia, że ich nie złoży. Oddano 646 głosów.

(kg)



TOP 5, czyli najpopularniejsze artykuły na jarocinska.pl w ostatnim tygodniu

1. Bezrobotni dostali, a teraz zapłacą
2. Ciężarówka przewróciła się na rondzie
3. Zderzenie autobusu i auta osobowego
4. Ziemia Jarocińska ma propozycję [WIDEO]
5. Jeden autobus w zaspie, drugi w rowie

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

jarocinska.pl

W Żerkowie źle patrzyli na dowozy

Kibol: Jak najbardziej, jak najbardziej... tak, jak mi zagraja tak będę śpiewał... Zero własnego zdania. Wstydzie się za tego burmistrza. Niech tnie Pan Szóstek wszystkim! Tak trzeba.

Mieszkanka: Brawo Panie Januszu!!! Pozostali radni powinni się wstydzić, bo czy któryś z nich tak się angażuje

w sprawy dotyczące Gminy jak p. Janusz Szóstek?! Jeśli tak, to na pewno nie z takim zaangażowaniem. Gratuluję! **ula:** Kto dopuścił do takiego marnotrawienia naszych pieniędzy? Kto za to odpowie?

ula: jest to jedyny odważny radny, ale wynika to stąd, że nie potrzebuje sta-

nowisk ani układów w gminie i dlatego się nie boi. Jest niezależny finansowo i zapewne jego zdolności menadżerskie pozwalają mu patrzeć na wszystko z innej perspektywy. Szkoda, że nie ma tego pan Bocian.

Paweł: Szuka oszczędności żeby mu rowy znowu gmina kopata na jego

prywatnych polach. Dzieci jak trzodę poupychać w autobusach a za zaoszczędzone pieniądze wyremontować nieużywaną i zaniedbaną przez tego radnego salę w Żernikach. Świń nie umiał hodować a oświatę chce naprawiać. Żal duszę ściska....

laik: Dla burmistrza Jacka Jędraszczyka

wyrzucanie przez ostatnie lata pieniędzy w błoto to chleb powszedni. Wydam tu - stracę tam - zepsuje to - nie znam się na tym - skompromituje się dziś i jutro. Dobrze że chociaż radny Szóstek dba o interesy tej gminy.

Zachowano oryginalną pisownię
Czytaj na str. 9

PLOTKI



W ŻERKOWIE, JAK W SEJMIE

W czasie obrad komisji stałych Rady Miejskiej Żerkowa sekretarz Michał Surma pokazywał radnym, jak w internecie promowana jest gmina - między innymi przez piosenkarkę Dodę - w związku z Mistrzostwami Polski w Kolarstwie Górskim, które mają się odbyć w lipcu. Ponieważ na sali nie było projektora i ekranu do wyświetlenia obrazu, Surma zaprezentował go na ekranie laptopa. Burmistrz Jacek Jędraszczyk, nawią-

zując do wystąpienia w sejmie prezesa Prawa i Sprawiedliwości Jarosława Kaczyńskiego, który na mównicy odtworzył z tabletu przemówienie prof. Piotra Glińskiego, skomentował tę sytuację: - *Dopowiem jeszcze - pół żartem, pół serio, że nie odbiegamy od standardów sejmowych i też w czasie obrad posługujemy się tymi nowoczesnymi urządzeniami. Wynika z tego, że Żerków nie jest gdzieś na końcu, tylko jest na czasie.* (ann)

PODWÓJNIE BEZCEŁOWA DYSKUSJA

Jaraczewscy radni podjęli kilka uchwał związanych z „rewolucją śmieciową”, a następnie dyskutowali o wysokości stawek. Wymiana zdań się przedłużała, aż w końcu przewodniczący Roman Skrzypczak się zniescierpliwiał. - *Zamykam dyskusję w tym temacie, bo jest ona bezcelowa* - zwrócił się do radnych. Udzielił jednak głosu Edmundowi Kowalczykowi, który się zgłosił. - *No ja właśnie chciałem powiedzieć, żeby zakończyć tę dyskusję, bo ona jest bezcelowa* - stwierdził radny z Noskowa.

A BRUDNY NIE CHODZI!

Na zebraniu wiejskim w Chromcu jeden z mieszkańców dziwił się urzędowym obliczeniom dotyczącym ilości produkowanych miesięcznie przez jedną osobę śmieci oraz ilości zużywanej wody. - *Jest wyliczone 80 litrów wody na jedną osobę. Było tu takie zebranie, szkolenie. Przyjechałem do domu, wziąłem kalkulator, policzyłem sobie osoby, które mam w domu, razy 80 litrów dziennie - mówił mężczyzna. - Razem z bydlątkami, które u mnie są, przez dwa miesiące nie jestem w stanie zużyć tyle wody, co mam wyliczone na osoby. A brudny nie chodzi!* (akf)

BURMISTRZ CHCE SIĘ LICYTOWAĆ NA „NIEROBIENIE”

Burmistrz Stanisław Martuzalski na spotkaniu w sprawie śmieci wspominał o dotacji, jaką pozyskała spółka Zakład Gospodarki Odpadami. To spotkało się z natychmiastową reakcją Czesława Jarycha, który ostatnio uchodzi za jednego z głównych przeciwników obecnych władz.

S.M.: - *Koledzy samorządowcy zazdroszczą mi, że nam się udało pozyskać dofinansowanie na poziomie 87 mln zł.*

Cz. J.: - *To nie pan zrobił to.*

S.M.: - *Panie Jarych. Po spotkaniu będziemy się licytować, kto więcej nie zrobił.*



W znanym dowcipie właściciel mercedesa wkręca bacę, że gwiazda na masce auta, to celownik... Kawał już oklepany, ze znanym zakończeniem, ale żart doczekał się poważnej kontynuacji w Jarocinie i to nie u byle kogo, ale znanego w mieście biznesmena. Teraz już nikt nie zapyta, po co na masce mercedesa sterczy gwiazda.

KOLEJKI NIE WIDAĆ STĄD

Urząd miejski, dwa dni przed upływem terminu składania deklaracji o wysokości opłat za śmieci. Kilka osób czeka w kolejce. - *Deklaracje przyjmujemy też w pokoju 32 i 45, na piętrze* - poinformowała jedna z urzędniczek. - *A tam jest krótsza kolejka?* - chciał się upewnić mieszkaniec. - *Nie wiem, nie widzę stąd* - odparła urzędniczka.



WÓJT JAROCINA

- *Ty jesteś wójt czy burmistrz?* - zwrócił się Piotr Walkowski, prezes Wielkopolskiej Izby Rolniczej i poseł w jednej osobie do wójta Jaraczewa Dariusza Stru-

gały, który jako jedyny z włodarzy gmin powiatu jarocińskiego pojawił się na forum rolniczym. - *Wójt* - odpowiedział ktoś z sali. - *Chciałbym w imie-*

Już wszyscy myśleli, że ta kadencja upłynie w jarocińskiej radzie miejskiej pod znakiem nieustannego konfliktu między opozycją (która ostatnio stała się koalicją) i Ziemią Jarocińską (która teraz jest większością przeciwwagą

dla rządów obecnej ekipy w mieście). Może i by tak się stało, gdyby nie wrodzona zdolność radnego Krzysztofa Roszaka do łagodzenia obyczajów. A że to ostatnie najlepiej robią kobiety, Roszak dobrał sobie siedzącą

po prawicy koleżankę, reprezentującą w radzie właśnie prawicę - Lidie Czechak. Jak widać humory dopisują, a niedawne jeszcze obawy radnego poszły chyba w zapomnienie.

DODZIE WSPÓLNIE DADZĄ RADĘ

Sekretarz gminy Żerków Michał Surma poinformował radnych, że w czasie Mistrzostw Polski w Kolarstwie Górskim, które mają się odbyć latem w Żerkowie, wystąpi Doda. Swoje wystąpienie zakończył deklaracją. - *Doda ma co prawda duże wymagania, ale myślę, że wspólnie damy radę.* (ann)



▶ NIEWIELE BRAKOWAŁO, A DOSZŁOBY DO POWAŻNEGO WYPADKU W ŻÓŁKOWIE

Autobus pełen ludzi wpadł do rowu

▶ Autobus po zderzeniu oplem wpadł do rowu i przechylił się na prawą stronę. W autokarze uwięzionych zostało 26 osób.

Do zdarzenia doszło w sobotę wieczorem na śliskim łuku wąskiej drogi w Żółkowie (gm. Żerków). Od Żerkowa w kierunku Grabu jechał autobus, a z przeciwnej strony opel corsa. - *Aby nie uderzyć w osobówkę, próbowałem zjechać na prawe pobocze, ale i tak się zderzyliśmy, a mnie ściągnęło do rowu na prawą stronę. Nie mogliśmy wyjść* - opowiada kierowca autobusu, należącego do Zakładu Komunalnego w Czerminie.

W środku uwięzionych zostało 26 osób. Podróżującym przybyli z pomocą okoliczni mieszkańcy i straż pożarna. - *Jechałem rowerem, autobus wyprzedził mnie tam, gdzie kończy się las. Dojeżdżam, autobus*

w rowie, a samochód na środku drogi. Przynieśliśmy łopaty i zaczęliśmy odkopywać. Przyleciała straż z Ludwinowa i nam pomogli - relacjonuje Wiesław Staszak.

Pasażerowie opuścili autokar przednimi drzwiami, bo tylnych nie można było otworzyć. Wszyscy wyszli o własnych siłach. Nikomu nic się nie stało. Oplem kierował 28-letni mieszkaniec Chocza. Za spowodowanie kolizji dostał mandat. - *Ta droga jest taka śliska, że nie można tutaj jechać* - żalił się jadący autem osobowym, pokazując kilkunastocentymetrową warstwę lodu na jezdni. Obaj kierowcy byli trzeźwi.

(era, nba)

ST. SIERŻ. AGNIESZKA ZAWORSKA, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie

Kierujący oplem poruszał się koleinami. Na widok jadącego z przeciwka autokaru próbował zjechać na swój pas jezdni, co uniemożliwiły mu koleiny. Kierowca autobusu zjechał na prawą stronę, ale i tak doszło do bocznego zderzenia obu pojazdów. Autobus wpadł do rowu i przewrócił się na prawą stronę.



Pasażerom autobusu z pomocą pospieszyli okoliczni mieszkańcy i cztery zastępy straży

OGŁOSZENIE

ColorFULL! – okna klasy Premium

Wybierając okna PVC możemy dziś zdecydować się na dowolny kolor. Szczególnie eleganckie są odcienie drewnopodobne, które w subtelny sposób podkreślają charakter wnętrza zarówno tych nowoczesnych jak i tradycyjnych. W ofercie OKNOPLAST pojawił się system specjalnego okleinowania wrębów profili tzw. ColorFull, dzięki któremu nasze okna będą prezentowały się równie imponująco po otwarciu.

Stolarka to ważny element dekoracji wnętrza, dzięki niej możemy stworzyć w salonie przytulną strefę relaksu czy idealne warunki do pracy w gabinecie. Na naszym rynku dostępne są okna w bogatej paletce barw. Ich duży wybór daje bardzo szerokie możliwości aranżacyjne – jedynym ograniczeniem jest nasza wyobraźnia. Popularne są zwłaszcza

okna w kolorystyce drewnopodobnej. Można je bowiem dopasować chociażby do mebli i uczynić z nich elegancki akcent – mówi Grzegorz Bułat, Kierownik Działu Technologicznego z OKNOPLAST.

Dotychczas w oknach PVC folią pokrywane były tylko wewnętrzna i zewnętrzna część profili. Aby zwiększyć estetykę stolarki firma OKNOPLAST, jako pierwszy producent w Europie, opracowała system specjalnego okleinowania wrębów profili tzw. ColorFull. W rozwiązaniu tym poza widocznymi płaszczyznami, okleina nakładana jest także we wrębach profili, czyli na płaszczyznach widocznych dopiero po otwarciu skrzydła. Dzięki temu cała powierzchnia ma równomierną fakturę i barwę, a okna stają się subtelnym elementem aranżacji wnętrza.

Firma OKNOPLAST nieustannie poszerza swoją ofertę, w tym procesie zwracamy szczególną uwagę na to by nowe rozwiązania w jak największym stopniu odpowiadały potrzebom naszych klientów. Jako producent działający w segmencie Premium staramy się dostarczać produkty łączące wysoką jakość, funkcjonalność i niezwykle wzornictwo. Okna w wersji ColorFull charakteryzują się wysoką estetyką również po otwarciu – mówi Grzegorz Bułat OKNOPLAST.

Okna w wersji ColorFull dostępne są w systemach Platinum Evolution¹ oraz Platinum Evolution². OKNOPLAST oferuje w tej wersji trzy kolory odcieni drewnopodobnych: złoty dąb, orzech i Winchester. Nowe rozwiązanie zdobyło wyróżnienie dla Najlepszego Produktu, przyznawane przez włoski portal budowlany Edilportale podczas targów



Made EXPO w Mediolanie. System ColorFull można nabyć w sklepach w całej Polsce. Firma OKNOPLAST przygotowała dla swoich klientów specjalną promocję – do 12 kwietnia system dostępny jest za 50% ceny.

Więcej informacji znajduje się na: www.oknoplast.com.pl.

Zachęcamy również do śledzenia naszych postów na Facebooku Oknoplast i Twitterze @Oknoplast1.

PROMOCJA



OKNOPLAST

wybierz eksperta

TOP SPONSOR INTERU MEDIOLAN



MABI – partner handlowy

Jarocin, ul. Żerkowska 11, tel. 62 505 75 75

www.oknoplast.com.pl

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali pod wpływem

➤ 17 marca na ul. Poznańskiej w Jarocinie sprawdzono Adama G. z gm. Kotlin. Jadący hondą miał 1,1 promila.

➤ Tego samego dnia na ul. Kilińskiego zatrzymano Jakuba B. z gm. Jarocin. Kierowca hondy nadmuchał 1,5 promila.

➤ 14 marca w Ludwinowie skontrolowano Wiesława A. z gm. Żerków, prowadził opłastrę. Badanie wykazało w jego organizmie 0,6 promila alkoholu.

➤ 13 marca na ul. Wybudowanej w Jarocinie zatrzymano Jacka H. z gm. Jarocin, Rowerzysta miał 0,7 promila.

➤ Piotr S. z gminy Żerków kierował oplem, mając 0,9 promila alkoholu. Nietrzeźwego kierowcę zatrzymano 11 marca na ul. Żerkowskiej w Jarocinie.

➤ Trzech nietrzeźwych uczestników ruchu drogowego zatrzymali średzcy policjanci na terenie gminy Nowe Miasto.

➤ 0,22 promila alkoholu stwierdzono w organizmie Edwarda S. z powiatu średzkiego. Cyklistę skontrolowano 14 marca w Chociczy.

➤ Tego dnia w Szyplowie namierzono Grzegorza R. z powiatu średzkiego. Rowerzysta miał 0,5 promila alkoholu.

➤ Rekordzistą minionego tygodnia okazał się Zbigniew J. z powiatu średzkiego. Kierowcę fiata bravo skontrolowano 11 marca na ul. Poznańskiej w Nowym Mieście. Mężczyzna nadmuchał 2,12 promila alkoholu.

Złamał sądowy zakaz

➤ Nie dość, że miał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów, to jeszcze jechał po alkoholu. 13 marca na Rynku w Żerkowie policjanci sprawdzili Marka I. z gm. Żerków. W czasie kontroli okazało się, że mężczyzna miał w organizmie 1,6 promila alkoholu. Jadący fordem mondeo złamał sądowy zakaz prowadzenia pojazdów.

Potrącona kobieta zmarła w szpitalu

➤ 87-letnia kobieta zmarła w szpitalu po tym, jak została potrącona przez forda focusa. Wypadek wydarzył się w sobotę późnym popołudniem na ul. Potarzyckiej w Siedleminie. - 87-letnia kobieta, idąca z tzw. balkonikiem chodnikiem, wtargnęła na jezdnię wprost pod nadjeżdżający samochód ford focus - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie.

Poszkodowaną z urazem nogi zabrała karetka. 87-lata z Siedlemina zmarła po kilku godzinach w jarocińskim szpitalu.

Kierująca fordem 33-letnia mieszkanka gminy Jarocin była trzeźwa.

(era)

JAROCIN

Tir przewrócił się na rondzie, kierowca nie miał prawa jazdy

➤ 49-latek wsiadł za kierownicę kilkunastotonowego tira, choć nie miał uprawnień do kierowania ciężarówkami. Renault magnum przewróciło się na jarocińskim rondzie i przez prawie 10 godzin paraliżowało ruch.

Ciężarówka wywróciła się na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie w piątek około 4.00. Leżące auto zablokowało wjazd na stację i sparaliżowało ruch w mieście na blisko 10 godzin. Pojazd przewoził w paletach śledziony świńskie. Auto postawiono na koła dopiero po przeładowaniu towaru.

Kierujący tirem początkowo nie przy-

znawał się do prowadzenia pojazdu. Twierdził, że był pasażerem, a kierowca po wypadku uciekł z miejsca zdarzenia. Kiedy już 49-latek potwierdził, że to on siedział za kierownicą, okazało się, że ma tylko prawo jazdy kategorii B. Bez uprawnień jechał z Nowego Dworu Gdańskiego na Śląsk. Mężczyzna z Koźlenic dostał 500 zł mandatu.

(era)



Fot. Elżbieta Rzepczyk

➤ RUCH NA DRODZE KRAJOWEJ NR 12 ZABLOKOWANY PRZEZ 2 GODZINY

Koparka nie zmieściła się pod wiaduktem



Fot. www.jarocin.policja.gov.pl

Koparka przewożona na scaniej utknęła w poniedziałek rano pod wiaduktem na al. Niepodległości w Jarocinie. Przez dwie godziny ruch na krajowej „12” był zablokowany.

Informację o zaklinowanym pojeździe policja otrzymała kilka minut po godzinie 5.00. Zdarzenie sparaliżowało ruch na krajowej „12”. W ciągu kilku minut samochody stojące w korku zablokowały dwa skrzyżowania. Wyjazd w kierunku Leszna był niemożliwy. - 72-letni mieszkaniec Pleszewa, przewożąc na naczepie scaniej koparkę, nie zwrócił uwagi na znak informujący o dozwolonej wysokości pojazdów przejeżdżających pod wiaduktem i ramieniem od koparki zahaczył

o jego stalowo-betonową konstrukcję. Tir wraz z załadunkiem utknął między dwoma mostami i całkowicie zablokował przejazd pod nim - mówi st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Koparka nie zmieściła się nawet po spuszczeniu powietrza z kół.

Ruch na drodze udało się przywrócić dopiero po dwóch godzinach. Wiadukt nie został uszkodzony. Kierowca tłumaczył policjantom, że myślał, iż uda mu się przejechać pod wiaduktem. Za zignorowanie znaków został ukarany mandatem. 72-latkem i jego pojazdem zajęła się Inspekcja Transportu Drogowego.

(era)

Najpierw we trójkę pili, a potem się pobili

Jeden mężczyzna w szpitalu, dwóch w policyjnym areszcie - tak zakończyło się biesiadowanie przy alkoholu trzech kolegów.

Trzech mężczyzn wynajęło pokój w jednym z domów w Jarocinie. W użyczonym pomieszczeniu przez kilka dni pili alkohol. W środę 37-latek z Wilkowyi poinformował policję, że został pobity przez swoich znajomych. - Na miejscu mundurowi ustalili, że pomiędzy trójką mężczyzn doszło do kłótni o kartę bankomatową i wypłacenie za jej pomocą pieniędzy z konta 37-latka. Gdy ten zorientował się, że kradzieży dokonał pijący z nim 30-letni mieszkaniec gminy Jaraczewo, chciał wezwać policję - relacjonuje st. sierż. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Jarocinie. Ta informacja zdenerwowała dwóch pozostałych uczestników biesiady. - 30-latek wraz ze swoim 43-letnim kolegą rzucili się na 37-latka i zaczęli go

duśić oraz bić i kopać po głowie. Ofiara zdołała uciec jednak do łazienki i wezwać patrol policji - opisuje rzeczniczka.

Pobity mężczyzna trafił do jarocińskiego szpitala, a jego dwaj, kompletnie pijani, koledzy do policyjnego aresztu. Mężczyźni mieli od 2,5 do ponad 3 promili alkoholu. Kryminalni ustalili, że kartę zrabował 30-latek z Jaraczewa, a następnie dwukrotnie wypłacił z konta poszkodowanego pieniądze. Z rachunku znajomego pobrał 3.500 zł. Funkcjonariuszom powiedział, że PIN do karty znał, gdyż wcześniej wypłacał z konta gotówkę na prośbę pokrzywdzonego, a za całą sumę kupił alkohol.

W piątek mężczyźni usłyszeli zarzuty. Jaraczewianin odpowie za pobicie oraz kradzież, a jego bezdomny kolega za pobicie. Sprawcom grozi od 3 do 5 lat pozbawienia wolności.

(era)

Policja zatrzymała podejrzanego o dokonanie stu włamań

Wielkopolscy policjanci zatrzymali mężczyznę podejrzanego o dokonanie prawie stu włamań do domów jednorodzinnych. 44-latek z Poznania miał obrabować kilka budynków w Jarocinie.

Mężczyznę udało się ująć dzięki współpracy jarocińskich i kościańskich policjantów z funkcjonariuszami z komendy wojewódzkiej. W ciągu ostatniego roku na terenie województwa wielkopolskiego odnotowano kilkadziesiąt włamań do domów jednorodzinnych. „Policjanci ustalili, że sposób działania sprawcy zawsze był ten sam. Mężczyzna dzwonił do drzwi i pod legendą szukania drogi do warsztatu czy poczty sprawdzał obecność domowników. Kiedy nikt nie otwierał drzwi, włamywacz zabierał się do dzieła. Kradł przede wszystkim pieniądze oraz nieduże wartościowe przedmioty: biżuterię, portfele, sztućce, markową odzież i zegarki” - pisze Iwona Liszczyńska w komunikacie prasowym na stronie wielkopolskiej policji.

Policjanci natrafili na włamywacza po jednej z nieudanych prób obrabowania domu. Mężczyzna włamał się do budynku po tym, jak nikt nie otworzył mu drzwi. W środku zastał całą rodzinę przy posiłku. Choć złodziej uciekł, infor-

macje o nim przekazane policjantom przez świadków okazały się bardzo pomocne.

44-letniego włamywacza zatrzymano w Wągrowcu. „Policjanci przeszukali wynajmowane przez niego mieszkanie i znaleźli dużo wartościowych przedmiotów: biżuterii, zegarków i markowych ubrań. Zajmujący się tą sprawą śledczy ustalają, skąd pochodzą zabezpieczone przedmioty. Podejrzewają, że zatrzymany mężczyzna może mieć na swoim koncie około stu włamań do domów jednorodzinnych” - czytamy w biuletynie wielkopolskiej policji. 44-latek z Poznania w ciągu ostatniego roku prawie codziennie był w innym mieście na terenie Wielkopolski i sąsiednich województw. Mężczyzna usłyszał zarzut usiłowania kradzieży z włamaniem i decyzją sądu został aresztowany. Był już notowany za identyczne przestępstwa. Włamywacz prawie połowę swojego życia spędził w więzieniu.

Na stronie www.wielkopolska.policja.gov.pl zamieszczono zdjęcia przedmiotów zabezpieczonych w mieszkaniu podejrzanego. Pod numerem telefonu (61) 84-130-85 policjanci proszą o kontakt wszystkie osoby, które rozpoznają na nich swoją własność.

(era)

JAROCIN ► DO WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH PÓŁTORA ROKU

Trzech kumpli na burmistrza

Robert Kaźmierczak wciąż jest w klubie radnych Ziemia Jarocińska, ale już tworzy nową organizację z myślą o przyszłorocznych wyborach. Prawdopodobnie zmierzy się ze swoimi dawnymi kolegami - Adamem Pawlickim i Stanisławem Martuzalskim.

Mało prawdopodobne jest, żeby po rozbracie z ZJ Kaźmierczak wrócił jeszcze do stowarzyszenia. I nie chodzi wcale o różne pojmowanie przeszłości, czy jak tłumaczy były prezes - kwestię wikłania stowarzyszenia w ewentualne referendum. Stawka jest znacznie większa - przyszłe wybory i pełna kadencja. Adam Pawlicki najwyraźniej próbuje wrócić do gry i bez względu na to, czy będzie starostą, czy nie, prawie pewne jest, że chciałby znów rządzić gminą. Gdy były burmistrz szuka poparcia i bryluje w mediach, sprzedając chwytliwe tematy (patrz stawki za śmieci), jego dawny zastępca nie zasypia gruszek w popiele. Słysząc, że były przewodniczący rady próbuje przyciągnąć do siebie tę część ZJ, której nie odpowiada autokratyczne podejście nowego prezesa. Choć Kaźmierczak ma na koncie już organizację, w której szeregach jest między innymi obecny starosta i były skarbnik gminy, teraz pracuje nad kolejną. - Powstanie nowa

organizacja skupiająca aktywnych jarociniaków, angażująca tych, którzy chcą uczestniczyć w życiu publicznym i rozwiązywać realne problemy Jarocina i jego mieszkańców, otwarta na współpracę ze wszystkimi podmiotami obecnymi w jarocińskim samorządzie - tłumaczy Kaźmierczak. - Jedną z aktywności stowarzyszenia będzie udział w wyborach samorządowych w 2014 r.

Pawlicki spokojnie przyjmuje informacje o aktywności swojego dawnego współpracownika. - Im więcej organizacji społecznych i ludzi aktywnych, tym lepiej dla Jarocina - komentuje wymijająco Pawlicki. Perspektywa bratobójczego pojedynku w drodze do fotela burmistrza Jarocina go nie przeraża. - Robert w ostatnich wyborach zdobył prawie tyle samo głosów, co Adam w 2010 roku, więc ma poparcie - komentuje osoba związana z ZJ i przypomina, że w lutym ubiegłego roku, to Kaźmierczak zwyciężył w pierwszej turze. Teraz jednak nie

może liczyć na wsparcie środowiska ZJ, które przyszłość widzi raczej w Pawlickim. Wszyscy przyznają, że dzisiaj jest za wcześnie na tworzenie wspólnych frontów w celu przejęcia władzy. - W jakiej formule: samodzielnie czy w koalicji z osobami ceniącymi podobne wartości i stawiającymi sobie podobne cele? Okaże się wkrótce. Obecne władze Jarocina zajmują się konsumowaniem przejętej władzy, celebrują ją, a nie zarządzają 45-tysięczną gminą, co oznacza, że hamują jej rozwój - komentuje Kaźmierczak. Choć Stanisław Martuzalski podkreśla, że nie interesuje go przyszła kadencja, to już dzisiaj zgłasza plany, których z pewnością nie zrealizuje w ciągu następnych kilkunastu miesięcy. Jesienią przyszłego roku dojdzie więc do sytuacji, że jarociniacy staną przed wyborem trzech kandydatów wywodzących się z tego samego pnia - Stowarzyszeń Teraz Jarocin i Ziemia Jarocińska. O alternatywnych kandydatach póki co nie słychać.

(nba)



Burmistrz Stanisław Martuzalski (z lewej) nie może liczyć na wsparcie ze strony swojego dawnego kolegi Roberta Kaźmierczaka, który mówi: - Obecne władze Jarocina zajmują się konsumowaniem przejętej władzy, celebrują ją, a nie zarządzają

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARI
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWIENIA
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY
- FOTOTECHNIK

PODANIA PRZYJMUJEMY W SEKRETARIACIE

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

SALON OPTYCZNY

Jarocin, ul. Wrocławska 22, tel. 62 505-20-46
czynne: pn. - pt. 10.00 - 18.00, sobota 9.00 - 13.00

PROMOCJA

Przy zakupie dwóch par okularów druga oprawa



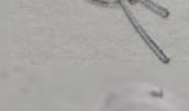
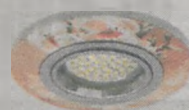
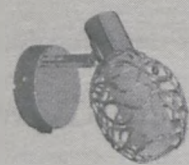
BEZPŁATNE BADANIE WZROKU
przy zakupie okularów

ELEKTRO

hurt

SIEĆ HURTOWNI ELEKTROTECHNICZNYCH

... i wszystko jasne



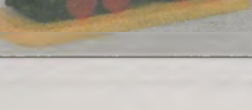
Wielka świąteczna
wyprzedaż
lamp do -30%
dekoracyjnych

w dniach 12 - 30 marca

Promocja dotyczy tylko opraw z ekspozycji

ALEKSANDER WINTER

Jarocin, ul. Poznańska 28, tel. (62) 747-22-85



INFORMACJE



MIROSŁAW PATERCZYK - wójt Kotlina (w czasie dyskusji nad sprawozdaniem z działalności zespołu interdyscyplinarnego)

- Jest to specyfika występowania takich zdarzeń, czy one są pod wpływem przemocy, czy są pod wpływem występowania, czy stosowania alkoholu czy innej formy, żeby ujrzały światło dnia do możliwości występowania.

0 zł

tyłe wynosi
zadłużenie
gminy
Nowe Miasto
nad Wartą

► JAROCIN

Całe biuro promocji pisze w biuletynie burmistrza

Pracownicy biura promocji gminy są zaangażowani w pisanie bezpłatnego biuletynu wydawanego przez Jarociński Fundusz Poręczeń Kredytowych. - *Współpracę w zakresie Jarocinfo koordynują: Ewelina Bartkowiak - podinspektor ds. współpracy z mediami, Tymoteusz Orszulak - referent ds. promocji, Andrzej Gogulski - podinspektor zatrudniony na zastępstwo na stanowisku ds. promocji* - informuje Urząd Miejski w Jarocinie. - *Autorami tekstów publikowanych w Jarocinfo są pracownicy biura promocji gminy przy współpracy z merytorycznymi pracownikami pozostałych wydziałów UM.* Urzędnicy dodają, że w Jarocinfo publikowane są także informacje z jednostek podległych - np. z miejskich spółek. (nba)

Czytaj też na ► s. 12

► KOTLIN

Ford dla druhów z Wysogotówka

68.500 zł wyda gmina Kotlin na samochód dla jednostki OSP z Wysogotówka. Forda Transita z 2007 r. dostarczy wyloniona w przetargu firma Art Auto Artur Łączyński z Pultuska. W rozpisany postępowaniu wystartował tylko jeden oferent. (era)

► KOLEJNE TARGI NIERUCHOMOŚCI W CANNES BEZ JAROCINA

Zamiast na Lazurowe Wybrzeże, może do Bawarii

Już drugi rok z rzędu największe na świecie targi nieruchomości w Cannes odbyły się bez przedstawicieli Jarocina. Niewykluczone, że zamiast do Francji gminna delegacja wybierze się jesienią do Monachium.

„Uczestnictwo i prezentacja własnej oferty inwestycyjnej podczas imprezy o tak wysokiej randze to przede wszystkim kwestia prestiżu, zaznaczenia swojej obecności oraz swojego miejsca na mapie Europy. Targi dają szansę na spotkania z potencjalnymi inwestorami z całego świata w jednym miejscu i czasie” - tak jeszcze dwa lata temu Urząd Miejski w Jarocinie uzasadniał powody uczestnictwa w Międzynarodowych Targach Nieruchomości w Cannes.

Skład gminnej delegacji (zobacz ramka) choć mocno ukrywany, za-

wsze wywoływał komentarze w samorządzie. O ile w 2009 roku gminę reprezentował osobiście ówczesny burmistrz, o tyle w dwóch kolejnych latach - poza Karoliną Bruchal-Bąk (odpowiedzialną między innymi za promocję), do Francji wyjeżdżały sekretarka burmistrza Agnieszka Wardeńska (teraz życiowa partnerka byłego burmistrza) i Agnieszka Mixtacka, która w gminie zajmowała się księgowością. Obie panie łączy członkostwo w Ziemi Jarocińskiej, której szefem od niedawna znów jest Adam Pawlicki. W 2011 roku na Lazurowe Wybrzeże pojechał bratanek burmistrza, wtedy jego asystent, Mateusz Pawlicki.

W ubiegłym roku Jarocina na targach nie było, mimo że samorząd może się starać o pieniądze na wyjazd z Urzędu Marszałkowskie-

go Województwa Wielkopolskiego. Powody, dla których tak się nie stało, są identyczne jak w 2012 roku. - *Gmina Jarocin nie starała się o dofinansowanie z przyczyn formalnych. Z początkiem 2012 roku urząd marszałkowski zmienił kryteria i zasady ubiegania się o udział w Międzynarodowych Targach Nieruchomości MIPIM w Cannes* - tłumaczy Ewelina Bartkowiak z Biura Promocji Gminy Jarocin. - *Dotychczas jednostki samorządu terytorialnego, bądź zainteresowane stowarzyszenia, zgłaszały swoje dokonania w zakresie promocji i rozwoju terenów inwestycyjnych. Obecnie do udziału w imprezie targowej należy wystawić projekt inwestycyjny.* A tego ostatniego miasto nie posiada. Urzędnicy dodają, że gmina rozważa udział w XVI Międzynarodowych Targach Nieru-

chomości Inwestycyjnych - Expo Real 2013 w Monachium, które odbędą się jesienią. Tłumaczy też podstawową różnicę między targami w Cannes oraz w Monachium: „nie tylko działająca na korzyść Expo Real powierzchnia terenów wystawienniczych, ale także renoma przedsięwzięcia”. Targi w Cannes odbyły się w ubiegłym tygodniu (12-15 marca) bez przedstawicieli naszego samorządu. - *Mimo to oferta inwestycyjna gminy Jarocin, w ramach członkostwa w Stowarzyszeniu Gmin i Powiatów Wielkopolski, była prezentowana za pośrednictwem przedstawicieli stowarzyszenia* - wyjaśnia Ewelina Bartkowiak.

Koszty uczestnictwa w MIPIM dla Jarocina nie przekraczały kilku tysięcy złotych. (nba)

KTO JEŹDZIŁ DO CANNES W OSTATNICH LATACH?

ROK	KTO POJECHAŁ	CO ROBI TERAZ
2009	- Adam Pawlicki, burmistrz Jarocina	- nie jest burmistrzem od 2011 r.
2010	- Agnieszka Wardeńska inspektor w kancelarii burmistrza	- inspektor w biurze rady miejsciej (od 2013)
	- Agnieszka Mixtacka kierownik referatu księgowości budżetowej	- inspektor w starostwie powiatowym (od 2012)
2011	- Karolina Bruchal-Bąk inspektor ds. promocji gminy	- na zwolnieniu lekarskim, (zastępuje ją Andrzej Gogulski)
	- Mateusz Pawlicki, asystent burmistrza	- stracił stanowisko w 2011 r.
2012	- gmina nie uczestniczyła	-
2013	- gmina nie uczestniczyła	-

3

RAZY GMINA
JAROCIN
WZIĘŁA UDZIAŁ
W TARGACH
W CANNES



jarocinska.pl

POWIAT ► STAROSTA JAROCIŃSKI PROMOWAŁ W NIEMCZACH MIEJSCA ZWIĄZANE Z FRANCUSKIM CESARZEM

Mikołaj Szymczak na targach w Berlinie

Starosta Mikołaj Szymczak przez pięć dni promował w Berlinie nowy szlak turystyczny, który powiat jarociński tworzy wspólnie z pięcioma innymi powiatami: gostyńskim, kościańskim, leszczyńskim, średzkim i śremskim.

Włodarz powiatu i towarzysząca mu urzędniczka Sabina Doga - koordynatorka projektu „Z Napoleonem do Wielkopolski” uczestniczyli w jednych z największych targów turystycznych na świecie - ITB Berlin 2013. Razem z nimi udał się tam również pasjonat epoki napoleońskiej, właściciel muzeum poświęconego francuskiemu cesarzowi - Tomasz Klauza z Witaszyc. - *Napoleońskie stoisko cieszyło się dużym zainteresowaniem zarówno gości zagranicznych, jak i Polaków, których liczna grupa uczestniczyła w imprezie* - mówi koordynatorka projektu Sabina Doga. - *Na stoisku można było zapoznać się z promowanym i tworzoną w ramach projektu*

„Szlakiem Napoleońskim” oraz ofertami turystycznymi poszczególnych powiatów. Szczególną uwagę zwiedzających zwracały eksponaty z Muzeum Wojen Napoleońskich w Witaszycach - dodaje.

Ile kosztował wyjazd i pobyt w Berlinie starosty, koordynatorki i przedstawicieli pozostałych powiatów - uczestników projektu, jeszcze dokładnie nie wiadomo. - *Uczestnicy targów dopiero wrócili do kraju. Kiedy rozliczymy wszystkie koszty, podamy je do publicznej wiadomości* - zapewnia Beata Mąka ze Starostwa Powiatowego w Jarocinie. W projekcie „Z Napoleonem do Wielkopolski” na udział w targach w Berlinie przeznaczonych jest ok. 14 tys. euro, co według kursu Narodowego Banku Polskiego wynosi ok. 57 tys. zł. Oprócz delegacji z tych pieniędzy pokryty został koszt wynajmu i wystroju stoiska promującego projekt napoleoński.

(ann)



Efektowne stroje z epoki okazały się jedną z głównych atrakcji polskiego stoiska



MICHAŁ SURMA, sekretarz gminy Żerków
(o organizacji koncertu Dody w czasie Mistrzostw
Polski w Kolarstwie Górskim w Żerkowie)

„Doda jest dosyć droga, na szczęście teraz
staniała.”

18,5

hektara terenów zielonych znajduje się
w obrębie Jarocina. Gmina ogłosiła konkurs
na pielęgnację i utrzymanie zieleni. Wygra
firma, która zaproponuje najniższą cenę.
Wykonawcę poznamy prawdopodobnie
w tym tygodniu. (nba)

INFORMACJE

KOTLIN ► WŁODZIMIERZ SZYMKOWIAK POKAZYWAŁ NA SESJI SVOJE KARTKI OD WYPŁATY

Radny uważa, że „Gazeta” szczuje ludzi na nauczycieli

► 2.113 zł nauczycielskiej pensji wpływa na konto kotlińskiego radnego Włodzimierza Szymkowiaka. Pedagog uważa, że „Gazeta” publikując stawki wynagrodzenia nauczycieli szczuje ludzi przeciwko nim.

Radny dwukrotnie zabierał głos w sprawie wynagrodzeń nauczycieli. Pierwszy raz swoimi przemyśleniami podzielił się na wspólnym posiedzeniu komisji rady. Odniósł się do naszego artykułu pt. „Ponad 100 tys. zł na czternaste pensje dla nauczycieli” zamieszczonego w 9. numerze „Gazety Jarocińskiej”. Szymkowiak swojej opinii nie wygłosił w czasie dyskusji nad sprawozdaniem z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli, ale w trakcie omawiania uchwały dotyczącej bonifikaty przy sprzedaży nieruchomości gminnych.

Radny miał pretensje do dziennikarki, że pisze o pensjach pedagogów. - Dlaczego szczujecie ludzi w „Gazecie”, że nauczyciel zarabia 5 tys. zł. Trzeba napisać, że to jest suma brutto (pod artykułem była informacja, że podane sumy są kwotami brutto - przyp. red.). - Szczujecie ludzi. Tylko o nauczycielach piszecie. Zajmijcie się administracją, sesjami, posłami. Swoje wynagrodzenia napiszcie, ile zarabia redaktor naczelny? Ile pani zarabia? - grzmiał Włodzimierz Szymkowiak.

- Może mi pani pstrykać zdjęcia i pisać, co powiedział Szymkowiak i jak się zachowywał. Radny zapewniał, że przyniesie na najbliższą sesję wyciąg i ujawni, jaką pensję otrzymuje. - Ja dostaję na rękę 2.560 zł. Pokażę panu przewodniczącemu i pani może sobie zdjęcia pstrykać i zamieścić w „Gazecie” - kontynuował zbulwersowany rajca raz podając kwotę 2.560 zł, raz 2.113 zł. Podniesionym głosem mówił, że „każdy z was może być nauczycielem”.

Trzy dni później radny przyniósł na sesję plik różowych karteczek i dowodził, że nauczyciele nie zarabiają

tyle, ile podano w „Gazecie”, zamieszczając średnie pensje nauczycieli w poszczególnych stopniach awansu zawodowego. Identyczne kwoty znalazły się w sprawozdaniu, które radni otrzymali w materiałach sesyjnych.

Radny ponownie się odezwał zanim głosowano nad informacją o placach pedagogów. - Bylem zbulwersowany, jaką niechęć ma ta rada do środowiska nauczycielskiego i w jaki sposób widzi to środowisko radna Jolanta Urbaniak i radny Zdzisław Wodniczak. Twierdzenie, że nic się nie dzieje w Szkole Podstawowej w Kotlinie jest krzywdzące dla moich koleżanek i kolegów, z którymi pracuję od 30 lat. Dzieje się wiele, tylko trzeba zauważyć i chcieć być - mówił Włodzimierz Szymkowiak. - Dla mnie jest wstyd, że nauczyciel po tylu latach zarabia 2.113 zł. Chciałbym panu przewodniczącemu i pani radnej pokazać tę sumę, ile na moje konto wpływa pieniędzy, a nie żadne 5 tys. zł. Jeśli ktoś chce, to tutaj mam wszystkie kartki. Ja nikomu do portfela nie zaglądam i proszę, abyście to środowisko spostrzegli w inny sposób - dowodził kotliński samorządowiec. Radni nie byli zainteresowani przeglądaniem kartek od wypłaty.

Radny Zdzisław Wodniczak w wolnych głosach i wnioskach stwierdził, że radny Szymkowiak zrozumiał źle jego wypowiedź. Życzy wszystkim, aby zarabiali jak najwięcej. Radna Jolanta Urbaniak oznajmiła, że to co powiedziała na komisji było opinią ludzi biednych. - Prywatnie to mogę powiedzieć panie Szymkowiak, niech pan zarabia 10 tys. zł - stwierdziła radna.

(era)



- Swoje wynagrodzenia napiszcie, ile zarabia redaktor naczelny? Ile pani zarabia? - krzyczał do dziennikarki Włodzimierz Szymkowiak (pierwszy z lewej)

VIII.

Inne dochody osiągnięte z tytułu zatrudnienia lub innej działalności zarobkowej lub zajęć, z podaniem kwot uzyskiwanych z każdego tytułu: ze stosunku pracy: 51.982,06 zł.
umowa o dzieło i zlecenie: 8.139,50 zł.
PIT - R: 3.775,87 zł.

Oświadczenie majątkowe radnego Włodzimierza Szymkowiaka za rok 2011

KOMENTARZ

To, ile zarobił radny, każdy może sobie sprawdzić w internecie (w BIP), więc cała ta akcja z przyniesieniem wyciągu na sesję to chyba jakiś propagandowy show.

Może ma on odciągnąć uwagę mieszkańców od tzw. czternastek, które

są prawdziwym dziwem w systemie wynagradzania nauczycieli. Nie wiem, czy radny Szymkowiak korzysta z tego dobrodziejstwa, ale z pewnością zna zasady jego przyznawania. Bo o ile trzynastki są odzwierciedleniem całorocznych zarobków, to czternastki są rekompensatą

dla tych, którzy mało pracowali (poniżej średniej). Ilustrują ograne już powiedzenie: czy się stoi, czy się leży... Co z tego, że wójt Kotliny obniżył dodatki motywacyjne dyrektorkom szkół, jeśli czternastki im to zrekompensują?

ALEKSANDRA PILARCZYK

► NOWE MIASTO

Trzynastki dla urzędników i pracowników komunalnych

ALEKSANDER PODEMSKI
wójt Nowego Miasta
9.639,00 zł



GABRIELA KOSMAŁA
sekretarz
6.314,66 zł



ELŻBIETA MNICH
skarbnik
6.112,53 zł



(wszystkie kwoty brutto)

Dodatkowe wynagrodzenia otrzymują urzędnicy oraz pracownicy gospodarki komunalnej.

Na trzynastki wydanych zostanie z budżetu gminy 74 tys. zł, dla osób zatrudnionych w gospodarce komunalnej - 34.037,25 zł, dla urzędników - 39.962,77 zł.

(akf)

► ŻERKÓW

Dodatkowe pensje w urzędzie

JACEK JĘDRASZCZYK
burmistrz Żerkowa
12.342,00 zł



BRONISŁAWA ROGACKA
skarbnik
8.071,00 zł



MICHAŁ SURMA
sekretarz
5.809,00 zł



(wszystkie kwoty brutto)

Ponad 12 tys. zł dla burmistrza Żerkowa Jaceka Jędraszczyka, 8 tys. zł dla skarbniczki Bronisławy Rogackiej i prawie 6 tys. zł dla sekretarza Michała Surmy - tyle naliczono trzynastek dla najważniejszych osób w gminie.

Dla pozostałych pracowników żerkowskiego magistratu przeznaczono 118 tys. 859 zł. Tę kwotę podzielono między 52 osoby. Średnio dostali po 2.286 zł brutto.

(ann)

► SKARBÓWKA

PIT-y w gminach

Pracownicy Urzędu Skarbowego w Jarocinie zamierzają przyjmować zeznania roczne za 2012 r. oraz wydawać druki podatkowe w urzędach gmin.

Dyżury będą pełnione 22 marca i 30 kwietnia w Kotlinie, Jaraczewie i Żerkowie od godz. 9.00 do 13.00. Przyjmowanie PIT-ów w Nowym Mieście pracownicy skarbowki ze Środy Wlkp. przewidują w kwietniu. Jednak dokładny termin nie został jeszcze ustalony.

(ann)

NOWE MIASTO

200 hektarów na głód ziemi

► Ok. 200 ha w Dębnie ma wyłączyć z dzierżawy Agencja Nieruchomości Rolnych. Do ich sprzedaży doszłoby w 2014 roku.

- W tym roku przypadło nam bardzo odpowiedzialne zadanie. Jest porozumienie między Wielkopolską Izbą Rolniczą a Agencją Nieruchomości Rolnych w Poznaniu, żeby grunty, które będą wyłączone z dzierżawy przez dotychczasowych użytkowników - 30 % dzierżaw - przeznaczyć na powiększenie gospodarstw indywidualnych - poinformował Marian Walkiewicz, przewodniczący rady powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej, delegat rolników z gminy Nowe Miasto, który wraz ze Stefanem Kominkiem zorganizował spotkanie w tej sprawie dla rolników.

W 2013 roku na terenie gminy Nowe Miasto jest przewidziane wyłączenie z dzierżaw 11 działek o powierzchni ok. 200 ha we wsi Dębno. Są to działki różnej wielkości, największe mają 68, 50 i prawie 30 ha. Przedstawiciele izby przeprowadzili konsultacje z rolnikami z Dębna, Wolicy Koziej, Wolicy Pustej i Radlińca. Padły propozycje, by działki liczące po 68 i 50 ha podzielić na mniejsze, o pow. ok. 10 ha. Trzecia, 30-hektarowa, na której znajdują się łąki i pastwiska, miałaby zostać podzielona na mniejsze, po 5 ha. Propozycje izby zostaną przesłane do agencji. ANR musi jeszcze dokonać analizy stanu prawnego gruntów, planów zagospodarowania przestrzennego oraz ewentualnych roszczeń właścicieli. - W tym roku jeszcze więc pewnie nie będzie wyłączeń.



Nowomiejscy radni dopytywali się, na jakich zasadach będzie można odkupić ziemię od Agencji Nieruchomości Rolnych

Będzie nadal dzierżawa, żeby ziemia nie leżała odłogiem - dodał Marian Walkiewicz.

Działki zostaną sprzedane w przetargu ograniczonym - do rolników z danej gminy oraz okolicy. Jeżeli grunty nie znajdą nabywców, agencja rozpisze drugi przetarg, nieograniczony. Ziemia pójdzie wtedy „z wolnej ręki”. Będą ją mogli kupić osoby nie

zamieszkujące w okolicy. Przy przetargu ograniczonym wadium wyniesie ok. 10 % wartości działki, przy nieograniczonym - 20 %. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami, rolnik może uzyskać kredyt udzielany przez ANR, na 15 lat, z oprocentowaniem na poziomie 2 % (jeśli uzyska pozytywną opinię izby rolniczej) lub ponad 5 % i zabezpieczeniem w postaci

hipoteki na zakupionym gruncie oraz weksla in blanco. - Te 2 % w tym roku jest na pewno. Trudno powiedzieć, jak będzie dalej, czy rolnicy nowomiejscy „załapią się” na te preferencyjne warunki - przyznał Stefan Kominek.

Koszty podziału działek rozłożone zostaną na poszczególnych nabywców. Wielkopolska jest pierwszym regionem, w którym wprowadzany jest,

wspólnie z izbą rolniczą, program. - To będzie miało sens, jeśli jeden będzie mógł kupić jedną działkę. Bo co z tego, że podzielimy działkę, jak wszystkie kupi jeden. Wiadomo, że kupi ten, co ma pieniądze - powiedział Kominek. Walkiewicz zapewnił, że izba rolnicza będzie się starała o to, żeby zablokować kupno więcej niż jednej działki w jednym przetargu. - Obawiamy się potentatów. Teoretycznie podział ma wykluczyć czy ograniczyć ich możliwości, ale mogą przyjść i wykupić wszystko - dodał Walkiewicz.

Większość gruntów to ziemia dobrej klasy. Przedstawiciele izby przyznają, że jest dość duże zainteresowanie rolników, również z gminy Żerków, przeznaczoną do sprzedaży ziemią. - Będą się prawdopodobnie bić. Kto da wyższą cenę, wygra. Oprócz tego musi uzyskać zdolność kredytową. Chyba że położy gotówkę. (...) Trudno powiedzieć, ilu jest chętnych - przyznał przewodniczący rady powiatowej WIR. - To świeży temat. A nikt się nie zradzi, kto przystąpi do przetargu. Żarty są - „żeby szykowali grube portfele”, ale nikt nie powiedział: - Ja będę startował. (...) Jest głód ziemi. Na terenie naszej gminy, powiatu i nawet w całej Wielkopolsce.

W 2015 roku wyłączone mają zostać z dzierżawy działki położone w Wolicy Pustej, Kłęczu i Radlińcu.

ANNA KOPRAS-FIJOŁEK
a.fijolek@jarocinska.pl

► JAROCIN

Golina i Stefanów potrzebują milionów

Ponad 21 mln zł jest potrzebne, by zrealizować wszystkie zadania zawarte w Księdze Potrzeb sołectwa Golina i Stefanów. Opracowanie przygotował sołtys, który prawie rok analizował potrzeby inwestycyjne na swoim terenie. Pomagali mu nie tylko miejscowi radni. - Zimą miałem więcej czasu, przysiadłem i tak powstała księga - tłumaczy Ryszard Zyto, który w słowie wstępnym informuje, że „dokument zawiera wszystko, co dla nas jest ważne i przedstawione w orientacyjnych kosztach”.

Spośród 45 zadań największą pozycję stanowią inwestycje drogowe, które oszacowano na ponad 9 mln zł. - To jest bardzo potrzebny materiał, który daje nam pogląd na zakres potrzeb jednego sołectwa - pochwalił burmistrz Stanisław Martuzalski, który zaprezentował opracowanie w trakcie sesji Rady Miejskiej w Jarocinie. - Łącznie jest 45 zadań, a macie państwo świadomość, że w ostatnich latach w sołectwie Golina sporo się wydawało w zakresie inwestycji.

Księgę można przeglądać na stronie internetowej sołectwa.

(nba)

Najwięcej zaległości w Kotlinie

29 tys. zł wynoszą zaległości w czynszu za najem lokali mieszkalnych i gospodarczych należących do gminy Kotlin. Od lutego rozporządzeniem wójta wprowadzono w nich 5-procentową podwyżkę.

(era)

	stawka przed podwyżką (m ²)	stawka po podwyżce (m ²)
► budynki mieszkalne Kotlin	1,15 zł	1,17 zł
► budynki mieszkalne pozostałe miejscowości	0,90 zł	0,92 zł
► budynki gospodarcze Kotlin	0,70 zł	0,72 zł
► budynki gospodarcze pozostałe miejscowości	0,20 zł	0,21 zł
► budynek policji, ul. Dworcowa	1,00 zł	1,03 zł

KWOTY ZALEGŁOŚCI

KOTLIN	21.825,44 zł
KURCEW	4.771,08 zł
RACENDÓW	83,45 zł
SŁAWOSZEW	117,88 zł
WILCZA	1.749,58 zł
WOLA KSIĄŻĘCA	462,06 zł

► JARACZEWO

Nie ma świetlicy, nie można głosować

Jaraczewscy radni ustalili, gdzie mieszkańcy będą oddawać swoje głosy w wyborach. Podzielili teren gminy na sześć obwodów. Zastrzeżenia miał sołtys Parzęczewa.

- Przecież u nas ma być w tym roku świetlica wybudowana. To czemu mamy jeździć głosować do Cerekwicy Starej? - dziwił się Zbigniew Nowak, który wcześniej protestował przeciwko podziałowi gminy na okręgi wyborcze. - Jak świetlica będzie, można uchwałę zmienić. Ale póki co, w uchwale nie może być obwodu głosowania w miejscu, które jeszcze nie istnieje - tłumaczył Stanisław Andrzejczak, zastępca wójta.

(igi)

► GDZIE NA WYBORY W GMINIE JARACZEWO?

SOŁECTWA	SIEDZIBA KOMISJI
Cerekwica Stara, Parzęczew, Poręba	Świetlica wiejska w Cerekwicy Starej
Bielejewo, Panienka, Brzostów, Zalesie, Góra, Łobez, Łobzowiec	Szkoła Podstawowa w Górze
Goła, Niedźwiady, Jaraczewo	Urząd Gminy w Jaraczewie
Nosków	Szkoła Podstawowa w Noskowie
Rusko, Cerekwica Nowa, Strzyżewko, Suchorzewko	Zespół Szkół w Rusku
Łowęcice, Łukaszewo, Wojciechowo	Świetlica wiejska w Wojciechowie

► NOWE MIASTO

Ponad pół miliona na trzynastki w oświacie

551.417,02 zł - tyle gmina Nowe Miasto wyda na dodatkowe pensje dla dyrektorów szkół, nauczycieli i pracowników obsługi.

Pula dla nauczycieli to kwota 460.415,91 zł, dla pozostałych osób zatrudnionych w oświacie - 91.001,11 zł.

(akf)

► TRZYNASTKI DYREKTORÓW

Teresa Weber (SP Boguszyń)
4.977,89 zł

Roman Jeziorny (ZS Chocicza)
5.562,15 zł

Róża Doerffer-Jambor (ZS Kłęka)
4.815,71 zł

Jarosław Wawrzyniak (SP Kolniczki)
4.221,90 zł

Piotr Nowakowski (ZS Nowe Miasto)
5.750,46 zł

(wszystkie kwoty brutto)

► ŻERKOWSKI RADNY ZNALAZŁ KILKADZIESIĄT TYSIĘCY OSZCZĘDNOŚCI

Źle patrzyli na dowozy

O 369 km krótsze trasy będą pokonywały tygodniowo autobusy firmy Grzelak, które dowożą dzieci do szkół w gminie Żerków. Oznacza to ponad 6 tys. zł oszczędności miesięcznie. Weryfikacja planu dowozów nastąpiła po kilkukrotnych interwencjach radnego Janusza Szóstka. - Chciałbym podziękować tym, którzy przyczynili się do tego, że zauważyliśmy, że nam wyciekają pieniądze - stwierdził burmistrz Jacek Jędraszczyk w czasie posiedzenia komisji Rady Miejskiej Żerkowa. - Ja myślę, że teraz jest to wariant najbardziej korzystny i optymalny - dodał burmistrz. Innego zdania był Janusz Szó-

stek. - Panie burmistrzu, na moje uwagi, twierdził pan, że ten plan jest dobrze zrobiony. Gdyby tak było, nie wyszłyby te cyfry. Ale to jeszcze jest źle zrobione - stwierdził radny. Wskazał kolejne możliwości skrócenia tras autobusów i dopasowania godzin odjazdów. - Może rzeczywiście źle patrzyliśmy i są tu jeszcze jakieś rezerwy. Usiądźmy i przeanalizujemy - zapewniał burmistrz. - Nie o to chodzi, że Szóstek coś poruszył i trzeba teraz coś odpowiedzieć. Tu chodzi o to, żeby poszukać pieniędzy, bo sam pan burmistrz mówił, żeby szukać tych pieniędzy - więc to robimy i będziemy szukać dalej - zapowiedział Szóstek.

► 3,35 zł

WYNOŚIŁA STAWKA ZA 1 KM DOWOZÓW DZIECI DO SZKÓŁ W GMINIE ŻERKÓW W 2012 R.

► 4,21 zł

STAWKA ZA 1 KM OBOWIĄZUJĄCA W TYM ROKU

► 4.266 km

POKONYWAŁY TYGODNIOWO AUTOBUSY FIRMY GRZELAK DOWOŻĄC DZIECI DO SZKÓŁ W GMINIE ŻERKÓW W PIERWSZYM PÓŁROCZU

► 3.897 km

MAJĄ DO POKONANIA TE SAME AUTOBUSY PO KOREKCIE PLANU DOWOZÓW

- Ale ja nie mam nic przeciwko temu. Ja jestem wdzięczny za tę inicjatywę, która jest ewenementem pewnie nie tylko w skali gminy. Bo gdzie indziej przyjmują wszystko tak, jak jest - płacą i jeżdżą - stwierdził burmistrz Jędraszczyk.

Szóstek poruszył też kwestie związane z tabor, który jest wykorzystywany do dowozów. - Tak nie może być. Trzeba to zmienić. Dajcie sobie powiedzieć, że ten tabor, który był w przetargu, jest niepotrzebny (wymagane były tylko autobusy na 45 i 50 miejsc - przyp. red.). To powinien być tabor mniejszy, za inne pieniądze. Pan to może uwzględnić, albo nie, bo to pan jest osobą odpowiedzialną za

finanse - mówił do burmistrza radny. - Jest to materia szczególna, co nie oznacza, że nie należy się jej przyjrzeć - przyznał Jędraszczyk.

Przetarg na dowozy do szkół w gminie Żerków przygotował dyrektor Gminnego Zespołu Ekonomiczno-Administracyjnego Szkół Wojciech Waszak. Wygrała firma - Usługi Transportowe Eugeniusz Grzelak, Roman Grzelak, która jako jedyna złożyła ofertę. Stawka, jaką zaproponowała, jest o 86 gr wyższa od ubiegłorocznej, co w konsekwencji zwiększyło wydatki gminy na dowożenie dzieci o prawie 150 tys. zł.

ANNA KONIECZNA
a.konieczna@jarocinska.pl

OGŁOSZENIE

► NOWE MIASTO

Droższa woda i ścieki

O ponad 7 % wzrosną ceny wody i ścieków w gminie Nowe Miasto.

- Na kalkulację stawki składają się wszystkie koszty. Dużą ich część stanowi amortyzacja. Inwestycje poczynione w ostatnich latach podnoszą znacząco wartość majątku i również wpływają na cenę - tłumaczył na sesji wójt Aleksander Podemski. - Cena nie pokrywa wszystkich kosztów, szczególnie dotyczy to ścieków.

Radni przyjęli uchwałę w tej sprawie jednogłośnie. Nowe stawki wejdą w życie od 1 kwietnia.

(akf)

Ile teraz trzeba będzie zapłacić?

► 1 m ³ wody	2,50 zł
► 1 m ³ odprowadzanych ścieków	2,60 zł
► 1 m ³ ścieków dowożonych beczkowozem	3,50 zł
► opłata stała (abonamentowa od jednego przyłącza na miesiąc)	4,80 zł

► KOTLIN

Przetarg na dalszą rozbudowę

Wójt Kotlina ogłosił przetarg na kolejny etap rozbudowy Domu Strażaka. Zainteresowane firmy mogą składać swoje oferty do 22 marca. W poprzednim roku wykonano nowe skrzydło w stanie surowym zamkniętym. W nowym budynku mają się mieścić biblioteka i dom kultury.

W tegorocznym budżecie na ten cel zapisano 2 mln zł. (era)

Przenieś numer stacjonarny do T-Mobile i płać niższe rachunki.

- Wybierz telefon stacjonarny w T-Mobile – bez gniazdka, instalacji i podłączania kabli.
- W niskim abonamencie już od 19,90 zł miesięcznie otrzymasz aż 150 minut na rozmowy ze wszystkimi numerami stacjonarnymi w Polsce.
- Wystarczy jedna wizyta w punkcie sprzedaży T-Mobile.

Panasonic KX-TW201

Chwile, które łączą.

Abonament za 19,90 zł jest dostępny przy wyborze jednej z następujących ofert: „Nowa Taryfa Domowa. Niższy abonament, dużo minut w T-Mobile. Oferta bez telefonu” lub „SuperZestaw”. Szczegóły na www.t-mobile.pl.

Andrzej Tułaza im zaufa

Zakłady Mięsne „Salus” były pierwszą w Polsce firmą, w której większość udziałów przejęły grupy producentów mięsa wieprzowego. O trudnej sytuacji w przedsiębiorstwie mówiono w ubiegłym roku. W listopadzie i grudniu - nawet o upadłości. - *Andrzej zrozumiał wtedy, że niestety, ale zawiódł się na ludziach, którymi się otoczył, na dyrektorach, którzy kierowali „Salusem”.* Przez cały czas, przez cały 2012 rok był karmiony pięknymi słowami: - *Panie prezesie, jest dobrze. - Panie prezesie będzie dobrze. - Wszystko jest pod kontrolą ...* - mówi Bernadeta Tama, księgowa w golińskich grupach producenckich, obecnie ich prezes, bliska współpracownica Andrzeja Tułazy. - *Bardzo wierzył ludziom. Nie miał żadnych, ale to żadnych podejrzeń, że ci ludzie nie robią roboty, jaka była zaplanowana - wychodzenie z kryzysu, restrukturyzacja, układanie się z bankami, wierzycielami.*

Nie wiedzieli o 10 milionach

Pierwsze problemy pojawiły się już w 2011 roku w momencie przejęcia przez grupy producenckie Zakładów Mięsnych „Salus”. Nowi właściciele musieli włożyć 16 mln zł. Wiadomo było wtedy, że firma jest mocno zadłużona. Dr inż. Janusz Wojtczak, dyrektor generalny „Salusa” twierdzi: „Zobowiązania bilansowe Salusa na koniec lipca 2011 roku wynosiły ponad 61 mln złotych, do tego należy doliczyć 10 mln złotych „wyrzuconych” poza bilans, o których, przypuszczam nikt z „grup producenckich”, na tamtym etapie nie wiedział, czyli łączne zobowiązania przekraczały 71 mln złotych”. ** Co na ten temat mówi Bernadeta Tama? - *Było to tak „mądrze” skonstruowane, powiedziane wszystkim, którzy uczestniczyli w przejmowaniu. Nie do końca została powiedziana prawda. (...) Prosiłam, żeby był zrobiony audyt. Prosiłam, żeby to zrobiła firma zewnętrzna, która pokaże nam wszystko. Gdyby był audyt, wiedzielibyśmy o tym „ogonie”. Pan Wojtczak wiedział, że ten „ogon” jest ...* (...) - uważa Bernadeta Tama. Szczególnie ostro ocenia postępowanie Krzysztofa Mielnika, dyrektora finansowego. - *Osobiście obciążam tego człowieka, że wprowadził świadomie w błąd, nie mówiąc tych cyfr, i dążąc przez cały czas do tego, żeby nie było tego audytu zewnętrznego.*

Zamiast płacić rolnikom, regulowali stare długi

Zdaniem Eugeniusza Piętka, jednego z członków rady nadzorczej, na początku 2012 roku dyrektor finansowy - z pieniędzy, które były w obrocie - zaczął spłacać wsteczne zobowiązania. - (...) *Prawie 6 mln zł na pokrycie zaległych długów po starych właścicielach* - mówi Piętko.

Rolnicy otrzymywali pieniądze za świnię coraz później. Skoro termin płatności zaczął się wydłużać do 2-3 miesięcy, hodowcy przestali dostarczać żywca. - *Jeżeli tuczników zaczęło ubywać, to zakład przynosił straty. Bo musiał mieć ten ubój 12-13 tys.*

■ Członkowie rady nadzorczej i współpracownicy Andrzeja Tułazy, zmarłego prezesa Zakładów Mięsnych „Salus” opowiadają o tym, co działo się w firmie. - *Zaufałem nie tym, którym powinienem* - powiedział prezes w wywiadzie* udzielonym kilka dni przed popełnieniem samobójstwa.



Rolnicy otrzymywali pieniądze za świnię coraz później. Skoro termin płatności zaczął się wydłużać do 2-3 miesięcy, hodowcy przestali dostarczać żywca

RADA NADZORCZA ZAKŁADÓW MIĘSNYCH „SALUS” (do początku marca)

Damian Szymczak, przewodniczący (złożył rezygnację), Ryszard Sz wajkowski, Tadeusz Wojtkowiak, Eugeniusz Piętko, Mieczysław Kowalczyk, Wojciech Michalczak (złożył rezygnację), Marian Majsnerowski, Paweł Zjeżdżałka, Artur Sowa.

(sztuk - przyp. red.), żeby pokryć koszty działalności zakładu. Od tego to się zaczęło - dodaje Piętko. - *Według mnie źle było zarządzane. Trzeba było podpisać umowę, że nie od razu wszystko, tylko 10 %, w zależności od kondycji zakładu, a nie wyprowadzać pieniędzy z obrotu.*

Do sierpnia - jak twierdzi Bernadeta Tama - spłacano stare długi. Od września nie było już pieniędzy i na to, tak samo w kolejnych miesiącach. - *Regulowanie takich „ogonów” musi się odbywać z wyprowadzonego zysku. Nie wolno w firmie wyciągać pieniędzy z obrotu. Można, do 20 %, ale nie więcej. Tu ok. 70 % zostało wyciągnięte* - mówi Bernadeta Tama. Jej zdaniem zarządzający podcięli gałąź, na której siedzieli. Musieli zdawać sobie sprawę z tego, że jeżeli zapłacą stare zobowiązania ze środków obrotowych zamiast za świnię, nikt im za chwilę tych świń nie przywiezie.

„Folmas” dla „Salusa” czy „Salus” dla „Folmasu”?

„Folmas” to zakład przetwórstwa mięsnego, w którym większościowym udziałowcem był Janusz Wojtczak. Tu pełnił funkcję prezesa, a w „Salusie”...

dyrektora generalnego. W przesłanym do redakcji mailu stwierdza, że nie widzi w tym konfliktu interesów. Jesienią ubiegłego roku została podpisana umowa o współpracy między „Salusem” a zakładem przetwórczym „Folmas”. - *Zgodnie z nią pracownicy „Salusa” (wtedy już nie za bardzo „szły” uboje, to był rząd ok. 3-5 tys. sztuk) pracowali na rzecz „Folmasu”, ale wynagrodzenia dostawali z „Salusa”* - mówi Bernadeta Tama. Według niej „Salus” niejako finansował spółkę Janusza Wojtczaka, bo zobowiązania „Folmasu” wobec „Salusa” i jego spółki-córki „Jaskotrade” przekroczyły 2 mln zł.

Janusz Wojtczak ma inne zdanie. Podkreśla, że kierowany przez niego „Folmas” wystąpił aż do trzech banków z wnioskiem o udzielenie kredytu obrotowego, który miał być przeznaczony na spłatę zobowiązań wobec „Salusa”. Kredytu nie dostał.

Wiceprzewodniczący rady nadzorczej Paweł Zjeżdżałka nie ukrywa zdziwienia zaistniałym stanem rzeczy. - *W sytuacji, gdy „Salus” ma liczne zobowiązania, utrzymywanie współpracy z firmą „Folmas”, która nie wywiązywała się ze swoich zobowiązań tak wobec „Salusa”, jak i „Jaskotrade”, oceniam jednoznacznie negatywnie, złasz-*

cza że stało się to wówczas, gdy prezes „Folmasu” był jednocześnie dyrektorem generalnym w „Salusie” - mówi.

14 stycznia doszło do podpisania porozumienia w sprawie rozłożenia na raty spłaty zobowiązań „Folmasu” wobec „Salusa” - 480 tys. za robociznę (remonty wykonywane przez pracowników „Salusa”) i 1,6 mln zł wobec „Jaskotrade”, spółki - córki „Salusa”, za mięso. Porozumienie na 480 tys. zł podpisali Andrzej Tułaza i Krzysztof Mielnik oraz - z ramienia „Folmasu” - Janusz Wojtczak. - *Wojtczak (...) przygotował porozumienie między „Folmasem” a „Salusem” na rozłożenie tej płatności na raty. Po 150 tys. zł, ohydnie kwoty* (...) - mówi Bernadeta Tama. Eugeniusz Piętko, członek rady nadzorczej komentuje: - *To porozumienie z połowy stycznia było podsunięte. Andrzej dowiedział się, co podpisał, dopiero od tych dwóch panów, którzy teraz próbują nam pomóc. - Geniu, ja nie wiedziałem... - mówił Andrzej. Ale, niestety, pan Mielnik o tym wiedział - stwierdza Piętko. Zwraca uwagę na jeszcze jedną kwestię. - *W pierwszej połowie grudnia na radzie nadzorczej „Salusa” poruszyłem sprawę samowolnego przedłużenia płatności „Folmasu” wobec grup producenckich do**

90 dni, mimo ustaleń - 30 dni - opowiada Wojtczak przyznał mi rację. Andrzej o tego czasu zaniemówił. Przejrział, jakie zamiary pana Wojtczaka.

Janusz Wojtczak oburza się zapytany o sprawę „podsunięcia” dokumentów - *Insynuacja zawarta w Pani pytaniu jest perfidna, nieprawdziwa i krzywdząca!* (...) *Jeśli miałbym wiedzę o jakimkolwiek przypadku podsunięcia zarządowi uzgodnień do podpisu, podjąłbym stosowne kroki - zapewniam.* ** Wyjaśnia, że zobowiązania trzeba było rozłożyć na raty (banki nie udzieliły „Folmasowi” kredytu) i że „Folmas” zapłacił już przecież „Salusowi” ponad 930 tys. zł.

To dobiło prezesa

Również spłata 1,6 mln zł za mięso została rozłożona na raty. W połowie stycznia porozumienie w tej sprawie podpisał Zdzisław Tylicki, prezes „Jaskotrade” (to spółka - córka „Salusa”) i - z ramienia „Folmasu” - Janusz Wojtczak. W dokumentach zapisano, że płatność zostanie rozłożona na raty - do maja 2014 roku. W rezultacie „Salus” nadal nie miał środków na sfinansowanie zakupów żywca. Bernadeta Tama mówi, że

Andrzej Tułaza bardzo to przeżył. - *To dobiło naszego prezesa. (...) Powiedział: - Pod moim nazwiskiem, pod moim sztandarem Wojtczak się finansował - dodaje Bernadeta Tama.*

Co ma do powiedzenia w tej sprawie Tylicki? - *Wtedy, kiedy żyśmy to podpisywali, dyrektorem był Wojtczak. Wciąż się mówiło, że (...) „Folmas” i „Salus” to jest jedna firma. (...) Dyrektor generalny, który de facto rządził „Salusem” i dyrektor ekonomiczny, to znaczy Mielnik, wiedzieli, o co tu chodzi. (...) - twierdzi. - Mój podpis to był tylko tak jakby akceptacją tego, co oni robili. W końcu jeszcze w styczniu wydawało się, że to wszystko jest jakoś wspólne. Nie mówiło się, że Wojtczak odejdzie. Ja wierzyłem w to, że innego wyjścia nie ma. Tak oni ustalili, tak zaplanowali (...) Teraz można powiedzieć, że mnie wprowadzono w błąd. (...) Trochę byłem oszukany.*

Prezes nie był ekonomistą

Wszystkie plany legły w gruzach, „nie wypaliły” ze względu - jak podkreśla współpracownica Andrzeja Tułazy i jak przyznają członkowie rady nadzorczej - na złe zarządzanie. - *Nie był ekonomistą - on skupił wokół siebie mnóstwo rolników z całej Polski. To, co robił, robił dla nich. Był święcie przekonany, że będzie dobrze - podkreśla Bernadeta Tama.*

Łukasz Andraszak, syn Edwarda Andraszaka, założyciela „Salusa” (w rękach rodziny zostało 24% udziałów) wspomina: - *Andrzej mówił: - ludzie, ja się nie znam na ekonomii, nie mogę być prezesem. Ale w związku z tym, że pan dyrektor generalny nie chciał być prezesem zarządu, bo wiąże się to z ryzykiem, muszę figurować. Wszelkie podpisy ciążą więc na Andrzeju, który został wykorzystany przez własnego pseudoprzyjaciela.*

Mariusz Olejnik, prezes Krajowego Zrzeszenia Producentów Rzepek mówi, iż nie mógł pojąć, że dyrektor finansowy (Krzysztof Mielnik - przyp. red.) firmy upadającej zostaje dalej członkiem zarządu i dyrektorem finansowym „Salusa” (po przejęciu firmy przez grupy producenckie). Pytał Andrzeja Tułazę, czy wierzy Mielnikowi. Odpowiadał, że wierzy. - *On zawierzył nieodpowiednim ludziom - uważa Olejnik.*

Wiceprzewodniczący rady nadzorczej „Salusa”, Paweł Zjeżdżałka tak ocenia sytuację: - *Po grudniowym posiedzeniu rady nadzorczej chwilę rozmawiałem z panem prezesem Andrzejem Tułazą. Powiedziałem: - Panie Andrzeju, odnoszę wrażenie, że został pan wystawiony i jest pan wykorzystywany. Nie mówią panu wszystkiego. Niech pan naprawdę uważa.*

Rozmawiać z „Gazetą” nie chcieli ani Krzysztof Mielnik, dyrektor finansowy „Salusa”, ani Piotr Wilkoński, dyrektor operacyjny, ani Damian Szymczak, przewodniczący rady nadzorczej. Janusz Wojtczak odpowiedzi udzielił na piśmie. Swoją rolę w zakładzie przedstawia następująco: - *Wykonywałem tam w krótkim okresie funkcje koordynacyjno-doradcze. Uczyniłem to zresztą tylko i wyłącznie na osobistą prośbę nieodżałowanego Andrzeja Tułazy.***

Janusz Wojtczak odszedł z ZM „Salus” w styczniu.

14 lutego Andrzej Tułaza popełnił samobójstwo.

Dzień po popełnieniu przez prezesa samobójstwa, Krzysztof Mielnik rozesłał informację o swojej rezygnacji.

Damian Szymczak, przewodniczący rady nadzorczej, także zrezygnował.

ANNA KOPRAS-FIOŁEK

* W wywiadzie udzielonym pismu „Top Agre”.

** Pełna treść odpowiedzi Janusza Wojtczaka na zadane na piśmie pytania, zgodnie z jego żądaniem, została zamieszczona obok.

Nie chcieli się wypowiadać: Damian Szymczak, Wojciech Michalczak i Mieczysław Kowalczyk.

► Czy zgadza się Pan z twierdzeniem m.in. członków rady nadzorczej, że „Salus” był źle zarządzany?

Nie zgadzam się, być może mamy inne informacje! Problem Salusa, to nie problem Zarządu. Nie można prowadzić bowiem żadnej działalności, nie mając dostępu do podstawowych zasobów. W tym przypadku brakowało dostępu do kapitału obrotowego.

Z tego co wiem, to po przejęciu zarządu przez śp. Andrzeja Tułazę oraz p. Krzysztofa Mielnika, spółka robiła wszystko, albo jeszcze więcej, stoczyła wręcz heroiczną walkę aby potencjał, który niewątpliwie posiadała w innych zasobach wykorzystać do maksimum, jednocześnie szeroko szukając możliwości pozyskania kapitału zewnętrznego. Równolegle notowała dobre wyniki pomimo, iż rynek w tym okresie był bardzo trudny; nastąpiło załamanie w branży. Dość wspomnieć, że zobowiązania spółki zmniejszyły się w tym czasie o ok. 25!!! (słownie: dwadzieścia pięć) milionów, poprawiły się znacznie wskaźniki kapitałowe, efektywności działania i płynności! Nasuwa się więc pytanie, czy rzeczywiście mówimy o tej samej spółce?

Z drugiej strony, można pokusić się o opinię, że spółka Zakłady Mięsne Salus sp. z o.o. były źle zarządzane, mając na względzie, że w momencie przejęcia części udziałów przez grupy producentów rolnych zadłużenie tejże spółki wynosiło ponad 70 milionów złotych - to nie świadczy dobrze o ówczesnym zarządzie.

► **Jeśli tak, czyje i jakie decyzje miały wpływ na pogorszenie się sytuacji firmy?**

Jw.

► **Ile wynosiły zobowiązania „Salusa” w momencie przejęcia zakładu przez grupy producenckie?**

Zobowiązania bilansowe Salusa na koniec lipca 2011 roku wynosiły ponad 61mln złotych, do tego należy doliczyć 10mln złotych „wyrzuconych” poza bilans, o których, przypuszczam nikt z „Grup Producentkich”, na tamtym etapie nie wiedział, czyli łączne zobowiązania przekraczały 71mln złotych.

► **Czy wiedział Pan o dodatkowym zadłużeniu „Salusa” w wysokości 7 mln zł (co wcześniej było ponoć „ukrywane” i o czym ani prezes, ani grupy przejmujące „Salusa” nie wiedziały w momencie przejęcia). Ile w sumie wynosiło to zadłużenie?**

Patrz wyżej.

► **Kto odpowiada za przedłużenie terminu płatności „Folmasu” wobec grup producenckich (z 30 do 90 dni)? - Czy to prawda, że to Pan samowolnie przedłużył ten termin?**

Termin płatności to jeden z elementów bilateralnych umów handlowych. Na wolnym rynku funkcjonuje cała gama różnych zależności w tym zakresie. Ważne jest aby, po pierwsze, termin uzgodniony pomiędzy kontrahentami był „rynkowy” i był dotrzymywany. Po drugie, aby zawierał funkcję motywacyjno-ekonomiczną i wreszcie po trzecie, w kontekście różnych zawirowań i kryzysu na rynku, aby w ogóle ta płatność nastąpiła. Wzajemne relacje handlowe pomiędzy podmiotami Folmas i Salus zawierały wszystkie te elementy a umowy były korzystne dla każdej ze stron.

Należy od tego zacząć, że geneza wydłużonych terminów płatności wywodzi się z całego łańcucha zależności handlowych i występuje powszechnie a Folmas i Salus są tylko drobnymi elementami rynkowych zachowań i zależności.

Odpowiadając bezpośrednio na Pani pytanie, tak ja negocjowałem w tym przypadku termin zapłaty.

► **Jaki był Pana zakres obowiązków jako dyrektora generalnego?**

Gdzie? W której firmie? Jeśli chodzi o Zakłady Mięsne Salus sp. z o.o. to wykonywałem tam w krótkim okresie funkcje koordynacyjno-doradcze: będąc

członkiem jednej z grup producenckich mającej udziały w spółce uznałem, że warto podzielić się moim 20 letnim doświadczeniem; uczyniłem to zresztą tylko i wyłącznie na osobistą prośbę nieodżałowanego Andrzeja Tułazy. Do moich szczegółowych obowiązków należało (literalnie): 1. Koordynacja działań Spółki w celu uzyskania efektywności ich działania; 2. Przygotowanie prezentacji tematycznych; 3. Planowanie strategii budowy wizerunku Spółki; 4. Formułowanie celów Spółki; 5. Planowanie strategii pozyskiwania nowych i budowania relacji z dotychczasowymi klientami; 6. Doradztwo w zakresie oferowanych produktów i usług; 6. Wsparcie w zakresie nowych kompetencji i wiedzy w obszarach sprzedaży i marketingu.

► **Czy informował Pan na bieżąco prezesa „Salusa” Andrzeja Tułazę o sytuacji w zakładzie, w tym o stanie zadłużenia?**

Nie zajmowałem się w Salusie finansami i stanem zadłużenia. Jeśli chodzi o sytuację w spółce w tym zakresie to zwykle zarząd ma najlepszy wgląd w to, co dzieje się w zakładzie. Ja osobiście byłem raczej odbiorcą a nie dostarczycielem informacji o finansach, zadłużeniu i funkcjonowaniu działu księgowości. Jeżeli chodzi natomiast o zakres bezpośrednich moich działań uważam, że Prezes miał pełną, bieżącą i niczym nie ograniczoną wiedzę na temat funkcjonowania spółki. Na posiedzeniach zarządu (tych formalnych i mniej formalnych) były omawiane wszystkie bieżące kwestie włącznie z przedstawianiem w formie

Salusa, chociażby poprzez wydłużenie dla Salusa terminu zapłaty czy pomoc w wykorzystaniu (komercyjnym) niezagospodarowanych aktualnie zasobów np. ludzkich czy środków transportu.

► **Dlaczego doszło do rozłożenia na raty ok. 2 mln zł (480 tys. zł za robociznę i 1,6 mln zł za mięso), które „Folmas” był winien „Salusowi”? Czy to prawda, że prezes nic o takich uzgodnieniach nie wiedział i że zostało mu to podsunięte do podpisania?**

Insynuacja zawarta w Pani pytaniu jest perfidna, nieprawdziwa i krzywdząca! Nie można udowadniać, że nie jest się wielbłądem! Jeśli miałbym wiedzę o jakimkolwiek przypadku podsuwania zarządowi uzgodnień do podpisu, podjąłbym stosowne kroki. Zarząd każdej spółki kapitałowej ma obowiązek, w ramach obowiązujących przepisów, optymalizować działania spółki. Jeśli pozytywnie oceniam zarząd ZM Salus sp. z o.o. po przejęciu części udziałów przez grupy producentów rolnych, to również dlatego, że zarząd ten podejmował racjonalne, świadome decyzje dla dobra spółki. Powracając do rdzenia Pani pytania. Folmas w miesiącach października i listopada 2012 roku wystąpił do 3 banków komercyjnych z wnioskiem o udzielenie kredytu obrotowego w wysokości 3,5mln złotych. Pomimo przygotowanego profesjonalnego business planu i „twardego” zabezpieczenia (hipoteka na nieruchomości wycenionej na ponad 5mln złotych) nie udało się pozyskać finansowania obrotowego zewnętrznego. Banki do-

Janusz Wojtczak nie zgodził się na rozmowę. Na wysłane pytania odpowiedział pisemnie. Zastrzegł, że jego odpowiedzi mogą ukazać się w „Gazecie” bez żadnych skrótów.

Janusz Wojtczak odpowiada

prezentacji multimedialnych raportów finansowych i innych działań bieżących. Poza tym byłem w „swoim zakresie non stop na gorącej linii” z Prezesem, każda bowiem ważniejsza decyzja musiała być uzgodniona i zatwierdzona przez szefa. Na dodatek tradycją już było, że spotykaliśmy się z Panem Prezesem w sobotę przed południem i omawialiśmy wszystkie wymagające tego kwestie.

► **Czy wysokość zobowiązań spółki zobowiązywała zarząd do złożenia wniosku o upadłość?**

Obowiązujące przepisy upadłościowe precyzyjnie określają sytuację, w której można złożyć wniosek o upadłość, ale decyzja zawsze należy do zarządu; jeśli zarząd ma poparcie właścicieli spółki (co miało miejsce w przypadku Salusa), to możliwe jest przetrwanie okresów słabych gospodarczo. Udziałowcy - grupy producentów rolnych wspierały zarząd spółki Zakłady Mięsne Salus sp. z o.o. poprzez podniesienia kapitału zakładowego.

► **Czy fakt, iż był Pan jednocześnie dyrektorem generalnym „Salusa” i prezesem „Folmasu” nie stanowił konfliktu interesów?**

O konflikcie interesów można mówić wyłącznie w sytuacji, w której osoba lub jednostka jest w stanie wykorzystać pełnioną funkcję w taki sposób, aby uzyskać korzyści osobiste lub firmowe - taka sytuacja nigdy nie miała miejsca. Mało tego spółki, którymi w odróżnieniu od Salusa bezpośrednio zarządzałem, często w chwilach trudnych wspierały

patrzyły się przede wszystkim „złej historii firmy” i odmówiły kredytowania. W związku z powyższym niewykonalne stało się spłacenie całej kwoty zobowiązań w trybie natychmiastowym. Należało więc rozłożyć zobowiązania (również z innymi kontrahentami) na realne raty, które notabene są systematycznie spłacane. Folmas zapłacił już Salusowi (łącznie) ponad 930 tys. złotych. W porozumieniu strony przewidywały również odsetki za okres zwłoki wynoszące 75% wysokości odsetek karnych, czyli grubo powyżej kosztu pieniądza na rynku.

► **Dlaczego rolnicy i grupy producenckie nie mają uregulowanych płatności?**

Jestem członkiem jednej z takich grup i sam oczekuję odpowiedzi na to pytanie.

► **Czy to prawda, że rolnicy poręczyli wzięte - w celu przejęcia „Salusa” - kredyty własnym majątkiem?**

Nie mam na ten temat wiedzy. Przypuszczam, że nie. Z drugiej jednak strony, być może doszło incydentalnie do takiego poręczenia. Ja również w październiku 2012 roku spotkałem się z „sugestywną propozycją nie do odrzucenia” ze strony Pana Prezesa Tułazy i Pani księgowej „Grup Golińskich”, abym osobistym majątkiem (hipoteką na nieruchomościach rolnych, gruntach, o wartości 1,5mln) zabezpieczył część kredytu dla „Grup Golińskich” (mimo, że sam nie jestem ich członkiem). Dziś dopiero kojarzę nieprzypadkowość tego faktu z nagłym „ochłodzeniem” wzajemnych stosunków

po mojej odmowie.

► **Jakie relacje łączyły pana z poprzednimi właścicielami „Salusa” - Andraszakami? Czy to prawda, że choć mieli 25 % udziałów, nie otrzymywali - jak sami przyznają - informacji o sytuacji finansowej firmy?**

To nie jest do końca pełna informacja, albowiem po pierwsze, Panowie Andraszak mieli cały czas swego przedstawiciela w Radzie Nadzorczej. Po drugie, Panowie Andraszak mieli statutowo zagwarantowane miejsce w zarządzie spółki, czego na własne życzenie nie wykorzystywali. Z tego co mi wiadomo, Zarząd spółki wystąpił nawet z oficjalnym pismem, aby należne im miejsce w zarządzie jak najszybciej obsadzili, jednak z tego nie skorzystali, a więc nie mogli mieć tego typu zarzutów. Natomiast, jeżeli chodzi o moje relacje z poprzednimi właścicielami, mogę powiedzieć, że były one do bólu służbowe, w dobrym tego słowa znaczeniu. Nie mam i nie miałem do nich osobistego urazu, wręcz przeciwnie, z analogii mojej „walki na rynku” bardzo cenilem i cenię szczególnie seniora rodu za to czego dokonał.

► **Dlaczego odszedł Pan z „Salusa” i w jakich okolicznościach? Czy to prawda, że prezes nie wiedział o tym, kiedy dokładnie Pan odejdzie i o zorganizowanym przez Pana pożegnaniu w firmie, przez przypadek się o tym dowiedział (przyjechał w innej sprawie)?**

To kolejny absurd. Oczywiście nieprawda. Decyzja o odejściu moim i niektórych współpracowników zarządu zapadła 8-go stycznia na posiedzeniu zarządu. Prezes osobiście zadecydował, że kolejnym etapem wychodzenia Salusa z niekorzystnej sytuacji będzie wprowadzenie podmiotu zewnętrznego, dysponującego „rynkiem” i zasobami kapitałowymi. Był już wtedy po wstępnych rozmowach z dwoma takimi firmami. Oczywiście było, co zresztą operatorzy zewnętrzni zastrzegali w swoich warunkach współpracy, że wszystkie funkcje strategiczne i koordynujące obsadzą „swoimi ludźmi”. Ja aluzję zrozumiałem bezpośrednio, dlatego jeszcze tego samego dnia zaproponowałem Prezesowi rozwiązanie umowy na zasadzie „porozumienia stron” i właśnie takie rozwiązanie umowy zostało przez nas bilateralnie podpisane. Mam właśnie przed sobą egzemplarz tego dokumentu podpisany przez Pana Prezesa Tułazę i Pana Prezesa Mielnika ze strony Salus! Czy po raz kolejny muszę udowadniać, że nie jestem wielbłądem?

► **Ile wynosiły zobowiązania „Salusa” w momencie, kiedy Pan odszedł z zakładu?**

Zobowiązania bilansowe Salusa na koniec 2012 roku wynosiły około 36mln (do tego należy doliczyć 10mln „wyrzuconych” poza bilans), czyli były o ponad 25mln niższe od zobowiązań Salusa na koniec lipca 2011 roku, tj. w momencie przejęcia zakładu przez „Grupy Producentów Rolnych”.

► **Czy w „Folmasie” nadal jest Pan prezesem?**

Tak. Prezesem zakładu, o którym zawsze marzył Prezes Tułaza, gdzie kielbasa jest produkowana z mięsa, a szynka z szynki, a właścicielami zakładu jest już ponad 40-stu rolników.

► **Czy rada nadzorcza była informowana o działaniach dyrekcyjnych? Czy w jakimkolwiek sposób nadzorowała, kontrolowała te działania?**

Rada Nadzorcza działała na podstawie obowiązujących ją przepisów; w szczególności umowy spółki i zatwierdzonego regulaminu. Co do relacji Rady z „dyrekcją”, to nie mam szczegółowej wiedzy na ten temat. Na ostatnie Zebrania Rady nikt poza Zarządem nie był zapraszany.

Pytania zadała
ANNA KOPRAS-FIOŁEK

► NIE MA PROWIZORYCZNEGO PRZEJŚCIA PRZESZ TORY

Na sesji rady powiatu głos zabrał Czesław Nowak, szef jarocińskich struktur Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych. - *To jest kpina z nas i ze społeczeństwa. Mówię o kładce, którą zdemontowano nad torami kolejowymi w Jarocinie - rozpoczął związkowiec. - Pisaliśmy do czterech organizacji kolejowych, aby zrobić prowizoryczne przejście za hurtownią Koala. To jest kpina, przecież wystarczy ustawić dwóch SOK-istów albo dwie barierki i sprawa załatwiona. Ale nie idzie nic załatwić. Ludzie z Kościuszki mają iść dookoła. Przejście się tam, to zobaczcie. Kupę drogi niepotrzebnie muszą nadłożyć. W tej sytuacji kolej jest grubo nie w porządku, bo rozebrali to, żeby mieć święty spokój. Tak to się robi? Nie. Ja, jako związkowiec chcę bronić tych ludzi - ponad 600 osób dojeżdża do pracy, do szkoły, na uczelnie - argumentował Nowak. - Byłem osobiście zobaczyć tę zdemontowaną kładkę. Ona jeszcze 50 lat by tam stała. To wszystko zdrowe, że można by czołgi z tego budować. Zrobiono to podstępnie przed Wszystkimi Świętymi. Jak tak można? Mam prośbę do rady powiatu, aby poparła mój głos, bo to, co się dzieje, przekracza wszelkie wyobrażenia - dodał oburzony szef związków.*

„Gazeta Jarocińska” zajmo-

Kładka mogła służyć jeszcze 50 lat



Stali bywalec powiatowych sesji Czesław Nowak, szef jarocińskiego OPZZ, tym razem wystąpił w obronie osób, które korzystały ze zdemontowanej kładki nad torami w Jarocinie

wała się problemem wyznaczenia przejścia przez tory w okolicy hurtowni Koala w grudniu ubiegłego roku (nr 51 GJ). - *Przejście poziome szyn dostępne jest za budynkiem ekspedycji. Nie ma problemu, jeśli będą to osoby o ograniczonej zdolności poruszania się, to na pewno SOK-isci pomogą* - zapewniał wówczas Dariusz Bałoniak, dyrektor PKP PLK Zakładu w Ostrowie Wielkopolskim. Zaznaczył jednak, że ze względów bezpieczeństwa nie można dowolnie wpuszczać ludzi na tory. Jednak w opinii Jacka Furmankiewicza, komendanta Posterunku Straży Ochrony Kolei w Jarocinie, rozwiązanie zaproponowane przez dyrektora Bałoniaka jest nieaktualne. - *To przejście jest rozebrane od dwóch lat. Tam są skrzyżowania torów. Trudno przejść i można się nawet przewrócić* - stwierdził funkcjonariusz.

Mimo to przewodniczący rady powiatu Tomasz Kosiński obiecuje, że rada zajmie stanowisko w sprawie tymczasowego przejścia i skieruje je do PKP. - *Będziemy mieli w najbliższym czasie posiedzenie komisji doraźnej, na którym będą prawie wszyscy radni, to poruszę tę sprawę i uzgodnimy, jak to sformułować i do kogo wysłać* - deklaruje Kosiński. (ann)

► KOTLIN

Wypowiedz umowę na śmieci

Od lipca będzie obowiązywała znówelizowana ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Samorząd przejmie odpowiedzialność za wywóz nieczystości.

- *Właściciele nieruchomości, aby uniknąć ponoszenia podwójnych opłat, powinni wypowiedzieć dotychczasowe umowy na odbiór odpadów komunalnych zawarte z firmami wywozowymi* - mówi Michał Urbaniak, sekretarz gminy Kotlin.

Aktualne umowy powinny zostać wypowiedziane ze skutkiem na dzień 30 czerwca 2013 r. Dotychczasowej firmie należy złożyć wypowiedzenie pisemne.

96 właścicieli posesji w gminie Kotlin nie ma podpisaną umowę na wywóz śmieci. (era)

15 gospodarstw domowych w Kotlinie nie ma umów na wywóz śmieci

► PONAD 4 TYS. ZŁ KOSZTOWAŁO WYDANIE PIERWSZEGO NUMERU URZĘDOWEGO BIULETYNU

Dwumiesięcznik burmistrza do pogłębiania dialogu

► - *Naszym celem nie jest rywalizacja z lokalnymi gazetami. Nie chcemy też destabilizować rynku reklamowego* - zapowiada Agnieszka Rybacka, prezes Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych, który wydaje miejski biuletyn informacyjny.

Pierwszy numer Jarocinfo ukazał się pod koniec lutego. Wbrew wcześniejszym zapowiedziom kampanijnym, władze Jarocina zdecydowały się na wydawanie bezpłatnego biuletynu, który ma być dwumiesięcznikiem. Mechanizm jest niemal identyczny jak w czasach poprzedniego burmistrza, kiedy zależna od samorządu spółka wydawała Japi. Publikator finansują miejskie spółki, które wykupują powierzchnię ogłoszeniową. Po co miastu kolejny darmowy periodyk? - *Inicjatorom przedsięwzięcia zależy przede wszystkim na pogłębieniu dialogu z mieszkańcami naszej gminy, dostarczaniu im obiektywnych informacji o interesujących ich i planowanych projektach oraz ważnych społecznie wydarzeniach* - tłumaczy prezes JFPK, który jest wydawcą biuletynu. - *Pragniemy również promować inicjatywy podejmowane dla dobra gminy Jarocin, które często są niezauważane przez media lokalne. Uważamy, że ich nagłaśnianie nie tylko zmotywuje ich pomysłodawców do dalszych*

działań i nagrodzi dotychczasowy wysiłek, lecz również będzie swoim impulsem aktywizującym resztę mieszkańców. Wydanie pierwszego numeru kosztowało ponad 4.195 zł. Ciężko w nim znaleźć informacje, które wcześniej nie ukazywały się w niezależnych mediach. Rybacka zastrzegając się tajemnicą handlową odmawia podania szczegółowych przychodów wydawnictwa. Nieoficjalnie wiadomo, że za pół strony materiału promocyjnego miejskie spółki płaciły po 800 zł brutto. Oficjalnego cennika reklamowego dwumiesięcznik nie ma. - *Naszym celem nie jest rywalizacja z lokalnymi gazetami. Nie chcemy też destabilizować lokalnego rynku reklamowego. Dążymy jedynie do usprawnienia komunikacji pomiędzy gminą Jarocin a jej mieszkańcami. Dlatego*

21

dni

zajął prezes JFPK odpisanie na 5 pytań zadanych przez „Gazetę Jarocińską”

go podjęliśmy decyzję, aby Jarocinfo wolny był od reklam i ogłoszeń podmiotów niezwiązanych formalnie z gminą Jarocin - dodaje szefowa JFPK.

Wydał w poprzedniej kadencji „Japi” przestało się ukazywać w 2011 roku. Ostatni numer wydano 15 grudnia, dokładnie dzień po utracie stanowiska przez skazanego prawomocnym wyrokiem burmistrza Adama Pawlickiego. Kilka miesięcy później w mieście pojawił się bezpłatny publikator zbliżony formą i tytułem do urzędniczego pierwowzoru. Jego wydawcą jest szwagier Roberta Kaźmierczaka, byłego wiceburmistrza i przewodniczącego rady miejskiej. Do pracy w wydawnictwie angażowano między innymi byłą kierowniczkę kancelarii burmistrza Pawlickiego, która wcześniej pisała w Japi. (nba)

► NOWE MIASTO

Wybiorą władze Skoraczewa

Na 22 marca wyznaczono termin wyborów sołtysa i rady sołeckiej w Skoraczewie. Zebranie rozpocznie się o godz. 18.00.

Obecny władarz wioski Kazimierz

Stangreczak pełni tę funkcję trzecią kadencję. Nie wie, czy będzie miał kontrkandydatów. Zamierza wziąć udział w kolejnych wyborach.

(akf)

Amerykańskie samoloty nad Jarocinem



Amerykańskie Herculesy i polskie Casy - samoloty transportowe przelatywały nisko nad powiatem jarocińskim. 2 maszyn transportowych były widziane między innymi we wtorek (5 marca) w południe. Kolejne trzy przeleciały na niskim pułapie następnego dnia późnym wieczorem. Nie ma wątpliwości, że leciały na lotnisko w Powidzu. - *Tak, bo tylko tu są transportowce* - mówi kpt. Włodzimierz Baran. Oficer prasowy 3 Skrzydła Lotnictwa Transportowego w Powidzu dodaje, że Casy przyleciały z Krakowa, a Herculesy stacjonują w Po-

widzu. - *Mogły to być również Herculesy amerykańskie, które wykonują u nas ćwiczenia w ramach pobytu kontyngentu lotniczego „Aviation Detachment”, które odlecają jeszcze w tym tygodniu* - dodaje kpt. Baran. Jak się okazuje, powiat jarociński jest na tzw. trasie MRT (wcześniej wyznaczone szlaki, z pominięciem dużych siedzib ludzkich). Dla laików samoloty przelatywały bardzo nisko, ale jak tłumaczą wojskowi, nawet na niskim pułapie piloci nie schodzą niżej niż 150 m nad ziemią.

(nba)

► JAROCIŃSKIE TOWARZYSTWO BUDOWNICTWA SPOŁECZNEGO WCIĄŻ BEZ PRAWNIKA

Zona burmistrza doradza prezesowi za darmo

► Jak prezes JTBS-u radzi sobie bez radcy prawnego? - Spółka „Legista” od początku roku pracuje za darmo na moją wyłączną prośbę - odpowiada Tomasz Wawrocki. Współwłaścicielem kancelarii jest żona burmistrza Jarocina.

Jarocińską Kancelarię Radców Prawnych „Legista” tworzą dwie radczynie Małgorzata Martuzalska (prywatnie żona burmistrza Stanisława Martuzalskiego) i Małgorzata Sikorska (najpierw doradca burmistrza, a teraz radca prawny na pół etatu w urzędzie miejskim). Spółka, jak mówi prezes Tomasz Wawrocki, wciąż prowadzi stare

sprawy dla JTBS-u. Kto zajmuje się bieżącymi? JTBS od początku roku nie ma radcy prawnego. Umowę z Jolantą Doktor, która obsługiwała mieszkaniówkę w 2012 roku, rozwiązano. W styczniu szef JTBS-u ogłosił konkurs. Wygrała go Małgorzata Martuzalska, ale w ostatnim momencie zrezygnowała z podpisania umowy. Poszu-

kiwanie prawnika przedłużono po raz kolejny, tym razem do końca marca. - Ubolewam nad tym, bo jestem od początku roku trzeci miesiąc bez radcy prawnego - tłumaczy Tomasz Wawrocki. - Spółka „Legista” od początku roku pracuje za darmo na moją wyłączną prośbę. Jak wiadomo, trzy próby zaangażowania radcy prawnego nie przyniosły

rezultatu i poprosiłem tutaj w szczególności drastycznych przypadkach o pomoc. Małgorzata Martuzalska nie kryje oburzenia zainteresowaniem „Gazety” jej osobą i jak mówi, dziwi się, że dziennikarze nie interesowali się tak tymi sprawami, kiedy Stanisław Martuzalski był starostą.

(nba)

Rozmowa z MAŁGORZATĄ MARTUZALSKĄ z Kancelarii Radców Prawnych „Legista” w Jarocinie

Prezes JTBS-u powiedział mi cytując: „Spółka „Legista” od początku roku pracuje za darmo na moją wyłączną prośbę.”

Nie wiem, co pan prezes rozumie pod pojęciem „pracy za darmo”. Jeżeli dzwonią do mnie rzeczywiście koleżanki, z którymi pracowałam od 1995 r. i proszą mnie o pomoc w jakiejś sprawie, to oczywiście telefonicznie udzielę tej pomocy. Ja tego nie traktuję jako „współpracę za darmo”, tylko udzielanie porady, podpowiedzi, ponieważ nie umiem ich zostawić bez pomocy.

Pytam, bo z tego, co się orientuję, dzisiaj pani, jako pełnomocnik JTBS-u, spółki w sądzie reprezentować nie może?

Są różne stanowiska w tej sprawie. Natomiast owszem kończymy sprawy z lat wcześniejszych - 2008, 2009, 2010 - kiedy jeszcze pracowałam na umowę o pracę. Takie

porozumienie podpisała z nami była prezes Katarzyna Dudziak w momencie, kiedy rozwiązywałyśmy umowę. Prosiła, byśmy dokończyły te wszystkie stare sprawy, ponieważ jej pełnomocnik z Poznania nie chciał przeszło 80 spraw przejąć.

Stąd w sprawach np. eksmisyjnych z 2012 roku, jako pełnomocnik JTBS-u, pojawia się kancelaria „Legista”?

Tak. To dotyczy spraw, które były kontynuowane.

I te porady na telefon, to jak pan prezes mówi, są „za darmo”?

Tak.

Ile jest takich instytucji, osób fizycznych, prawnych, spółek prawa handlowego, którym pani udziela darmowych porad?

Od lat za darmo współpracuję z jarocińskim oddziałem PCK. Zdarza się to też w przypadku

klientów indywidualnych.

A w jakiejś innej spółce? Firmie?

Z inną nie jestem tak zaprzyjaźniona, jak z JTBS-em i nie mam tam koleżanek, z którymi pracowałam od 1995 roku.

Czy może pani ocenić z prawnego punktu widzenia taką sytuację - prawnik zatrudniony w Urzędzie Miejskim w Jarocinie na pół etatu reprezentuje w tym samym czasie spółkę, która w 90 proc. należy do gminy Jarocin i podpisuje różne dokumenty.

Musiałabym stwierdzić, czy jeden prawnik pracuje tu i tu, a tego nie wiem. Nie wiem, o jakich dokumentach pan mówi, więc oceniać nie będę. Jednak, moim zdaniem, gdyby taka sytuacja zaistniała, to nie ma w tym względnie przeszkód prawnych.

Rozmawiał **BARTEK NAWROCKI**
(rozmowa autoryzowana)

LIST

Do skreślenia paru słów do redakcji „Gazety Jarocińskiej” zmobilizował mnie artykuł „Strasza wybuchem piecyka, żeby sprzedać nowy”, opublikowany w nr 10. z 08.03.2013 r. Moi wiekowi (bardzo wiekowi) rodzice mogli również paść ofiarami naciągaczy.

Ponad miesiąc temu mój ojciec wpuszcza do domu przedstawiciela niby gazowni. Ten pan nie widzi mnie - siedzę w pokoju - przysłuchuję się rozmowie. Wkracza do łazienki: „Musi pan wymienić piec”. Ojciec pyta: „Dlaczego”? Przecież ma dopiero 5 lat.” Po chwili zastanowienia osoba podszywająca się pod pracownika gazowni informuje ojca: „Pójdziemy panu na rękę, zainstalujemy zawór, który sprawi, że spaliny nie będą się wracać - koszt 500 zł, możemy rozłożyć na 10 rat. Inaczej musimy natychmiast odciąć dopływ gazu. Takie mamy polecenia gazowni. Właśnie wymieniamy instalację u sąsiada.” (Uwaga sprawdziłem, sąsiedzi przepędzili przedstawicieli tej firmy).

Nie wytrzymałem, wyszedłem z pokoju. Poinformowałem tego pana, że nasza wspólnota mieszkaniowa przeprowadziła przeglądy kominiarskie dotyczące wentylacji, prawidłowości funkcjonowania kuchenek, piecyków gazowych, szczelności instalacji i nie było żadnych uwag. Konsternacja - mężczyzna zaczyna powoływać się na decyzję gazowni. Poinformowałem tego pana, że to ja w imieniu rodziców zajmuję się korespondencją. Płacę rachunki i nic z PGNiG nie dotarło. Mężczyzna mówi: „To musieli do państwa dzwonić”. Odpowiedziałem, że nikt nie dzwonił. Przerażony mężczyzna wychodzi, mówiąc: „Dobrze, to przyjadę jutro po telefonie z gazowni”. Do dzisiaj cisza.

Po zapoznaniu się z artykułem „Strasza wybuchem piecyka, żeby sprzedać nowy” uważam, że sprawa powinna znaleźć swój epilog w sądzie. Organa ścigania z urzędu powinny wszcząć postępowanie. (...) W artykule opublikowano również stanowisko powiatowego rzecznika praw konsumentów. Myślę, że jest to osoba, do której powinni zwrócić się wszyscy, którzy zakupili piecyki, których próbowano naciągnąć. A pan rzecznik po wszystkich powiadomieniach powinien skierować sprawę do prokuratury.

Pragnę poinformować właściciela firmy, że powiadomię urząd skarbowy, w którym rozlicza się firma, o nieprawidłowościach w sporządzeniu umów (brak danych firmy) - wysłę ostrzeżenia do wszystkich mediów i spółdzielni mieszkaniowych w promieniu 100 km od siedziby firmy o metodach działania.

Imię i nazwisko
do wiadomości redakcji „Gazety Jarocińskiej”

INTERWENCJA

Masz problem, pytanie?
Potrzebujesz pomocy dziennikarza?
Dzwoń...

(62) 749 86 49



Nie można zamknąć osiedla w centrum Jarocina

Zamknięcia osiedla Kościuszki domagają się jego mieszkańcy. - Niech spółdzielnia mieszkaniowa postawi bariery albo w jakiś inny sposób ograniczy parkowanie samochodów z zewnątrz na naszym osiedlu - mówi jeden z mieszkańców. - Od kiedy jest strefa parkowania, my na osiedlu nie mamy gdzie postawić samochodu. Jadę w południe po dziecko do szkoły, przyjeżdżam i już nie mam gdzie zaparkować - argumentuje mężczyzna. - Obserwuję tych kierowców, którzy zostawiają tu samochody. To są ludzie pracujący w centrum albo ci, którzy przyjeżdżają tu na zakupy - dodaje. Twierdzi też, że problem był wielokrotnie zgłaszany do spółdzielni mieszkaniowej, która administruje terenem osiedla, jednak nic się nie zmieniło. - Spółdzielnia nas po prostu olewa.

Prezes Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej w Jarocinie Paweł Niewiadomski zaprzecza temu zarzutowi i wymienia szereg działań, jakie podjął, aby rozwiązać problem z parkowaniem na osiedlu Kościuszki.

- Cały czas zajmujemy się tym tematem - zapewnia. Najpierw analizowana była możliwość zamknięcia osiedla. - To byłoby najskuteczniejsze - uważa prezes. - Postawić trzy bariery. Każdy mieszkaniec dostałby pilota - dodaje. Jego zdaniem technicznie byłoby to możliwe. - Niestety, nie jest to zgodne z prawem. Mam na ten temat ekspertyzę. Polskie prawo nie reguluje takich rozwiązań. Ale gdyby cokolwiek się stało i służby nie dotarły na miejsce, żeby udzielić pomocy, ja bym za to odpowiadał. W związku z tym na taki krok się nie zdecydowałem - mówi Niewiadomski. Zwraca też uwagę na to, że na osiedle muszą mieć nieograniczony wjazd nie tylko służby ratunkowe. - Mieszkają tam osoby, które wymagają codziennej opieki ze strony różnych służb medycznych na przykład pielęgniarek środowiskowych albo kogoś z rodziny spoza tego osiedla. Dlatego wprowadzenie ograniczenia byłoby trudne. Przy każdym szlabanie musiałaby stanąć budka, w której byłby ktoś, kto wpuszczalby



uprawnione osoby - tłumaczy prezes. Spółdzielnia rozważała również wprowadzenie kart parkingowych dla mieszkańców. - Administrator chodziłby po osiedlu i sprawdzał, czy takie karty są. Jednocześnie zgłaszał odpowiednim służ-

bom - na przykład straży miejskiej czy policji przypadki parkowania bez karty. Niestety ten pomysł upadł ze względu na to, że na spotkaniu z komendantami obu jednostek dowiedziałem się, że oni nie mają czasu na sprawdzanie, czy parkują

osoby uprawnione, czy nie - twierdzi Niewiadomski.

Żeby rozwiązać problem, spółdzielnia postawiła na osiedlu znaki informujące, że parkować mogą tylko mieszkańcy. - To jest na razie wszystko, co mogliśmy zrobić w tym temacie - uważa szef spółdzielni. Informuje jednocześnie, że trwają prace modernizacyjne drogi wewnątrz osiedla od strony bloku nr 1 do ul. Paderewskiego, dzięki czemu powstanie 19 dodatkowych miejsc parkingowych. - Przygotowujemy też wystąpienie do burmistrza Jarocina i rady miejskiej o zniesienie strefy płatnego parkowania z ulic Kościuszki i Liber court. Prowadzimy taki wewnętrzny monitoring i z naszych obserwacji wynika, że liczba samochodów, które tam parkują jest - ze względu na opłatę - znikoma. Udostępnienie tych ulic parkującym kierowcom bez opłaty znacznie odblokowałoby osiedle - twierdzi szef spółdzielni mieszkaniowej.

ANNA KONIECZNA
a.konieczna@jarocinska.pl

Spadają ceny bydła. Będą protestować przeciwko zakazowi uboju rytualnego

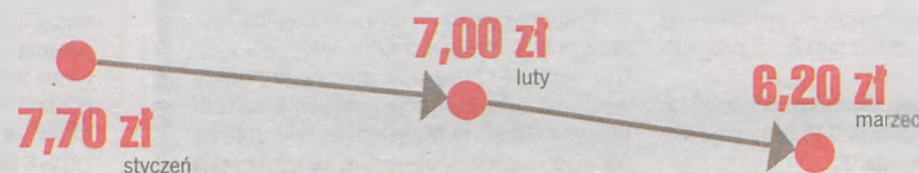
► O około 2 zł na kilogramie spadły ceny bydła opasowego. Rolnicy twierdzą, że to efekt wprowadzonego zakazu uboju rytualnego. Przeciwno tym przepisom, podobnie jak przedsiębiorcy z branży mięsnej, hodowcy zamierzają protestować w środę w Warszawie.

„Niech postowie staną ponad podziałami i bronią nasze miejsca pracy” - takie hasło zawisło na jednym z okien w sali Wielkopolskiej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Jarocinie, gdzie odbywało się forum rolnicze powiatu jarocińskiego. Transparent odnosił się do wprowadzonego zakazu uboju rytualnego. - *Dzisiaj strajkujemy przy stole, dyskutując o tej sprawie, za kilka dni organizujemy wyjazd autokarami do Warszawy* - mówił Marcin Krawczyk, prezes Rady Powiatowej Wielkopolskiej Izby Rolniczej w Jarocinie, która zorganizowała spotkanie. Jego zdaniem nowe przepisy doprowadziły do spadku cen bydła. - *Rolnicy na jednej sztuce tracą około 1.500 zł* - przekonywał szef izby.

Część hodowców zaczyna przetrzymywać bydło licząc, że ceny wzrosną. - *Ja sprzedaję około 15 sztuk rocznie. Wczoraj już miałem sprzedać, tylko teraz nie wiem, na co mam liczyć. Oferowano mi 6,20 zł. Czekam, może*



Ceny byków mięsnych w 2013 roku:



ten rząd zdecyduje się i może te ceny wrócić. Przy 6 sztukach to jest prawie 5 ton i licząc po 2 zł to 10 tysięcy jestem do tyłu - mówi Zdzisław Wodniczak, rolnik z Twardowa. Przypomina, że ceny sięgały już 8 zł, a teraz spadły do 6,20 za kg. - *Słyszałem, że po niedzieli mają jeszcze pójść w dół o 50 groszy* - zaznacza hodowca. Rolnik dodaje, że niedawno częściowo zmienił profil produkcji ze świń na byki, bo ich cena była bardziej stabilna.

Na forum nawoływano do udziału w środowowej demonstracji, która odbędzie się w Warszawie. Oprócz rolników do stolicy wybierają się również pracownicy Zakładu Mięsnego Biernacki w Golinie. Zlikwidowanie produkcji związanej z ubojem rytualnym może oznaczać, że pracę straci kilkaset osób. - *Z mojego punktu widzenia powinienem się cieszyć, że cena żywca wołowego spada. Absolutnie ten fakt mnie nie cieszy, bo wiem, że za chwilę państwo przekalkulujecie i stwierdzicie, że produkcja bydła jest nie-*

opłacalna. W perspektywie roku, dwóch do naszej fabryki nie zostanie dostarczony żywiec, a my nie będziemy mieli czego sprzedać - mówił na forum Tomasz Kubik, prezes Zakładu Mięsnego Biernacki w Golinie. Zaznaczył, że ubój rytualny jest dozwolony w ponad 20 państwach Unii Europejskiej, a polska branża mięsna i rolnicy, pomimo wielokrotnych deklaracji ministra rolnictwa, nie mogą się doczekać rozwiązania problemu. Dlatego przetwórcy zrzeszeni w Związku Polskie Mięso podjęli decyzję o zorganizowaniu manifestacji przeciwko zakazowi. - *My jako przedsiębiorcy powinniśmy skupić się na prowadzeniu firm, a nie na wyprowadzaniu ludzi, żeby w tym kraju w normalny sposób funkcjonowało prawo. Zachęcałbym państwa do przyłączenia się do tej akcji protestacyjnej* - mówił prezes Kubik.

W środowowej akcji w Warszawie mają wziąć rolnicy i przedsiębiorcy z całej Polski.

(era)

Waloryzacja znów procentowa

Od marca wzrosły emerytury i renty. Rząd postanowił wrócić do waloryzacji procentowej. Będzie ona niższa niż początkowo zakładano. Średnio ma to być 71 zł, ale ci z najniższymi świadczeniami mogą liczyć na ok. 30 zł.

W 2012 roku wprowadzona została waloryzacja kwotowa, zgodnie z którą wszyscy emeryci otrzymali taką samą podwyżkę - 71 zł brutto (około 57 zł na rękę). Zyskały na tym osoby, które otrzymują najniższe renty i emerytury.

Pozostali dostali mniej niż gdyby obowiązywała waloryzacja procentowa rekompensująca inflację. Mimo że Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że kwotowa waloryzacja emerytur i rent była uzasadniona, rząd zdecydował o powrocie do procentowej metody naliczania podwyżek. Ich wysokość zależy od inflacji i 20-procentowego realnego wzrostu płac w poprzednim roku kalendarzowym. Waloryzacja objęła około 10 milionów emerytów i rencistów. (ls)

POWIAT

Dodatkowe pensje w starostwie

Ponad 42 tys. zł przeznaczyło starostwo na dodatkowe roczne wynagrodzenia dla pięciu najważniejszych osób w powiecie - starosty Mikołaja Szymczaka, jego zastępcy Mirosława Drzazgi, sekretarza Ireneusza Lamprechta,

skarbnika Jacka Jędrzejaka oraz etatowego członka zarządu Przemysława Musielaka.

Między pozostałych pracowników starostwa na trzynastki podzielono kwotę ponad 160 tys. zł. (ann)

10.086,67 zł ► Mikołaj Szymczak - starosta

8.872,98 zł ► Mirosław Drzazga - wicestarosta

7.821,75 zł ► Ireneusz Lamprecht - sekretarz

6.089,79 zł ► Jacek Jędrzejak - skarbnik

7.762,00 zł ► Przemysław Musielak - etatowy członek zarządu powiatu

206.064,92 zł

► ogólna kwota przeznaczona na trzynastki w starostwie

26.344,48 zł

► wynosi ogólna kwota trzynastek dyrektorów wydziałów

137.087,25 zł

► kwota trzynastek wypłacona 56 pozostałym pracownikom starostwa (oprócz dyrektorów wydziałów)

(wszystkie kwoty brutto)

► JAROCIŃSKI FUNDUSZ PORĘCZEŃ KREDYTOWYCH

Prezes rozważa sprawę byłego prezesa

Były szef Jarocińskiego Funduszu Poręczeń Kredytowych wciąż jest pracownikiem spółki.

W połowie lutego wiceburmistrz Mikołaj Kostka mówił w rozmowie z „Gazetą”: - *Myszę, że tym powinny się pewne organy, czyli Zakład Ubezpieczeń Społecznych, zainteresować, czemu pan Cieślak, okaz zdrowia w ostatnim czasie, intensywnie jest na zwolnieniu. Mimo upływu kolejnego miesiąca, odwołany w grudniu prezes Robert Cieślak nie pojawił się w pracy. Jego wieloletnia zastępczyni, a teraz szefowa funduszu, poinformowała o sprawie ZUS. Ten ostatni odmówił podania „Gazecie”, jakie czynności wykonał i czy*

przeprowadził działania kontrolne. - *Te zwolnienia są co chwilę przedłużane* - tłumaczy Agnieszka Rybacka. - *Otrzymałam odpowiedź z ZUS, ale ze względu na to, że te zwolnienia lekarskie są wydawane na krótki okres czasu, stąd ZUS nie ma możliwości wezwania pana Cieślaka do lekarza orzecznika. Jak wysłałam pismo, to okres zwolnienia się skończył i musielibyśmy wystąpić z nowym. Faktem jest, że były szef miejskiej spółki cały czas jest na zwolnieniu lekarskim. Na razie do końca tygodnia. - *Cały czas rozważam, co zrobić z tą sprawą. Myszę, że dalsze kroki podejmę w najbliższych dniach* - twierdzi prezes Rybacka. (nba)*

Szkolenie dla rolników

Jak pozyskać środki unijne na modernizację gospodarstwa, będzie można dowiedzieć się już w najbliższy piątek.

O zasadach przyznawania pomocy finansowej dla działania PROW 2007-2013: „Modernizacja

gospodarstw rolnych” (nabór wniosków od 27 marca do 23 kwietnia) będzie mówił specjalista z oddziału regionalnego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Poznaniu. - *Wielu rolników prosiło o takie szkolenie i udało się zała-*

twić jeszcze przed naborem - mówi Karol Banaszak, kierownik biura powiatowego ARiMR.

Spotkanie odbędzie się 22 marca w sali Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Jarocinie. Początek - godz. 11.00. (akf)

▶ PONAD 200 MIESZKAŃCÓW RUSKA I CEREKWICY STAREJ NIE CHCE ELEKTROWNI

Walka z wiatrakami po sąsiedzku

▶ Firma Fruktus z Nowych Skalmierzyc zamierza zbudować małą elektrownię wiatrową w Rusku. Mieszkańcy protestują. Pod pismem wysłanym do przewodniczącego rady gminy podpisało się ponad 200 osób. - *Lepiej, żeby inicjator się do mnie zgłosił* - skomentował na sesji wójt Dariusz Strugała.

Elektrownia o mocy do 2 megawatów miałaby powstać na tzw. „Hubach” pomiędzy Ruskiem a Cerekwicą Starą. W obu tych wioskach zbierano podpisy. - *Jeden drugiemu podawał listę. Do mnie to nie dotarło. Ja mieszkam w tak szczęśliwym miejscu, że mi to absolutnie by nie przeszkadzało* - ocenia Rajmund Gęsty, sołtys Cerekwicy Starej. W podobnym tonie wypowiada się sołtys Ruska. - *Nie podpisałem się pod tym protestem. Mieszkam dość daleko od planowanej lokalizacji. Od oceny szkodliwości dla ludzi są odpowiednie służby* - mówi Przemysław Guździol.

Wójt sprawdzi na mapie

Pismo, pod którym podpisało się 216 osób, odczytał na sesji przewodniczący rady gminy Roman Skrzypczak. Jego treść wyraźnie poirytowała wójt. - *Mieszkańcy kłamią. Mogłbym wszystkim 216 zarzucić nieprawdę i kłamstwo. Lepiej, żeby inicjator się do mnie zgłosił. Bo to nie jest tak, że 216 osób nagle nie chce wiatraków, tylko ktoś musiał z tym pismem obejść i zacząć to robić* - zareagował Dariusz Strugała.

Tłumaczył, że jeżeli zgłasza się inwestor, to urząd nie może go zbyć. - *My musieliśmy działać administracyjnie i zgodnie z prawem, więc o co te pretensje? To jest wielkie nieporozumienie i myślę, że ktoś mieszkańców wprowadził w błąd. My sprawdzimy po mapie - pewnie ten, który ma obok działkę. Tak się z reguły dzieje, że u niego mogłoby stać, ale obok już nie* - skomentował wójt.

Wiatraki po sąsiedzku

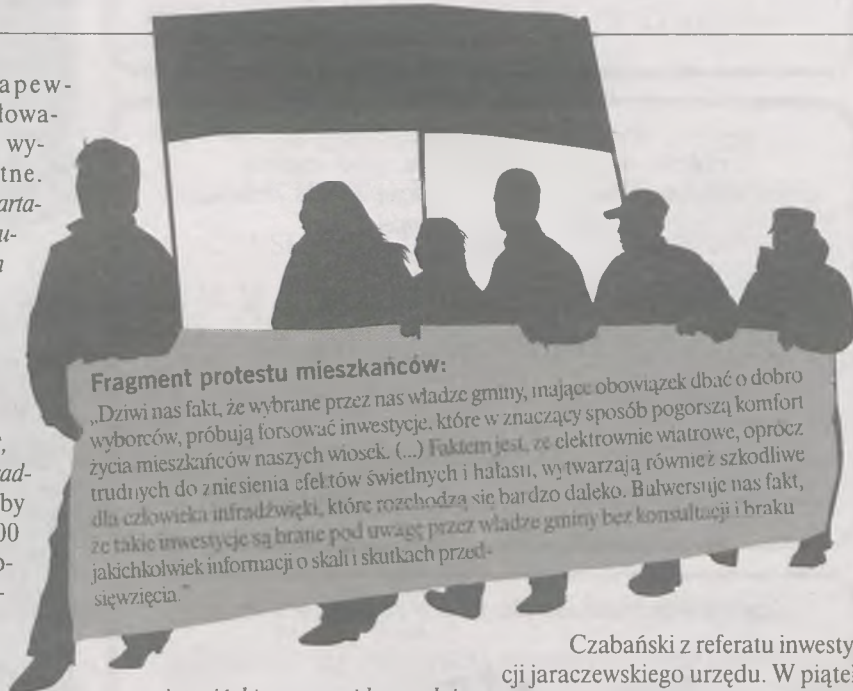
Inicjatorką protestu była Wiesława Klaus z Ruska, której sytuacja pasuje do przewidywań wójta. - *Po sąsiedzku ma pole, że 6 hektarów obok tego, gdzie mają stać wiatraki. To jest cały powód protestu* - śmieje się mężczyzna, którego spotkaliśmy w Rusku. - *Tam nikt nie mieszka, oni to będą patrzeć sprzedać za jakiś czas i będą mieli problem najprawdopodobniej. Nagadala każdemu, że to szkodliwe. Jak naprzędziła minusów, to zaś się ludzie podpisywali* - ocenia mieszkaniec wioski.

- *Nie rozmawiałem z nią, ale też słyszałem, że jej pole by było otoczone wiatrakami* - potwierdza sołtys Cerekwicy.

Wiesława Klaus zapewnia, że powodem sformułowania przez nią pisma były wyłącznie względy zdrowotne. - *Posilkowałam się pismem Departamentu Zdrowia Publicznego z lutego ubiegłego roku, w którym zaleca się lokalizowanie takich elektrowni wiatrowych w odległości nie mniejszej niż od 2 do 4 kilometrów od zabudowań mieszkalnych. Nie zostało to uregulowane przez parlament, ale mogą to uregulować nasi radni* - tłumaczy kobieta. Gdyby inwestor zapłacił jej np. 100 tys. zł i chciał na jej ziemi postawić wiatrak, także by protestowała? - *Nie brałam pod uwagę względów ekonomicznych, a jedynie zdrowotne* - mówi Wiesława Klaus.

Inwestor zrezygnuje?

Do powstania elektrowni (jeden lub dwa wiatraki) jeszcze daleka droga. - *Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska zażądała dodatkowych wyjaśnień od inwestora. Jest już opinia*



Fragment protestu mieszkańców:

„Dziwi nas fakt, że wybrane przez nas władze gminy, mające obowiązek dbać o dobro wyborców, próbują forsować inwestycje, które w znaczący sposób pogorszą komfort życia mieszkańców naszych wiosek. (...) Faktem jest, że elektrownie wiatrowe, oprócz trudnych do zniesienia efektów świetlnych i hałasu, wytwarzają również szkodliwe dla człowieka infradźwięki, które rozchodzą się bardzo daleko. Bulwersuje nas fakt, że takie inwestycje są brane pod uwagę przez władze gminy bez konsultacji i braku jakichkolwiek informacji o skali i skutkach przedsięwzięcia.”

jarocińskiego sanepidu, zgodnie z którą dla tej inwestycji nie jest wymagane przeprowadzenie oceny oddziaływania na środowisko. Brakuje postanowienia Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska. Później wójt zadecyduje o przystąpieniu, bądź nieprzystąpieniu do oceny oddziaływania na środowisko - informuje Mariusz

Czabański z referatu inwestycji jaraczewskiego urzędu. W piątek udało nam się dodzwonić do siedziby inwestora. Pracownik firmy powiedział nam, że właściciel jest za granicą. - *Oni chyba z tego zrezygnują, bo coś innego będą robić. Tak słyszałem, chociaż wolę się na ten temat nie wypowiadać* - stwierdził.

PIOTR IGNASIAK
p.ignasiak@jarocinska.pl



7 tys.

deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi trafiło do Urzędu Miejskiego w Jarocinie. To jeszcze nie ostateczna liczba, bo urzędnicy cały czas weryfikują i wprowadzają dane do systemu. Czekają też na dokumenty, które właściciele posesji przesłali pocztą. Termin na składanie deklaracji minął w ubiegły piątek. Tego dnia urząd pracował do godz. 18.00. Jednak już przed 17.00 w magistracie pojawiały się tylko pojedyncze osoby. Prawdziwy szturm urzędnicy przeżyli

za to we wtorek (zdjęcie). - *To się nadaje do prasy* - komentowali stojący w ogonku. Urząd uruchomił dodatkowe punkty i czas oczekiwania nie był dłuższy niż kilkanaście minut. Co z tymi, którzy nie złożyli dokumentów w terminie? - *Będzie wszczynane postępowanie wyjaśniające i wezwanie do wywiązania się z obowiązku* - mówi wicedyrektor Emil Magnowski z wydziału nieruchomości, planowania i ochrony środowiska. - *Ostatecznie, zgodnie z ustawą, zostanie wydana decyzja o naliczeniu opłaty.*

(nba)

Z NASZYCH STRON

Przez naiwność stracił oszczędności życia

Mieszkaniec Szymanowa dał oszukać się na złote jednodolarówki. 64-latek, podczas zakupów w Rawiczu, został przy ulicy Sikorskiego zaczepiony przez obcokrajowca. W czasie rozmowy zaproponowano mu zakup złotych monet.

Szybki zarobek, praktycznie bez ryzyka, zainteresował mieszkańca Szymanowa. 64-latek bez wahania poszedł do banku i wypłacił ze swojego konta 11.200 zł w gotówce.

Niedługo później okazało się, że monety które nabył, były warte znacznie mniej - zaledwie około 100 zł. Sprawę oszustwa wyjaśnia policja.

Rawicza

Lekcje w ogólniaku po angielsku

Od nowego roku szkolnego gostyński ogólniak chce zaproponować swoim uczniom nowość - dwujęzyczną klasę. - *To nowa inicjatywa edukacyjna, skierowana do zdolnych językowo gimnazjalistów* - powiedział starosta gostyński Robert Marcinkowski wręczając dyrektor Zespołu Szkół Ogólnokształcących

w Gostyniu uchwałę zarządu powiatu w tej sprawie. - *Jest to pierwszy krok, zielone światło. Mam nadzieję, że uda się ten oddział utworzyć* - dodał starosta. Uczniowie, którzy zechcą skorzystać z tej możliwości, będą mieli okazję uczyć się nie tylko języka angielskiego, ale również w tym języku poznawać

historię powszechną i biologię. Lekcji języka angielskiego ma być 6 godzin tygodniowo w każdym roku szkolnym, czyli o trzy więcej niż w standardowej klasie. Dodatkowo przedmioty częściowo w języku angielskim zostaną wprowadzone w klasie drugiej.

Gostyń

OGŁOSZENIE



Eurocentrum Innowacji i Przedsiębiorczości
ul. Budowlanych 5, 63-400 Ostrów Wielkopolski
tel. /fax 62 736 10 27, tel. 62 735 06 68

**Planujesz założenie własnej firmy?
Nie masz na ten cel środków finansowych?
Nie wiesz jakie kroki należy podjąć, aby
rozpocząć działalność?**

**Weź udział w projekcie pt.
STERUJ WŁASNĄ FIRMĄ**

Projekt jest skierowany do mieszkańców powiatów:
GOSTYŃSKIEGO, JAROCIŃSKIEGO, PLESZEWSKIEGO,
TURECKIEGO

W projekcie mogą wziąć udział osoby, które łącznie spełniają następujące warunki:

- ▶ są osobami bezrobotnymi w wieku do 25 lat,
- ▶ nie prowadziły działalności gospodarczej przez okres 1 roku przed przystąpieniem do projektu,
- ▶ deklarują rejestrację działalności gospodarczej na terenie województwa wielkopolskiego.



W ramach projektu oferujemy:

- ▶ szkolenia grupowe oraz doradztwo umożliwiające uzyskanie wiedzy i umiejętności potrzebnych do założenia i prowadzenia działalności gospodarczej,
- ▶ bezzwrotne wsparcie inwestycyjne na sfinansowanie pierwszych nakładów inwestycyjnych - maksymalnie do 40.000 złotych,
- ▶ bezzwrotne wsparcie pomostowe pozwalające utrzymać płynność finansową firmy - w wysokości do 1.500 złotych miesięcznie wypłacane w okresie pierwszych 6 miesięcy od dnia rozpoczęcia działalności gospodarczej,
- ▶ warsztaty i seminaria oraz doradztwo mające na celu rozwój prowadzonej działalności gospodarczej.

Rekrutacja uczestników do pierwszej grupy będzie prowadzona od 25 marca do 8 kwietnia br.

ZAPRASZAMY NA STRONĘ INTERNETOWĄ PROJEKTU:
www.euro.ctiw.pl/steruj



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt realizowany w ramach Działania 6.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki, współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.
MIROŚŁAWA JĘDRZAKA

Rodzinie i Bliskim
wyrazy głębokiego współczucia

składają
wójt, radni
oraz pracownicy Urzędu Gminy
w Nowym Mieście nad Wartą

Podziękowanie

rodzinie, przyjaciółom, znajomym, byłym uczniom,
gronu pedagogicznemu ZS w Cielczy, p. organiście, ks. proboszczowi
z Cielczy za udział w ostatniej drodze

ANTONINY GÓRNIAK
Za modlitwę, msze, ofiarowane kwiaty

serdeczne podziękowanie składa
siostra z rodziną

Z ogromnym smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

ś. † p.
SŁAWOMIRA GÓRALA

wieloletniego pracownika wielkopolskiej poczty

Rodzinie i najbliższym
wyrazy szczerego współczucia

składają
kierownictwo i pracownicy
Poczty Polskiej S.A.
Regionu Sieci w Poznaniu

Serdeczne podziękowania przyjaciołom, rodzinie, sąsiadom,
Radzie Pedagogicznej, Dyrekcji, Uczniom, Współpracownikom z Zespołu
Szkół Ponadgimnazjalnych nr 2 im. Eugeniusza Kwiatkowskiego
w Jarocinie oraz wszystkim, którzy uczestniczyli w modlitwie, pogrzebie,
zamówili msze św., złożyli wieńce, odprowadzili na miejsce wiecznego
spoczynku naszego kochanego męża, syna, ojca, teścia, brata i dziadka

ś. † p.
ZBIGNIEWA SOBCZAKA

składa
RODZINA

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych.”

Wszystkim, którzy byli z nami w najtrudniejszych chwilach, dzielili z nami smutek
i żal, okazali wiele serca, duchowego wsparcia, współczucia i życzliwości,
wzięli udział we mszy św. oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku

ś. † p.
**KRZYSZTOFA ANDRZEJA
WIERTELAKA**

serdeczne podziękowania składa
żona z rodziną

ODESZLI OD NAS

TOMASZ KOLEND
l. 47 (Ostrów Wlkp.)
KAZIMIERA MALINOWSKA
l. 65 (Magnuszewice)
TEODORA LISIECKA
l. 83 (Komorze Przybysławskie)
WITOLD FRĄSZCZAK
l. 69 (Prusinów)

STANISŁAW LUDWICZAK
l. 82 (Parzęczew)
JAN JĘDRZAK
l. 85 (Wolica Kozia)
WALERIANA JOACHIMIAK
l. 88 (Jarocin)
ANIELA GRYGIEL
l. 86 (Siedlemin)

JAN SZELAĞ
l. 61 (Siedlemin)
ZDZIŚŁAWA KOZŁOWSKA
l. 69 (Witaszyce)
PELAGIA SOBCZAK
l. 91 (Jarocin)
CZESŁAWA WIŚNIEWSKA
l. 83 (Jarocin)

ZYGMUNT KŁOSOWSKI
l. 65 (Jarocin)
HELENA BARAŃCZAK
l. 84 (Zakrzew)
ANDRZEJ WOŹNICZKA
l. 60 (Gola)

Rodzinom zmarłych składamy wyrazy współczucia



Papież z końca świata

Białym dym w Watykanie, a później kościelne dzwony w środowy wieczór obwieściły, że wybrany został nowy papież. Argentyński kardynał Jorge Mario Bergoglio przyjął imię Franciszka, w nawiązaniu do postaci świętego z Asyżu. - Wy wiecie, że obowiązkiem konklawe jest ofiarować biskupa Rzymowi. Wydaje się, że moi bracia kardynałowie wzięli go z końca świata - powiedział Ojciec Święty w pierwszych słowach skierowanych do wiernych zgromadzonych na Placu św. Piotra.

266. biskup Rzymu ma 76 lat. Z wykształcenia jest technikiem chemikiem. Ma licencjat z filozofii. Studiował także literaturę i psychologię. Przez ostatnie 16 lat był metropolitą swego rodzinnego miasta - Buenos

Aires. Święcenia kapłańskie przyjął 13 grudnia 1969 roku. Trzy lata później - 22 kwietnia 1973 roku złożył śluby wieczyste w Towarzystwie Jezusowym (jezuici). Na konsystorzu 21 lutego 2001 papież Jan Paweł II włączył go w skład Kolegium Kardynalskiego. W latach 2005-11, przez dwie 3-letnie kadencje, był przewodniczącym Argentyńskiej Konferencji Biskupiej. Ustupujący papież Benedykt XVI mianował argentyńskiego hierarchę członkiem Papieskiej Komisji ds. Ameryki Łacińskiej, działającej w ramach Kongregacji ds. Biskupów.

Kardynał Jorge Mario Bergoglio jest pierwszym Argentyńczykiem i mieszkańcem Ameryki, a także pierwszym jezuitą, który został wy-

brany na najwyższy urząd w Kościele katolickim. Wyłoniony został w wyniku piątego głosowania w drugim dniu konklawe. W opinii osób, które go dobrze znają, jest człowiekiem bardzo skromnym. Do pracy jeździł autobusem. Zajmował mieszkanie na tyłach katedry i sam sobie gotował. Zwracał zawsze dużą uwagę na sprawy ubogich. Jest autorem książek na temat duchowości. Franciszek to pierwszy papież-zakonnik od ponad półtora wieku. Poprzednim był kameduła Grzegorz XVI. Uroczysta inauguracja pontyfikatu wyznaczona została na wtorek 19 marca - w dniu, w którym Kościół katolicki czci św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marii Panny. (15)

Jarocińska Droga Krzyżowa

W Niedzielę Palmową, jak co roku, na ulicach Jarocina odprawione zostanie nabożeństwo Drogi Krzyżowej. Procesja dla czterech miejskich parafii rozpocznie się o godz. 14.00 na Rynku. Wierni, rozważając poszczególne stacje, przejdą spod kościoła św. Marcina do franciszkańskiej świątyni św. Antoniego Padewskiego. Jak co roku nabożeństwo będzie ofiarowane w intencji wszystkich rodzin Jarocina i okolic. Drogę Krzyżową w obecnym kształcie, z czternastoma stacjami, zapoczątkowano w XVII w. W popularyzowaniu tej formy modlitwy bardzo ważną rolę odegrali franciszkanie. (15)

SPOWIEDŹ PRZEDŚWIĄTECZNA W JAROCIŃSKICH KOŚCIOŁACH:

PARAFIA ŚW. MARCINA

poniedziałek 25 marca

godz. 8.00 - 9.00, 9.30 - 10.30,
14.45 - 16.00, 16.45 - 18.00

PARAFIA ŚW. ANTONIEGO PADEWSKIEGO

wtorek 26 marca

godz. 9.45 - 10.45, 11.15 - 12.30,
15.15 - 16.30, 17.00 - 18.30

PARAFIA CHRYSZTUSA KRÓLA

środa 27 marca

godz. 8.00 - 9.00, 9.45 - 11.00,
15.00 - 16.00, 16.30 - 17.30, 18.00 - 19.00

(15)

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT



www.jezierskisc.pl

DYŻUR
CAŁODOBOWY
601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA
KOMPLEKSOWA
OFERTA USŁUG
CMENTARNO-
POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE
POMNIKI

CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL

CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom. 509/660-948; całodobowy 509/320-121



NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8.00 do 17.00
całodobowo tel. 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ



Witaszyczki 1A, 63-200 Jarocin
tel. (62) 747 24 56, www.zgo-jarocin.pl

ZGO w Jarocinie jest Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych

Przyjmuje wszystkie odpady z 18 gmin, które wchodzą w skład Regionu VI



W naszym zakładzie znajduje się punkt odbioru odpadów problematycznych „GRATOWISKO”.

Tutaj każdy mieszkaniec może przywieźć swoje odpady problematyczne z gospodarstwa domowego



Nowa kwatery do składowania odpadów. Powierzchnia 2 ha. W planach mamy budowę kolejnych 3 kwatery o podobnej powierzchni. Obecnie spółka przyjmuje ok. 26.000 Mg/rok odpadów, z czego niecałe 40% jest składowane



Posiadamy miejsce do magazynowania i przerobu odpadów, surowców. Łączna powierzchnia ponad 1,8 ha

Prowadzimy sprzedaż kruszonego gruzu w cenie 23 zł netto/tonę



Rozdrabniamy odpady wielkogabarytowe, kruszymy gruz betonowy i budowlany



PROWADZIMY ROZBIÓRKI I WYBURZENIA BUDYNKÓW

Świadczymy usługi następującym sprzętem: koparka wielozadaniowa, kruszarka do gruzu, rozdrabniacz, ładowarka, spycharka



Sklep Futra SKÓRY Odzież

Środa Wilk., ul. Paderewskiego 11
(przy dworcu PKS), tel. (61) 285-63-69
od 9.00 do 18.00, sob.: od 9.00 do 14.00

POLECAMY:

Najnowszą kolekcję kożuszków damskich i męskich naturalnych

duży wybór futer długich i krótkich

- szale, kołnierze futrzane, czapki
- SKÓRY - nowa kolekcja damskie i męskie (duży wybór) marynarki, żakiety, płaszcze, kurtki
- garsonki - WYPRZEDAŻ
- szycie futer, czapek, kołnierzy i przeróbki

-20%
-20%



Burmistrz Jarocina informuje, że w dniu 29 marca 2013 roku zostanie przeprowadzony

I przetarg ustny nieograniczony na oddanie w dzierżawę nieruchomości gruntowej położonej w Jarocinie, okolice o. Serafina Niedbały z przeznaczeniem na cele rolne.

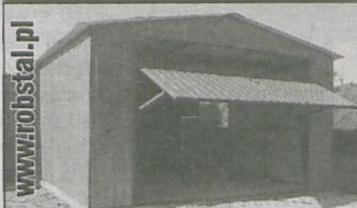
Szczegółowe informacje dot. ww. przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Jarocinie Wydział Nieruchomości, Planowania i Ochrony Środowiska, tel. (62) 749 95 51 oraz na stronie internetowej www.jarocin.pl



Burmistrz Jarocina informuje, że w dniu 15.03.2013 r. na okres 21 dni został wywieszony na tablicy ogłoszeń w podcieniach Ratusza i w budynku Urzędu

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI gruntowej położonej w Golinie przeznaczonej do oddania w dzierżawę na cele rolne.

GARAŻE BLASZANE - WZMOCNIONE BRAMY GARAŻOWE



DOWÓZ, MONTAŻ GRATIS!

PRODUCENT

(65) 537-81-20, (61) 610-13-39, 509-038-426

AUTO SZYBY

SPRZEDAŻ, MONTAŻ

OSOBOWE CIEŻAROWE DOJAZD DO KLIENTA DOSTAWCZE



naprawa odprysków Pleszew, ul. Kubackiego 55

Tel. 660-252-097

CENTRUM MONITORINGU



TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl

biuro: (62) 747 19 29

PLAC FESTIWALU MUZYKI ROCKOWEJ 1, 63-200 JAROCIN

OKNA TYTANOWE termo

Gorący news
zaokrąglona linia okien

PROMOCJA
1 zł za szybę
SUPERtermo U=0,5!

KiM
Jarocin, ul. Dr. Jordana 28
tel. 62 747 25 18
km@ms.pl

m
S
www.ms.pl

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY
www.power-art.pl / tel. 797-845-842

powerart
agencja reklamowa

kreatywna reklama

www.power-art.pl

tel. 797-845-842

Sąd Rejonowy w Jarocinie II Wydział Karny ogłasza, iż Stanisław Olejniczak s/c Wojciecha został(a) skazany(a) wyrokiem Sądu Rejonowego w Jarocinie z dnia 01/02/2013 r. za popełnienie przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. oskarżonego o to, że:

I. W okresie od 26 maja 2009 r. do 27 stycznia 2010 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Stanisława Bachorza do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia pięciu kredytów w PKO S.A., Banku BPH S.A. oraz Consumer Bank S.A., wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie 41.406,62 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Stanisława Bachorza; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

II. W okresie od 27 października 2009 r. do 01 grudnia 2009 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Zbigniewa Ptaszyk do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia pięciu kredytów w Lukas Bank S.A., Euro Bank S.A., Banku BPH S.A., SKOK Stefczyka oraz SKOK Wielkopolska, wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie co najmniej 25.000 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Zbigniewa Ptaszyk; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

III. W okresie od 30 grudnia 2009 r. do 11 stycznia 2010 r. we Wrześni, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Walentynę Kmiecik do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia dwóch kredytów w Euro Bank S.A., oraz Lukas Bank S.A., wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niej pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie 16.228,62 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Walentyny Kmiecik; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

IV. W dniu 3 stycznia 2010 r. we Wrześni, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Małgorzatę Gajownik do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił ją do zaciągnięcia kredytu w banku SKOK Stefczyka, wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tego zobowiązania, a następnie wyłudził od niej pieniądze pochodzące z tego kredytu w kwocie 3.182,50 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązania wobec banku, czym działał na szkodę Małgorzaty Gajownik; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

V. W dniu 25 lutego 2010 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Czesława Kubiaka do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia kredytu w Euro Bank S.A., wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tego zobowiązania, a następnie wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tego kredytu w łącznej kwocie 7.554,20 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązania wobec banku, czym działał na szkodę Czesława Kubiaka; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

VI. W dniu 1 kwietnia 2010 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Teresę Rychlik do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił ją do zaciągnięcia kredytu w Euro Bank S.A., wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niej pieniądze pochodzące z tego kredytu w kwocie 2.400 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banku, czym działał na szkodę Teresy Rychlik; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

VII. W dniu 19 kwietnia 2010 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Kazimierza Brzezińskiego do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia kredytu w Banku BZ WBK S.A., wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tego zobowiązania, a następnie

wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tego kredytu w kwocie 10.000,70 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązania wobec banku, czym działał na szkodę Kazimierza Brzezińskiego; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k.

VIII. W okresie od 19 sierpnia 2010 r. do 25 sierpnia 2010 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Wincentego Kostka do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia czterech kredytów w Euro Bank S.A., BZ WBK S.A., Banku BPH S.A., oraz Meritum Bank S.A., wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie 31.337,75 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Wincentego Kostka; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

IX. W okresie od 28 września 2010 r. do 11 października 2010 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Jana Andrzejewskiego do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia trzech kredytów w Lukas Bank S.A., Euro Bank S.A., oraz BZ WBK S.A., wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie 34.015,64 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Jana Andrzejewskiego; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

X. W okresie od 18 października 2010 r. do 12 listopada 2010 r. w Środzie Wilkp., woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Janinę Labiak do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił ją do zaciągnięcia trzech kredytów w Euro Bank S.A., BZ WBK S.A., oraz SKOK Stefczyka, wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niej pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie 31.970 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Janiny Labiak; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

XI. W okresie od 10 grudnia 2010 r. do 13 grudnia 2010 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Andrzeja Nowakowskiego do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia dwóch kredytów w SKOK Wielkopolska, oraz SKOK Stefczyka, wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie 12.300 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Andrzeja Nowakowskiego; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

XII. W okresie od 30 kwietnia 2010 r. do 08 czerwca 2011 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Mariana Krawczyka do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia pięciu kredytów w Lukas Bank S.A., Euro Bank S.A., Alior Bank S.A., PEKAO S.A., oraz SKOK Stefczyka, wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie 54.259,28 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Mariana Krawczyka; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

XIII. W okresie od 10 lutego 2010 r. do 15 lutego 2010 r. w Jarocinie, woj. wielkopolskiego działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w wykonaniu z góry powziętego zamiaru i krótkich odstępach czasu doprowadził Stefana Piereckiego do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem w ten sposób, że nie mając zamiaru ani możliwości zwrotu pieniędzy nakłonił go do zaciągnięcia trzech kredytów w Lukas Bank S.A., Euro Bank S.A., oraz Meritum Bank S.A.,

wprowadził w błąd poprzez deklarację spłaty tych zobowiązań, a następnie wyłudził od niego pieniądze pochodzące z tych kredytów w łącznej kwocie 21.062,02 zł, po czym nie wywiązał się z obowiązku spłaty zobowiązań wobec banków, czym działał na szkodę Stefana Piereckiego; tj. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

1. Oskarżonego Stanisława Olejniczaka uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego w pkt od I do XIII oskarżenia tj. występku z art. 286 § 1 k.k. i art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to przyjmując, iż sprawca popełnił w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu 18 (osiemnaście) przestępstw oszustwa zanim zapadł pierwszy wyrok chociażby nieprawomocny co do któregośkolwiek z tych przestępstw, na podstawie art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierza mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności, której wykonanie na podstawie art. 69 § 1 k.k. i art. 70 § 1 pkt 1 k.k. warunkowo zawiesza na okres próby 5 lat;

2. Na podstawie art. 73 § 1 k.k. oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;

3. Na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązuje oskarżonego Stanisława Olejniczaka do naprawienia w całości szkód wyrządzonych popełnionymi przez niego przestępstwami poprzez zapłatę i tak:

- kwoty 27.900,91 zł (dwudziestu siedmiu tysięcy dziewięciuset zł 91/100) na rzecz Stanisława Kostki - Bachorza w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 22.146,84 zł (dwudziestu dwóch tysięcy stu czterdziestu sześciu zł 84/100) na rzecz Zbigniewa Ptaszyka w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 21.481,86 zł (dwudziestu jeden tysięcy czterysta osiemdziesiąt jeden zł 86/100) na rzecz Walentyny Kmiecik w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 3.438 zł (trzy tysiące czterysta trzydzieści osiem zł) na rzecz Czesława Kubiaka w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 41.177,62 zł (czterdzieści jeden tysięcy sto siedemdziesiąt siedem zł 62/100) na rzecz Wincentego Kostki w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 8.197,38 zł (osiem tysięcy stu dziewięćdziesięciu siedmiu zł 38/100) na rzecz Jana Andrzejewskiego w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 11.844,11 zł (jedenastu tysięcy osiemset czterdziestu czterech zł 11/100) na rzecz Stefana Piereckiego w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 56.199,84 zł (pięćdziesiąt sześć tysięcy sto dziewięćdziesiąt dziewięć zł 84/100) na rzecz Mariana Krawczyka w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 5.989,69 zł (pięć tysięcy dziewięćset osiemdziesiąt dziewięć zł 69/100) na rzecz Teresy Rychlik w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 12.711,17 zł (dwanaście tysięcy siedemset jedenaście zł 17/100) na rzecz Kazimierza Brzezińskiego w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku, - kwoty 9.080,82 zł (dziewięć tysięcy osiemdziesiąt zł 82/100) na rzecz Andrzeja Nowakowskiego w terminie 3 lat od daty uprawomocnienia się wyroku, przy czym połowę w/w kwoty w terminie 10 miesięcy od daty uprawomocnienia się wyroku.

4. Na podstawie art. 50 k.k. orzeka tytułem środka karnego podanie wyroku do publicznej wiadomości na koszt oskarżonego poprzez publikację sentencji wyroku w „Gazecie Jarocińskiej” i „Życiu Jarocina”.

5. Zasadza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. Przemysława Gulcza kwoty 504 zł tytułem zwrotu kosztów nieopłaconego zastępstwa prawnego z urzędu oskarżonego w postępowaniu sądowym, powiększoną o podatek VAT należy od powyższego wynagrodzenia.

6. Zwalnia oskarżonego od zwrotu na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i ponoszenia opłaty.

Sędzia (-)

OGŁOSZENIE WŁASNE WYDAWCY

www.wiescirolnicze.pl

WIEŚCI ROLNICZE

Dobre wieści dla rolników!

- aktualności
- ceny artykułów rolnych
- informacje
- technika rolnicza

Kupię maciory, knury, tuczniki

SUPER CENA!

Odbieramy pojedyncze sztuki
Płatne z VAT-em przy odbiorze

Tel. 667 300 427

SKUP
macior, knurów,
tuczników i bydła

ATRAKCYJNA CENA

gotówka,
szybki przelew

Tel. 880 203 189
695 507 077

Firma „BARWIT”
tel. 63 268 43 00
608 368 694

SKUP BYDŁA I TRZODY

Płatność:

- gotówka w dniu zakupu
- lub przelew 2 dni

MARPOL PLUS

LEASING
na maszyny i urządzenia

www.marpolplus.com.pl

Krotoszyn
ul. Mickiewicza 18
kom. 511-104-521, 516-175-522

Ostrów Wlkp.
ul. Wojska Polskiego 2
kom. 511-104-521, 516-175-518

ATRAKCYJNE KREDYTY
dla firm i rolników
do 500.000 zł
na oświadczenie

ODDŁUŻENIOWE
POD ZASTAW HIPOTEKI

KONSOLIDACJA KREDYTÓW

KUPIĘ BYDŁO

Gotówka **odbiór 24h**
lub przelew.

tel. 508/223-035,
(65) 575-18-48

KUPIĘ BYDŁO RZEŻNE

krowy do 5.50
byki HF do 6.20 (600 netto)
byki MM do 7.00 (600 netto)
jałówki HF do 5.60
jałówki MM do 6.30
oraz bydło - 24h

Gotówka lub przelew przy kliencie

Jałówki hodowlane i użytkowe
od 7 m-c cielności

tel. 508 223 035, (65) 575 18 48

Skup bydła, świń
macior oraz bydła - 24h

Gotówka!!!

SPRZEDAŻ CIELĄT

Tel. 607 544 147

Skup bydła i żywca

- Byk HF
- Byk MM
- Krowy
- Jałówki HF
- Jałówki MM

Skup bydła Odbiór 24h

Skup tuczników i macior
na wagę żywą

Płatność gotówką
lub przelewem przy kliencie

Tel. 782 895 494

K PH KONRAD

SKUP JAŁOWIC
HODOWLANYCH
I UŻYTKOWYCH
CIELNE 6-8 MIESIĘCY

SZYBKIE PŁATNOŚCI
tel. 602 123 766
86 215 11 15 wew. 38

DANPOL ZDZIECHOWA

Maciory **3,50 + vat**
Knury **2,80 + vat**
oraz Tuczniki

Odbiór z gospodarstwa
Płatność gotówką
lub szybki przelew

tel. 608 439 125
609 218 648

Skup bydła rzeźnego 24h

Gotówka lub przelew
Odbiór całodobowy

tel. 664 499 683

Przedsiębiorstwo „BIS” skupuje:

BEZROGIE JAŁOWICE
HODOWLANE od 2 do 5 m-ca cielności

JAŁOWICE
HODOWLANE I UŻYTKOWE
powyżej 6 miesięcy cielności

zgłoszenia: (65) 573-86-31, (65) 572-73-36
pon. - pt.: 8.00 - 16.00

KUPIĘ DREWNO TOPOŁOWE

DREWNO OPAŁOWE DĘBOWE

PROMOCJA!
DO KOŃCA MARCA
TRANSPORT
30% TANIEJ

TARTAK KOSZKOWO
tel. 65 571-66-20, 515-131-606,
czynne: pn-pt 7-16

ZAKŁADY MIĘSNE BM KOBYLIN

BM
ZAKŁADY MIĘSNE

Skup bydła

Skup trzody

Sprzedaż cieląt

Sprzedaż warchlaków

Kontraktacja kukurydzy

www.zmbmkobylin.pl

609 351 111 691 955 552 691 474 202 669 491 111 669 481 111

OGŁOSZENIE

Spółdzielnia Pracy „Metalowiec” 63-330 Dobrzyca, ul. Krotoszyńska 12

ogłasza przetarg ustny

na sprzedaż nieruchomości położonej w Dobrzycy o pow. 0,2311 ha.
- działka 304/3, KZ1P/00022424/1 i 973/3, KWKZ1P/00025501/6
zabudowanej biurowcem i halą produkcyjną.

Informacje o nieruchomości pod nr tel. 600-154-219

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest
wpłacenie wadium w kwocie 10.000,00 zł
najpóźniej w dniu przetargu na konto BS Dobrzyca
79840900010000200420000001 lub gotówką w kasie.
Przetarg odbędzie się w dniu 04.04.2013 (czwartek)
o godz. 11.00. w siedzibie Spółdzielni.

Nabywcą wybrany zostanie oferent oferujący najwyższą cenę.
Wadium złożone przez oferenta, którego cena zostanie przyjęta, za-
rachowane zostanie na poczet ceny nabycia. Pozostałym uczestnikom
przetargu wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po zakończeniu
przetargu.

Warunkiem podpisania umowy sprzedaży jest wpłata pełnej kwo-
ty ceny nabycia przed terminem jej podpisania. Koszty związane ze
sporządzeniem umowy notarialnej, pozostałe związane ze sprzedażą,
ponosi nabywca.

Spółdzielnia Pracy „Metalowiec” w Dobrzycy zastrzega sobie prawo
swobodnego wyboru nabywcy spośród oferujących tę samą kwotę
lub kontynuowania przetargu w formie licytacji między oferentami,
a także prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.

Zarząd

OGŁOSZENIE

Syndyk Masy Upadłości

Andrzeja Grzybowskiego współnika spółki jawnej Ekocentr PPHU Andrzej Grzybowski
Wojciech Penkala w upadłości likwidacyjnej ogłasza sprzedaż zorganizowanych
części majątku za cenę nie niższą niż cenę oszacowania.

W skład majątku upadłego wchodzi:

1. nieruchomość gruntowa zabudowana położona Pleszewie ul. Gdańska 11A. Dla której prowadzona jest księga wieczysta nr KZ1P/00015305/9. Cena: 482.000,00 zł. Wadium: 48.200,00 zł (słownie: czterdzieści osiem tysięcy dwieście złotych 00/100).
2. nieruchomość gruntowa nie zabudowana położona w Pleszewie ul. Gdańska 11A. Dla której prowadzona jest księga wieczysta nr KZ1P/00033000/3. Cena: 73.700,00 zł. Wadium: 7.300,00 zł (słownie: siedem tysięcy trzysta złotych 00/100).
3. ruchomości stanowiące wyposażenie domowe w/w nieruchomości. Pełna lista oferowanych ruchomości dostępna jest w siedzibie Syndyka: Kancelaria Radcy Prawnego Grażyna Mituta - Gopłerek ul. Główny Rynek 17/1 Kalisz. Ruchomości można oglądać dnia 21 marca 2013 r. w Pleszewie ul. Gdańska 11A w godzinach 10.00-12.00.

Warunkiem udziału w przetargu, w zakresie poz. 1 i poz. 2, jest złożenie pisemnej oferty w zapieczętowanej i zabezpieczonej kopercie z wyraźnym dopiskiem „Oferta zakupu” (umieszczonej pod adresem Kancelarii Radcy Prawnego Grażyna Mituta - Gopłerek ul. Główny Rynek 17/1, 62-800 Kalisz) oraz wpłacenia wadium, w terminie do dnia 05 kwietnia 2013 r. na rachunek masy upadłości konto bankowe:

802 S.A. o/kalisz nr r-ku 45 2030 0045 1130 0009 1124 0110

Oferta winna zawierać: datę, imię i nazwisko oferenta lub nazwę firmy, określenie statusu prawnego oferenta (wpis do KRS lub zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej), adres, nr telefonu, numer NIP, REGON, oferowaną cenę, sposób jej zapłaty lub inne propozycje zakupowe, kopię dowodu wpłaty wadium, oświadczenie o zapoznaniu się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu sprzedaży oraz regulaminem zakupu i braku zastrzeżeń co do stanu, oświadczenie o zobowiązaniu się do pokrycia przez oferenta wszelkich opłat związanych z kupnem majątku upadłego.

Otwarcie i rozpoznanie ofert odbędzie się na posiedzeniu publicznym w dniu 12 kwietnia 2013 r. godz. 9.30 w Kancelarii Syndyka w Kaliszu przy ul. Główny Rynek 17/1.

O wyniku przetargu oferenci zostaną powiadomieni przez syndyka niezwłocznie. Na nabywcę ciąży wszelkie koszty związane z nabyciem majątku upadłego. Sprzedający zastrzega sobie możliwość doliczenia podatku VAT.

Organizatorzy zastrzegają sobie prawo do:

1. zamknięcia bez wybrania którejkolwiek z ofert albo unieważnienia albo odwołania przetargu bez podania przyczyny,
2. w przypadku braku rozstrzygnięcia w podanym terminie, wyznaczenia nowego terminu przetargu,
3. swobodnego wyboru najkorzystniejszej oferty



im. Stefana Kard. Wyszyńskiego

Zarząd Spółdzielczej Kasy
Oszczędnościowo-Kredytowej
im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego
z siedzibą we Wrześni

ZAWIADAMIA O ZEBRANIU GRUPY CZŁONKOWSKIEJ

Na podstawie § 53 ust. 2 pkt 8 oraz § 62 ust. 4 Statutu Spółdzielczej Kasy
Oszczędnościowo-Kredytowej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego
we Wrześni (zwanej dalej Kasą) i zgodnie z dokonaniem przez
Radę Nadzorczą Kasy podziałem członków na Grupy Członkowskie,
Zarząd Kasy zwołuje Zebrania Grup Członkowskich.

Grupa Członkowska nr 5

Członkowie Kasy obsługiwani w oddziałach: Ostrów Wlkp., Jarocin

I termin: dnia 22 kwietnia 2013 r., godz. 17.30,
miejsce: oddział Kasy Ostrów Wlkp., ul. Limanowskiego 7
II termin: dnia 29 kwietnia 2013 r., godz. 17.30,
miejsce: oddział Kasy Ostrów Wlkp., ul. Limanowskiego 7

Porządek obrad Zebrań Grup Członkowskich:

1. Otwarcie Zebrania.
2. Stwierdzenie quorum i zdolności Grupy Członkowskiej do podejmowania ważnych uchwał.
3. Zapoznanie z Regulaminem Obrad Zebrania Grupy Członkowskiej.
4. Wybór Przewodniczącego.
5. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
6. Odwołanie Przedstawicieli na Zebranie Przedstawicieli.
7. Wybór Przedstawicieli na Zebranie Przedstawicieli.
8. Omówienie i rozpatrzenie spraw objętych porządkiem obrad Zebrania Przedstawicieli, w tym proponowanych zmian w Statucie Kasy.
9. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Zarządu za rok 2012.
10. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej za rok 2012.
11. Wolne głosy i wnioski.
12. Zamknięcie Zebrania Grupy Członkowskiej.

Zebrania Grup Członkowskich mogą podejmować uchwały w obecności co najmniej połowy uprawnionych do głosowania (quorum). W przypadku braku quorum w pierwszym terminie zebranie odbędzie się w drugim terminie - 7 dnia po zamknięciu pierwszego zebrania w tym samym miejscu i o tej samej porze. Zgodnie z § 62 ust. 10 Statutu Kasy Zebrania Grup Członkowskich zwołane w drugim terminie z powodu braku quorum mogą podejmować uchwały bez względu na liczbę obecnych.

Uwaga: Zgodnie z § 62 ust. 10 Statutu Kasy Zebranie Grupy Członkowskiej zbiera się w drugim terminie bez odrębnego zawiadomienia (oraz ogłoszenia). Informacja o nieodbyciu się Zebrania Grupy Członkowskiej w pierwszym terminie i w związku z tym zwołaniu Zebrania Grupy Członkowskiej w drugim terminie, jak i informacja o odbyciu się Zebrania Grupy Członkowskiej w pierwszym terminie, zostanie wywieszona w Oddziałach Kasy na tablicy ogłoszeń.

**kawiarnia
stajenka
pizzeria**

**5 tylko dni
25 - 29
marca**

50% rabatu dla wszystkich odwiedzających nasz lokal

Da dużą pizzę.

Promocje nie łączą się ze sobą

Jarocin, ul. Śródmiejska 27a
tel. 62 505 22 11, 501 182 134

WYPRZEDAŻ
PAP

z rocznika 2012

Papa zwykła
gatunek-2
rolka 15 m² **52,95 zł**

Papa grzewalna
podkładowa
V60 S24-10 m² **61,25 zł**

Papa grzewalna
wierzchnia
V60 S37-7,5 m² **58,60 zł**

Papa modyfikowana
SOLID
PV250 S52 **58,80 zł**

Papa modyfikowana
FORTE
PV200 S52 **73,25 zł**
ilość ograniczona

IZOLACJA - JAROCIN S.A.
SPRZEDAŻ DETALICZNA
Jarocin, ul. Poznańska 24
tel. (62) 747-04-71

OLEJ NAPĘDOWY
OLEJ OPAŁOWY *ekoterm plus*

tel. 62 741-15-81

KWITOWSKI

63-308 Gizaki, Plac 3 Maja 1

DOWÓZ
DO KLIENTA

Burmistrz Jarocina
informuje, że w dniu 13.03.2013 r.
na okres 21 dni został wywieszony na
tablicy ogłoszeń w podcieniach Ratusza
i w budynku Urzędu

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

GRUNTOWEJ

położonej w Łuszczanowie
przy ul. Stawnej
przeznaczonej do oddania w dzierżawę
na cele ustawienia pasieki.

Czynne: pon.-pt. 8.00 - 17.00
sobota 8.00 - 14.00

**AUTO
SZYBY**

SPRZEDAŻ MONTAŻ NAPRAWA
Tel. 607 714 288,
607 560 682

Pleszew, ul. Podgórna 21



Burmistrz Jarocina
informuje, że w dniu 12 marca
2013 r. na okres 21 dni
został wywieszony
na tablicach ogłoszeń
w podcieniach Ratusza
oraz w budynku Urzędu Miejskiego
WYKAZ NIERUCHOMOŚCI
przeznaczonej do sprzedaży
położonej w Jarocinie
przy ul. Powstańców Wielkopolskich



Oferujemy:

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety

OKNOSTYL

K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC

RATY!!!

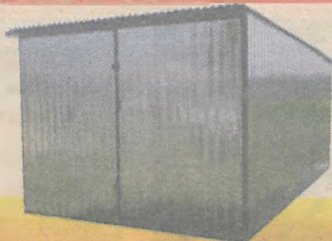
NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405



GARAŻE Blaszane BRAMY Garażowe KOJCE dla Psów

Najniższe **GENY**
Różne wymiary
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ



www.konstal-garaze.pl

61-812-54-69 63-278-62-25 68-419-03-39 509-574-644
62-586-07-83 65-619-34-15 65-526-20-87 509-058-388



dochodzenie odszkodowań

www.godneodszkodowanie.pl

ODSZKODOWANIA • ZADOŚCUCZYNIENIA • RENTY

Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych.

Zajmujemy się prowadzeniem spraw odszkodowawczych m. in. z następujących zdarzeń:

- ODSZKODOWANIA Z TYTUŁU WYPADKÓW KOMUNIKACYJNYCH (dla kierowców, pasażerów, pieszych, rowerzystów)
- ODSZKODOWANIA Z TYTUŁU WYPADKÓW PRZY PRACY
- ODSZKODOWANIA ZA WYPADKI W ROLNICTWIE
- ODSZKODOWANIA ZA POTKNIĘCIA I POŚLIZGNIĘCIA
- ODSZKODOWANIA ZA BŁĘDY W SZTUCE MEDYCZNEJ
- ODSZKODOWANIA ZA INNE ZDARZENIA SKUTKUJĄCE OBRAŻENIAMI CIAŁA

Dochodzimy możliwie najwyższych świadczeń i podwyższamy już wypłacone. Poprawiamy sprawy również po konkurencyjnych firmach i kancelariach!

Przykładowe kwoty wywalczone dla naszych klientów:

- za złamaną rękę od 10 000 do 30 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za złamaną nogę od 10 000 do 60 000 zł,- (kwoty standardowe)
- za poważny uraz kręgosłupa i/lub głowy 1,2 mln zł,-
- za utratę bliskiej osoby np. 100 000 zł,-

Jeżeli zostałeś poszkodowany w wyniku ww. zdarzeń lub, jeśli w wyniku wypadku utraciłeś bliską Ci osobę, pozwól nam zająć się Twoją sprawą i uzyskać dla Ciebie możliwe najwyższe odszkodowanie, zadośćuczynienie i rentę.

Nie możesz do nas przyjść? Zadzwoń! Przyjedziemy do Ciebie.

Przykładowa kwota renty uzyskana dla naszych

klientów (niezależna od renty ZUS) od 500 do 7 500 zł,- / miesięcznie.

Pamiętaj! - nie musisz być nigdzie ubezpieczony, aby domagać się należnych Ci świadczeń!

Punkty Obsługi Klienta i zgłaszania spraw:

Kórnik ul. Poznańska 1/5, Kottin ul. Słowackiego 8
Tel. (61) 881-82-97, kom. 796-732-872; 502-182-182

Centrala

ul. Wolności 247

tel/fax 42 682 00 80, kom. 793 333 522



Country Club to miejsce,
które o każdej porze roku
oferuje sposób na oderwanie się
od codziennego rytmu życia i pracy

Organizujemy imprezy okolicznościowe, komunie, wesela,
rocznice, stypy, imprezy integracyjne dla firm, szkolenia.

Zapraszamy do stylowej restauracji, specjalizującej się
w daniach kuchni polskiej oraz XIX-wiecznej karczmy,
doskonałego miejsca dla mniej formalnych spotkań i imprez.

W naszym Pensjonacie czekają na Państwa luksusowe pokoje.
Dla mniej wymagających gości mamy do dyspozycji
miejscia noclegowe o standardowym wyposażeniu.

Oferujemy naukę jazdy konnej pod kierunkiem
instruktora, wyjazdy plenerowe, ogniska, kuligi.

Country Club

62-300 Września – Nowy Folwark, ul. Mostowa 1
tel. 510 066 698, 607 072 525
www.nowyfolwark.pl

KOTŁY C.O. USŁUGI ŚLUSARSKIE

PUPH
STAL WŁAZ
Jarocin
ul. Św. Ducha 120
Tel. 503/670-611



AUTO SZYBY SPEED-GLASS

MONTAŻ - SPRZEDAŻ - NAPRAWA



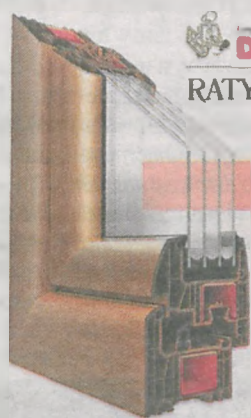
600 837 748



BIURO HANDLOWE: ul. Wrocławska 36, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, (62) 505-31-32, faks (62) 505-31-32, www.deka-jarocin.pl

RATY, PROMOCJE, BEZPŁATNY POMIAR

Nowości!
Długość profilu
Iglo Energy



DRUTEX

NAJLEPSZE OKNA

Autoryzowany
punkt
sprzedaży
DRUTEX
od 2000 roku

Jarocin, ul. Wrocławska 50
tel. 62 505-31-33

Dobrzyca, ul. Koźmińska 19
tel. 62 741-34-78

hatex.ipleszew.pl

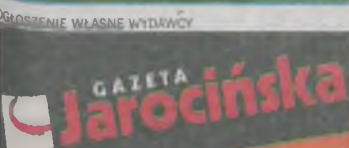
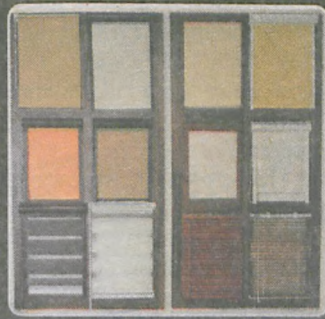
HATEX

Pleszew, ul. Ogrodowa 13
tel. 62 742-58-75, 62 508-20-05

♦ OKNA
♦ DRZWI
♦ ROLETY
♦ BRAMY
♦ PARAPETY

MONTAŻ
DRZWI
GRATIS

ZIMOWA
PROMOCJA
NA OKNA



BIURO REKLAMY

Jarocin, ul. Wolności 1
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak
508/318-922
Angelika Włodarczyk
509/082-772

Apteka
w Jarocinie

zatrudni

**MAGISTRÓW
ORAZ TECHNIKÓW
FARMACJI**

Kontakt: spharma@op.pl

RAFIK

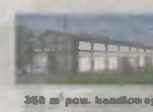
PRODUCENT

MEBLI KUCHENNYCH
biurowych, szaf pod zabudowę

SPRZEDAŻ:
STOŁÓW, KRZESŁ,
MEBŁOŚCIANEK, AKCESORIÓW

Chrzan, ul. Długa 14
tel. 608/778-027

Odzieżowe Komorze



Bezpośredni importer, 63-040 Nowe Miasto,
Komorze Nowe, tel. (61) 287-56-27

U nas już nowa
KOLEKCJA
Wiosenna

Szeroki wybór NOWEJ ODZIEŻY
damskiej, męskiej, dziecięcej i obuwia

Zapraszamy w NIEDZIELE 24 marca od 10.00 do 16.00
czynne: pon. - pt. 9.00 - 18.00, sobota 10.00 - 16.00

KURS PRAWA JAZDY

kat. „B”
KMIEĆ

- egzamin w Poznaniu i Kaliszu
- płatne ratami
- dowóz na zajęcia i egzaminy

601/624-480, 695/928-311



OKNOBUD

OKNA I DRZWI PCV profil
ALUPLAST 5- i 6-komorowe

- drzwi zewnętrzne, bramy garażowe
- rolety zew. aluminiowe i wew. tkaninowe
- żaluzje pionowe i poziome
- moskitiery, parapety

montaż, pomiar,
transport

GRATIS

Ferrum
FABRYKA STOLARNI
PCV I ALUMINIUM



WITASZYCZKI 36a, tel. (62) 740-19-22, 506/585-751

▶ VIII TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ O PUCHAR DYREKTORA ZESPOŁU SZKÓŁ W CHOCICZY



Krzykosy trzeci raz z rzędu

Drużyna z Krzykos zwyciężyła w VIII Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Chociczy. Zawody rozegrano w Nowym Mieście.

Aż czterdzieści zespołów zgłosiło się do tegorocznego Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Chociczy. Organizatorzy zdecydowali, że

ze względu na tak duże zainteresowanie impreza odbędzie się na większej sali w Nowym Mieście.

Ostatecznie do rywalizacji przystąpiło jedenaście drużyn, które podzielono na trzy grupy eliminacyjne. W pierwszej najlepsza okazała się ekipa z Krzykos. W drugiej zwyciężyli Nauczyciele, a w trzeciej zespół Absolwenci 3.

Zwycięzcy grup spotkali się w finale, drużyny z drugich pozycji walczyły o miejsca od 4 do 6.

W finałowej rozgrywce najlepszy (po raz trzeci z rzędu) okazał się zespół z Krzykos, który w całym turnieju nie przegrał żadnego spotkania. Drugie miejsce zajęli Nauczyciele, a trzecie przypadło Absolwentom.

Indywidualnie najlepszą zawodniczką została Judyta Pasternak (Dziewczyny Nowe Miasto), a zawodnikiem Piotr Rydian (Krzykosy). Puchar Fair Play, ufundowany przez sołtysa Chociczy Wincentego Pawelczyka, otrzymała drużyna Absolwent 2, która zajęła czwarte miejsce w turnieju.

(faf)

Wyniki VIII Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Dyrektora Zespołu Szkół w Chociczy:

Eliminacje:

Grupa A:

Krzykosy * Gimnazjum Chocicza (chłopcy)	2:0 (15:4, 15:5)
Krzykosy * Czarne Kunie	2:0 (15:12, 15:8)
Gimnazjum Chocicza (chłopcy) * Czarne Kunie	0:2 (5:15, 5:15)

Grupa B:

Nauczyciele * Gimnazjum Chocicza (dziewczęta)	2:0 (15:11, 15:3)
Absolwentki Chocicza * Absolwent 2	0:2 (4:15, 10:15)
Nauczyciele * Absolwentki Chocicza	2:0 (15:11, 15:7)
Gimnazjum Chocicza (dziewczęta) * Absolwent 2	2:0 (8:15, 10:15)
Nauczyciele * Absolwent 2	2:0 (15:8, 15:13)
Absolwentki Chocicza * Gimnazjum Chocicza (dz.)	2:0 (15:8, 15:10)

Grupa C:

Absolwenci 3 * Dziewczyny Nowe Miasto	2:0 (15:3, 15:6)
Sokół Boguszyn * Dwa Oka	1:2 (19:17, 11:15, 9:15)
Absolwenci 3 * Sokół Boguszyn	2:0 (15:3, 15:10)
Dziewczyny Nowe Miasto * Dwa Oka	0:2 (12:15, 12:15)
Absolwenci 3 * Dwa Oka	2:0 (15:5, 15:10)
Sokół Boguszyn * Dziewczyny Nowe Miasto	2:1 (15:9, 10:15, 18:16)

O miejsca IV-VI:

Absolwent 2 * Czarne Kunie	2:0 (25:22, 25:14)
Absolwent 2 * Dwa Oka	2:0 (25:20, 25:20)
Czarne Kunie * Dwa Oka	2:0 (25:19, 25:14)

Finał:

Nauczyciele * Absolwenci 3	2:0 (25:21, 25:22)
Nauczyciele * Krzykosy	0:2 (21:25, 22:25)
Absolwenci 3 * Krzykosy	0:2 (20:25, 16:25)

Końcowa kolejność:

1. Krzykosy, 2. Nauczyciele, 3. Absolwenci 3, 4. Absolwent 2, 5. Czarne Kunie (Absolwenci Nowe Miasto), 6. Dwa Oka (Absolwenci Chocicza), 7-8. Absolwentki Chocicza, Sokół Boguszyn 9-11. Dziewczyny Nowe Miasto, Gimnazjum Chocicza (dziewczęta), Gimnazjum Chocicza (chłopcy)

▶ PREZES WKS WITASZYCE: NIE MOŻEMY GRAĆ U SIEBIE. OZPN: NIC PODOBNEGO

Nie będzie płotu, to nie będzie meczów

- Do końca sezonu będziemy grać w Jarocinie - poinformował Ireneusz Lamprecht, prezes WKS-u Witaszyce. Tłumaczył, że boisko w Witaszycach nie spełnia wymogów licencyjnych, m.in. nie jest ogrodzone. - Pierwsze słyszę - dziwi się Stefan Chlebowski z Wydziału Gier i Ewidencji Kaliskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, organizatora rozgrywek A-klasy. Skąd więc informacje prezesa?

Kluczowe dla sprawy są wydarzenia z października ubiegłego roku. Po derbach powiatu w Witaszycach pomiędzy WKS-em a GKS-em Żerków doszło do burd kibiców. Wydział Dyscypliny OZPN-u ukarał gospodarzy tamtego meczu zakazem gry na własnym boisku przez pięć kolejnych spotkań. Ostatni jesienny mecz WKS zagrał więc na sztucznym boisku w Jarocinie. Do zakończenia kary pozostały jeszcze cztery gry. - Po odbyciu tej kary mogą grać w Witaszycach - poucza Stefan Chlebowski. - Mam przed sobą decyzję komisji licencyjnej. Nasze boisko się nie nadaje - upiera się prezes Lamprecht. - No skoro prezes tak mówi, to coś musi być na rzeczy... ale siedzi tu wszyscy w jednym budynku i mi się nic takiego nie obilo o uszy - twierdzi działacz OZPN-u. Gdy rozmawiamy z nim dwa dni później, jest już pewien swojej wypowiedzi. - Zdecydowanie mogą grać w Witaszycach po

upłynięciu nałożonej kary. Nie ma żadnych przeciwwskazań - zapewnia Chlebowski.

Ireneusz Lamprecht pokazuje raport z kontroli przeprowadzonej na boisku WKS-u w sierpniu. Klub dostał czas do połowy października na naprawienie uchybień, głównie na postawienie ogrodzenia. W przeciwnym razie WKS miał stracić licencję na grę w A-klasie. Nic takiego się jednak nie stało, choć płotu nadal nie ma.

- Powtarzam - mogą grać u siebie po tych pięciu meczach kary - przekonuje działacz OZPN-u. Z jego wyjaśnień wynika, że gra do końca sezonu na boisku w Jarocinie może wynikać wyłącznie... z decyzji prezesa klubu.

- Zrobię wszystko, żeby mecze były w Witaszycach. Ale jak się coś stanie, to kto będzie odpowiadał? - broni się Lamprecht. - Po październikowej zadymie w nieoficjalnych rozmowach z działaczami OZPN-u miałem powiedziane, że nie dopuszczą mi boiska, dopóki nie będzie ogrodzenia - tłumaczy. Zgłosił tę inwestycję do budżetu gminy na 2013 rok, jednak nie została ona uwzględniona. - Burmistrz obiecał mi, że będzie to wykonane z nadwyżki budżetowej. Liczę na to. Wtedy bez obaw możemy organizować mecze na swoim boisku. Bardzo bym tego chciał - mówi prezes WKS-u.

PIOTR IGNASIAK

p.ignasiak@jarocinska.pl



- Ja już się w tym gubię - mówi o działaniach kaliskiego OZPN-u Ireneusz Lamprecht, prezes WKS-u Witaszyce. Związek z jednej strony pozwala grać w Witaszycach, z drugiej jednak grozi odebraniem licencji, jeśli wokół boiska nie powstanie ogrodzenie

▶ TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ O PUCHAR DYREKTORA ZSO W JAROCINIE

Puchar został w szkole

Drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących zdobyła puchar swego dyrektora w turnieju piłki siatkowej, w którym wystartowały trzy jarocińskie szkoły ponadgimnazjalne.

- Umówiliśmy się z opiekunami, że tym turniejem chcemy jeszcze bardziej rozwinąć zainteresowanie siatkówką wśród dziewcząt naszych szkół, dlatego szansę gry w reprezentacjach dostały niemalże wszystkie uczestniczki zajęć SKS prowadzonych w szkołach, niezależnie od poziomu prezentowanych umiejętności. Liczyły się chęci do gry, a emocji i tak nie zabrakło,

zwłaszcza w pierwszym spotkaniu - mówi Szymon Gruchalski, nauczyciel wf-u w ZSO, organizator turnieju.

Najbardziej zacięty był pierwszy mecz, w którym drużyna ZSP nr 2, prowadzona przez Roberta Węclewskiego pokonała 2:1 zespół Marty Pawłowskiej z ZSP nr 1. W dwóch kolejnych spotkaniach gospodynie turnieju wygrały po 2:0 z ZSP nr 1 i nr 2 i zdobyły puchar. Drugie miejsce zajęł zespół z ZSP nr 2, a trzecie ZSP nr 1.

(faf)



Drużyna Zespołu Szkół Ogólnokształcących zwyciężyła w turnieju o puchar dyrektora ZSO

▶ Skład drużyny ZSO: Julia Kaliszan - kapitan, Maria Oleś, Agnieszka Krysiak, Marika Durska, Agata Kuszyńska, Agata Misiak, Małgorzata Krause, Gabriela Bartniczak, Dorota Grzemska, Mirka Kaźmierczak, Marta Walczak, Anna Osiałkowska, Paula Klim, Magdalena Czerniak, Paulina Walendowska, Joanna Kostka
▶ Opiekun: Szymon Gruchalski

ZAPOWIEDZI
SPOTKAŃ

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 24 marca ▶15.00



WKS WITASZYCE



PROŚNA KALISZ

(boisko ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Niedziela • 24 marca ▶15.00



BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN



VICTORIA SKARSZEW

(boisko w Magnuszewicach)

KALISKA A-KLASA (GRUPA I)

Sobota • 24 marca ▶11.00



ŻAKI TACZANÓW



GKS ŻERKÓW

(boisko ze sztuczną nawierzchnią w Jarocinie)

▶ OTWARTE MISTRZOSTWA KALISZA MTB



Michał Borecki (UKS Trójka Jarocin) zajął piąte miejsce wśród juniorów młodszych w zawodach otwierających sezon kolarski

Zwycięska inauguracja

Kolarze UKS Trójka Jarocin wyścigiem w Kaliszu zainaugurowali sezon. Świetnie wypadł Marcel Musielak, który zwyciężył wśród młodzików. Miejsce na podium wywalczyła także Joanna Golec, trzecia w kategorii młodzików.

W zimowych warunkach kolarze rozpoczęli kolejny sezon. W Otwartych Mistrzostwach Kalisza w MTB wystartowało około 70 zawodników i zawodniczek. Spośród kolarzy UKS Trójka Jarocin najlepiej zaprezentował się Marcel Musielak, który zdecydowanie wygrał wśród młodzików. - Marcel już na pierwszej z pięciu rund odjechał rywalom, a później już tylko powiększał przewagę. Na mecie pojawił się ponad 40 sekund przed drugim zawodnikiem. To dobry prognostyk przed zbliżającymi się Międzywojewódzkimi Mistrzostwami Młodzików MTB - cieszy się Szymon Gruchalski, trener UKS Trójka. Drugi z młodzików - Kacper Skrzypczak - zajął miejsce w drugiej dziesiątce.

Udanie zaprezentowały się także młodziczki "Trójki". Joanna Golec była trzecia, a Justyna Kukfisz - piąta.

Również na piątych miejscach kaliskie zawody ukończyli Dawid Kuderczak (żaki) i Michał Borecki (juniorzy młodszy).

(faf)

▶ PUCHAR POLSKI JUNIOREK I JUNIORÓW W JUDO

Wewnętrzny finał

Joanna Polerowicz zwyciężyła w zawodach Pucharu Polski Juniorów w Judo. W finale pokonała swoją koleżankę klubową - Aleksandrę Grygiel. - Gdyby tak było w mistrzostwach Polski... - rozmarzył się Jacek Tomczak, trener jarocińskich judoczek.

W Pucharze Polski Juniorów i Juniorów w Judo, który rozegrano w podpoznańskim Luboniu, wzięło udział pięćdziesięciu podopiecznych Jacka Tomczaka, startujących w barwach klubu AZS-WSPiA Poznań.

Doskonale spisały się Joanna Polerowicz i Aleksandra Grygiel, które zdominowały rywalizację w kategorii do 78 kg. Eliminacje grupowe przeszły jak burza. Obejgrały wszystkie pojedynki z pierwszych miejsc awansowały do półfinałów. W walce o finał Ola Grygiel pokonała Karolinę Haberę z UKS Judo Wolbrom, a Aśka Polerowicz wygrała z Barbarą Lichońską (AZS AWFis Gdańsk). Pojedynek o zwycięstwo w zawodach był więc wewnętrzną sprawą jarocinianek. Lepsza w nim okazała się Joanna Polerowicz.

Z dobrej strony w Pucharze Polski zaprezentował się Piotr

Frąckowiak (kat. 100 kg). - Brakuje mu jeszcze trochę doświadczenia. Stać go było nawet na medal, ostatecznie zajął siódme miejsce, ale były to chyba jego najlepsze zawody - mówi Jacek Tomczak. Frąckowiak, pierwszoroczny junior, po wygraniu pierwszej walki przegrał w ćwierćfinale z Piotrem Łapińskim (UKS Narew Łapy). W repasażach okazał się lepszy od Marcina Góreckiego z AZS AWF Warszawa. W pojedynku o piąte miejsce był nieznacznie gorszy od Michała Czarneckiego (K.S. Judo Czechowice-Dziedzice) i ostatecznie zajął siódme miejsce. - Ostatnią walkę przegrał na własne życzenie. Wyszedł za bardzo usztywniony - ocenił Tomczak.

W zawodach wystartowały także Anita Jezierska (kat. 57 kg) i Zuzanna Dworzyńska (kat. 70 kg). - Anita zbyt późno zbijała wagę, co odbiło się na jej występie i przegrała pierwszą walkę. Zuza nieźle biła się z późniejszą zwyciężczynią zawodów - Moniką Rycak z Czarnych Bytom. ale nieznacznie przegrała. Byłom także w repasażach i zajęła dziewiąte miejsce - powiedział Tomczak

(faf)

▶ OTWARTE MISTRZOSTWA NIEMIEC W TAEKWONDO GERMAN OPEN 2013

Niemiecka klasa

Patrycja Adamkiewicz (Białe Tygrysy Jarocin) zwyciężyła w Otwartych Mistrzostwach Niemiec w Taekwondo.

Otwarte Mistrzostwa Niemiec German Open były pierwszym tegorocznym turniejem ETU A-class (najwyższe rangą zawody w taekwondo). Patrycja Adamkiewicz drugi sezon startuje wśród juniorek, ale od tego roku w wyższej kategorii wagowej (46 kg).

W Hamburgu Patrycja, startująca w ramach Kadry Narodowej, stoczyła pięć pojedynków. Dwie pierwsze walki: ze Szwajcarką Lisą Marią Schoch i Rosjanką Ksenią Bulatową wygrała bardzo wyraźnie przed czasem. W starciu o wejście do strefy medalowej podopieczna Józefiny Nowaczyk - Wróbel pokonała 7:4 reprezentantkę Niemiec - Simę Bagtas. - Mimo wygranej uważam, że była to najtrudniejsza walka w turnieju. Niemka nie pozwałała Patrycji na rozwinięcie skrzydeł. Większość technik bardzo dobrze blokowała i tym samym ciężko było ją trafić, ale jak wiadomo reprezentantki Niemiec nie należą do łatwych przeciwniczek - mówi trenerka.

W półfinale i finale Patrycja Adamkiewicz trafiła na zawodniczkę z Kadry Narodowej Turcji. Najpierw pokonała Safiye Polat, a później wygrała z Makbule nur Korucu. - Trudniejsza była walka półfinałowa. Turczynka była bardzo agresywna, Patrycji nie walczyło się łatwo. Finałowa przeciwniczka okazała się słabsza od swojej koleżanki, dzięki temu pojedynek przebiegał spokojniej, pod dyktando mojej podopiecznej - opowiada Józefina Nowaczyk - Wróbel.

- Cieszę się, że ciężkie treningi i praca moich zawodniczek przynoszą efekty. Patrycji w przygotowaniach pomagały koleżanki klubowe - Zuzanna Kaczmarek i Marta Ratajczak. Myślę, że poświęcony czas wyjdzie im tylko na plus, ponieważ na kolejny turniej A-class, który odbędzie się w Belgii na pewno pojedną Patrycja (w ramach Kadry Narodowej Juniorów) oraz Zuzanna Kaczmarek (w nagrodę za zdobycie tytułu Mistrzyni Świata dzieci do lat 13) - dodała trenerka.

(faf)



Patrycja Adamkiewicz zwyciężyła w Otwartych Mistrzostwach Niemiec w Taekwondo

GAZETA
Jarocińska

ISSN 1230-851X

WYDAWCÓW PRASY

ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-37-60, 747-15-31
redakcja@jarocinska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Aleksandra Pilarczyk, a.pilarczyk@jarocinska.pl

Z-CA REDAKTORA NACZELNEGO
Anna Legowicz-Gogolewicz, a.gogolewicz@jarocinska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocinska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Karol Górski, Piotr Ignasiak, Anna Konieczna, Anna Koprzas-Fiolek, Bartosz Nawrocki, Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rzepczyk, Lidia Sokolowicz, Przemysław Szeszula

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak, Paweł Witwicki

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46
Dariusz Fiolek
d.fiolek@jarocinska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz
b.piotrowicz@jarocinska.pl
Barbara Dzierża
b.dzierza@jarocinska.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jarocin, ul. Wolności 1a
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (508/318-922)
a.antczak@jarocinska.pl
Angelika Włodarczyk (509/082-772)
a.wlodarczyk@jarocinska.pl
Paulina Horbacz

DIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 749-86-49, 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, Rynek 21 (wejście od ul. Mickiewicza), tel. (62) 505-30-00
czynne od poniedziałku do piątku 8.00 - 16.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kolin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rybacka 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Wolności 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocinska.pl

Redakcja nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, rubryki „Listy”. Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy

PRENUMERATA
REALIZOWANA
PRZEZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na wydanie można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl
Ewentualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7.00 - 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ZAPOWIEDZI SPOTKAŃ

SIATKÓWKA - III LIGA B KOBIEC

To już jest koniec

Drużyna TKS-u Siatkarz pokonała 3:0 Mosińską Jędynkę w meczu ostatniej kolejki III ligi B kobiet. Podopieczne Michała Sorka zakończyły rozgrywki na czwartym miejscu. Ligę wygrał zespół Libero Pleszew.

Niezależnie od wyniku meczu w Mosinie kończyliśmy sezon na czwartym miejscu. Oczywiście chcieliśmy pożegnać się z ligą zwycięstwem, ale w takich meczach trudno o koncentrację. Na szczęście spokojnie pokazaliśmy swoją wyższość i zakończyliśmy rozgrywki pewną wygraną - mówi Michał Sorek, opiekun TKS-u Siatkarz.

Już pierwszy set pokazał różnicę pomiędzy drużynami. Jarociniarki wygrały go do 11 i było wiadomo, że krzywdą tego dnia im się nie stanie. Także dwa kolejne sety to łatwe zwycięstwa TKS-u (do 18 i do 20). *- Mogliśmy dziś zagrać na luzie. Szansę gry dostały dziś wszystkie zawodniczki - informuje trener Siatkarza.*

Debiutancki sezon w lidze drużyna TKS-u zakończyła na czwartym miejscu. *- Myślę, że z debiutu można być zadowolonym. Udało nam się stworzyć fajny, bardzo zgrany zespół. Atmosfera w drużynie była bardzo dobra. Wiadomo, że zawsze trzeba mieć ambicję i walczyć o jak najwyższą pozycję. Wygraliśmy te mecze, które mieliśmy wygrać. Do tego pokonaliśmy wyżej notowany zespół z Konina. Brakowało nam może trochę doświadczenia, dlatego przegraliśmy kilka meczów w końcówkach. Do tego doszły kontuzje, z którymi musieliśmy się zmagać. Cieszy spore zainteresowanie kibiców. Wydaje mi się, że gra w lidze to niezła promocja siatkówki w naszym mieście - podsumował sezon Michał Sorek.* (faf)

UKS Mosińska Jędynka

TKS Siatkarz Jarocin 0:3 (11:25, 18:25, 20:25)

► Skład TKS-u Siatkarz: Anna Bednarek (kapitan), Joanna Bednarek, Dominika Wróbel, Julia Kalisz, Agnieszka Sobczak, Maria Oleś, Agnieszka Lison-Sorek (libero) oraz Agnieszka Krysiak, Marika Durska, Ilona Jasik

SIATKÓWKA - III LIGA B KOBIEC

► Wyniki XIV kolejki rozgrywek:

KTPS Konin * Szamotułanin 3:0

TKS Siatkarz Jarocin * Mosińska Jędynka 3:0

Libero Pleszew - pauza

Mecz rozegrany wcześniej:

UKS Pudliszki * Bazar Srem 3:0

► Tabela końcowa:

1. Libero Pleszew	12	31	34:12
2. UKS Pudliszki	12	28	32:13
3. KTPS Konin	12	27	31:16
4. TKS Siatkarz Jarocin	12	19	26:21
5. Bazar Srem	12	13	18:26
6. Szamotułanin Szamotuły	12	7	12:32
7. Mosińska Jędynka	12	1	3:36

OGŁOSZENIE

Leśniewscy
Jarocin
ul. Powstańców Wlkp. 1
(biurowiec nowej fabryki mebli)

MAT. BUDOWLANE

KOSTKA BRUKOWA
PROMOCYJNE CENY!

OPAŁ KLINKIER
Czynne w godz. 7.00-17.00
sob. 7.00-14.00

kom. 600-600-199

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Niedziela 24 marca

16.00



BS PŁOMYK JAROTA II JAROCIN



VICTORIA OSTRZESZÓW

(boisko w Koźmierzcu)

WLKP. LIGA JUNIORÓW STARSZYCH

Sobota 23 marca

13.00



JAROTA JAROCIN



SKP SŁUPCA

WLKP. LIGA JUNIORÓW MŁ.

Sobota 23 marca

11.00



JAROTA JAROCIN



OŁO WŁADYSŁAWÓW

Poczwórny debiut

- Poszukuję zwycięstwa nad Jarotą, ale to dobrze. Jest konkretny cel do osiągnięcia - mówił przed meczem.

Spotkanie, mimo trudnych warunków, mogło się podobać, bo Jarota nie przyjechała tylko się bronić.

Lepiej w mecz weszli gospodarze. Jarociniacy musieli się najpierw przyzwyczaić do gry na naturalnym boisku. Być może właśnie z tego powodu precyzji zabrakło Sebastianowi Kamińskiemu, który w 10 min posłał piłkę obok słupka.

W 20. minucie gospodarze objęli prowadzenie. Maciej Wolny strzałem głową pokonał drugiego z jarocińskich debutantów - Karola Szymańskiego.

Na początku drugiej połowy Jarota zdobyła gola. Adrian Owczarek, po podaniu Sebastiana Kamińskiego znalazł się sam na sam z bramkarzem Rozwoju, posłał piłkę do siatki, ale sędziowie uznali, że był na spalonym.

Wynik meczu ustalony został już w doliczonym czasie gry. Gospodarze

wyprowadzili kontratak, który skutecznie wykończył Gabriel Nowak.

W spotkaniu w Katowicach, poza pierwszym oficjalnym meczem Jarosława Araszkiewicza na ławce Jaroty, debiut zaliczyło także trzech piłkarzy. Od pierwszej minuty zagraли Karol Szymański i Bartłomiej Olejniczak. W 79. minucie na boisko wszedł niespełna siedemnastoletni Hubert Antkowiak, który stał się jednym z najmłodszych graczy II ligi. Na swój oficjalny debiut w seniorach Jaroty musi jeszcze poczekać Miłosz Filipiak, pauzujący z powodu żółtych kartek.

(faf)

► Mecz z Gryfem ponownie przełożony

Spotkanie Jaroty z Gryfem Wejherowo po raz drugi zostało przełożone ze względu na zły stan boiska. Zaplanowany na 20 marca mecz najprawdopodobniej zostanie rozegrany 9 kwietnia.

II LIGA (GRUPA ZACHODNIA)

Energetyk ROW Rybnik * Chojniczanka Chojnice	3:0
Bytovia Bytów * Raków Częstochowa	1:0
Gryf Wejherowo * Zagłębie Sosnowiec	0:3
Rozwój Katowice * Jarota Hotel Jarocin	2:0
Lech Rypin * KS Polkowice	0:3
MKS Kluczbork * Górnik Wałbrzych	(walkower)
Chrobry Głogów * Ruch Chorzów	(przełożony)
Calisia Kalisz * Tur Turek	(przełożony)
MKS Oława * Elana Toruń	(przełożony)

Tabela:

1. Energetyk ROW Rybnik	19	40	33:19
2. Bytovia Bytów	18	34	28:14
3. Chojniczanka Chojnice	19	33	31:17
4. Raków Częstochowa	19	33	32:20
5. Rozwój Katowice	19	29	28:21
6. KS Polkowice	19	29	30:24
7. MKS Kluczbork	18	26	30:18
8. Górnik Wałbrzych	17	26	20:15
9. Zagłębie Sosnowiec	19	26	23:19
10. Tur Turek	17	24	16:16
11. Calisia Kalisz	17	23	12:20
12. Chrobry Głogów	18	20	17:23
12. Gryf Wejherowo	18	20	17:23
14. MKS Oława	17	17	19:23
15. Jarota Hotel Jarocin	18	15	15:14
16. Ruch Chorzów	17	15	17:23
17. Elana Toruń	18	11	6:26
18. Lech Rypin	19	29	24:35

Uwaga! Lech Rypin wycofał się z rozgrywek po rundzie jesiennej

Rozwój Katowice
Jarota Hotel Jarocin
2:0 (1:0)

1:0 - Maciej Wolny (20.)
2:0 - Gabriel Nowak (90.)

► Rozwój:

Bartosz Soliński, Szymon Kapias, Przemysław Gatecki (60. Adrian Świerczyński), Przemysław Szymański, Dominik Mielnik, Damian Gacki, Kamil Zalewski, Robert Tkocz, Tadeusz Tyc (83. Sebastian Gielza), Łukasz Winiarczyk, Maciej Wolny (75. Gabriel Nowak)

► Jarota Hotel:

Karol Szymański, Hubert Oczkowski, Bartosz Kieliba, Piotr Garbarek, Mateusz Śliwa, Krzysztof Czabański, Łukasz Białożyty, Bartłomiej Olejniczak (46. Damian Pawlak), Karol Danielak (79. Hubert Antkowiak), Sebastian Kamiński (75. Tobiasz Kupczyk), Adrian Owczarek

Sebastian Kamiński miał szansę zostać bohaterem Jaroty



... WYPOWIEDZI POME CZOWE

► JAROSŁAW ARASZKIEWICZ
trener Jaroty



Chcieliśmy w Katowicach pokazać się z jak najlepszej strony. Wiemy, gdzie w tej chwili jest Jarota, a jestem przekonany, że powinniśmy być w zupełnie innym miejscu.

Stwarzaliśmy sobie sytuacje, Rozwój też stwarzał i u niego ta kropeczka nad „i” była odpowiednio dopasowana. U nas jej zabrakło. Przy stanie 0:1 chcieliśmy huraganowo zaatakować, a Rozwój mądrze przeszedł na kontry i strzelił drugą bramkę.

Trzeba się wziąć w garść i dalej walczyć, bo w tej lidze każdy może wygrać z każdym.

Patrząc na wynik spotkania z Polkowicami mówiłem, że Rozwój to naprawdę dobry zespół. Bardzo solidny. Widać, że trener... A, nie będę chwalił trenera, bo nam tu jeszcze wyfrunie (śmiech)...

My musimy martwić się o siebie. Zawodnicy wiedzą, gdzie są, i muszą grać tak, jak potrafią. A potrafią dobrze, dzisiaj stwarzaliśmy sytuacje. Nie było tak, że stanęliśmy z tyłu „autobusem”. Po prostu zabrakło tej kropeczki. Runda zaczyna się dość dziwnie. Tydzień temu nie graliśmy, teraz się udało, a w środę mamy odrabiać zaległości, ale nie wiem, czy zagramy. Warunki są takie, że będzie ciężko. Potem dostaniemy walkower z Lechem Rypin, co może dać nam dwa tygodnie przerwy. O łapanie formy będzie naprawdę bardzo trudno.

► MIROSLAW SMYŁA
trener Rozwoju



Dziękuję trenerowi Araszkiewiczowi za te miłe słowa, bo przyjemnie się ich słucha.

Zgadza się, że w tej lidze każdy może wygrać z każdym. Gdyby Jarota strzeliła nam bramkę,

mogłoby być różnie. Wiedzieliśmy, że próbują takich rozwiązań. Wrzucają piłki za linię obrony i trzeba się potem z rywalami ścigać, co sprawia problem. Trochę szczęście nam dopisało, że nie skończyło się golem i nie musieliśmy znów gonić wyniku. Dziś mieliśmy szczęście, ale ono może przestać nam dopisywać.

Drugi raz z rzędu graliśmy bardzo odpowiedzialnie. Wiedzieliśmy, czego chcemy na boisku. Daliśmy do zdobycia bramki, tworzyliśmy bardzo fajne akcje. Wierzę w to, że zespół nabierze teraz większej pewności siebie i to szczególnie przed takim meczem, jak ten najbliższy z Zagłębiem Sosnowiec. To prestiżowa rywalizacja dla każdego na Śląsku i obyśmy prezentowali się za tydzień równie dojrzałe i odpowiedzialnie.

Przemysław Gatecki ma złamany obojczyk i to jemu dedykujemy to zwycięstwo. Po jego zejściu mieliśmy trudny moment. Było nerwowo i potrzebowaliśmy kilku chwil, by to opanować.